



COPERNICANA

Teresa Borawska

Toruń, Polska

tborawska@gmail.com

## Uśmiech fortuny i gorycz losu. Aleksander Sculteti (ok. 1485–1570), przyjaciel Mikołaja Kopernika

The smile of fortune and the bitterness of fate. Alexander Sculteti (c. 1485–1570), friend of Nicolaus Copernicus

Das Lächeln der Fortuna und die Bitterkeit des Schicksals. Alexander Sculteti (um 1485–1570), ein Freund von Nicolaus Copernicus

**Słowa kluczowe:** Tczew, historyk i kartograf, zatargi z Dantyszkiem i Hozjuszem, udział w Soborze Trydenckim, więzień Inkwizycji

**Keywords:** historian and cartographer, conflict with Dantiscus and Hosius, participation in the Council of Trent, prisoner of the Inquisition

**Schlüsselwörter:** Historiker und Kartograph, Konflikte mit Dantiscus und Hosius, Teilnahme am Konzil von Trient, Gefangener der Inquisition

### STRESZCZENIE

Aleksander Sculteti urodzony ok. 1485 roku jako syn rajcy tczewskiego studiował najpierw w Krakowie (1503–1508), a następnie w Rzymie, gdzie zdobył dyplom doktora obojga praw. Dzięki swoim talentom oraz przynależności do „familii” kardynała Aleksandra Farnese (przyszłego papieża Pawła III) Sculteti uzyskał w 1514 roku kanonie w Dorpacie i w Hapsal, a w 1519 roku w Rewlu oraz we Fromborku. W obliczu reformacji Sculteti dostrzegał konieczność reformy Kościoła. Bronił praw Giesego, wyznaczonego przez schorowanego biskupa Maurycego Ferbera na swojego koadiutora. Naraził się wówczas biskupowi chełmińskiemu Janowi Dantyszkowi oraz sekretarzowi królewskiemu Stanisławowi Hozjuszowi. Oskarżony przez nich o złamanie celibatu oraz wyznawanie herezji został przez króla skazany na banicję, toteż jesienią 1540 roku wyjechał do Rzymu. Zaliczany był do kręgu zwolenników soboru trydenckiego i uczestniczył w jego otwarciu. Zmarł w 1570 roku w Rzymie, a jego księgozbiór przeszedł na własność bractwa „S. Maria dell’ Anima”.

### ABSTRACT

Aleksander Sculteti was born around 1485, as the son of a councillor of Tczew (Dirschau). He studied first in Krakow (1503–1508) and then in Rome, where he obtained a doctorate in both laws. Thanks to his talents and belonging to the “family” of Cardinal Alexander Farnese (the future Pope Paul III), Sculteti obtained canons in Dorpat (Tartu) and Hapsal (Haapsalu), in 1514 and in Rewel (Tallinn) and Frombork (Frauenburg) in 1519. Facing the Reformation, Sculteti saw the necessity of reforming the Church and defended the rights of Giese, appointed by the ailing Bishop Maurice Ferber as his coadjutor. He conflicted then to the Bishop of Chełmno (Kulm) Jan Dantiscus and to the Royal Secretary Stanislaw Hozjusz. Accused by them of breaking the celibacy and professing heresy, he was sentenced to banishment by the King, so in the autumn of 1540, he left to Rome. He belonged to the circle of supporters of the Council of Trent and participated in its opening. He died in Rome in 1570, and his bookscollection became the property of the brotherhood “S. Maria dell’ Anima”.

### ZUSAMMENFASSUNG

Aleksander Sculteti wurde um 1485 als ein Sohn eines Ratsherrn aus Tczew (Dirschau) geboren. Zuerst studierte er in Krakau (1503–1508) und dann in Rom, wo er das Diplom des Doktors beider Rechte erwarb. Dank seiner Talente und seiner Zugehörigkeit zur „Familie“ des Kardinals Alexander Farnese (des späteren Papst Paul des Dritten) erhielt Sculteti 1514 die Kanonikate in Dorpat [Tartu] und Hapsal (Haapsalu) und 1519 in Reval (Tallinn) und Frombork (Frauenburg). Angesichts der Reformation sah Sculteti die Notwendigkeit einer Kirchenreform. Er verteidigte auch die Gieses Rechte, den der kranke Bischof Mauritius Ferber zu seinem Koadjutor ernannt hatte. Sculteti geriet damals in Konflikte mit Johannes Dantiscus, dem Kulmer Bischof (Chełmno), und dem königlichen Sekretär Stanislaus Hosius, von denen er wegen Zölibatsbruchs und Ketzerei angeklagt wurde und wurde vom König zum Exil verurteilt. Im Herbst 1540 fuhr Sculteti nach Rom. Er gehörte zu den Anhängern des Konzils von Trient und hatte an dessen Eröffnung teilgenommen. Er ist 1570 in Rom gestorben und seine Buchsammlung ist in den Besitz der Bruderschaft von „S. Maria dell’ Anima“ übergegangen.

Minęło już niemal 500 lat od śmierci autora *De revolutionibus*, a jednak wciąż niewiele wiemy o środowisku, w którym żył i tworzył Mikołaj Kopernik. Brak źródeł prymarnych, a zwłaszcza przeważającej części korespondencji prywatnej, także wielu testamentów, notatek osobistych czy książek należących do członków kapituły warmińskiej ogranicza, a niekiedy wręcz uniemożliwia odtworzenie charakteru ich wzajemnych relacji. A przecież ta właśnie grupa, składająca się na tzw. krąg Kopernika, tworzyła klimat życia codziennego i atmosferę do pracy astronoma oraz kształtowała obustronne postawy zarówno akceptacji, jak i wrogości. W polskiej literaturze naukowej pierwsze zbiorcze informacje o współpracujących z Kopernikiem kanonikach, sprowadzające się do podstawowych danych o ich pochodzeniu, wykształceniu i sprawowanych funkcjach, zawdzięczamy Henrykowi Zinsowi<sup>1</sup>. Więcej o aktywności umysłowej, zainteresowaniach, lekturach i gromadzonych księgozbiorach oraz rodzeniu się przyjaźni bądź antypatii, przejawach solidarności lub niechęci

<sup>1</sup> H. Zins, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966, s. 204–265.

wśród konfratrów z kręgu Kopernika znajdujemy w publikacjach Teresy Borawskiej<sup>2</sup>. Ta sama autorka opracowała również biogramy kanoników warmińskich do połowy XVI wieku<sup>3</sup>, jednak wiele z nich przejętych zostało bez zmian przez Andrzeja Kopiczkę i pod jego nazwiskiem cytowane są w literaturze<sup>4</sup>. Nazwiska T. Borawskiej brakuje także w biogramach kilku innych kanoników kapituły dobromiejskiej, w których A. Kopiczko powołuje się wyłącznie na SBKW<sup>5</sup>. Podobnie postępuje Irena Makarczyk, która przejmując biogramy ogłoszone przez Teresę Borawską w SBKW nie tylko zataja nazwisko autorki, ale przy tym popełnia rażące błędy<sup>6</sup>.

Rolę cennych przewodników po życiu i aktywności Kopernika i jego konfratrów pełnią wciąż *Regesta Copernicana* Mariana Biskupa<sup>7</sup> oraz kalendarium pióra Jerzego Sikorskiego<sup>8</sup>, jak też wydane w ramach serii *Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe* (Bd. VI) *Documenta Copernicana*, zawierające także przetłumaczone na język niemiecki teksty listów i dokumenty kanoników z kręgu Kopernika<sup>9</sup>. Do publikacji tych odwołał się ostatnio Andrzej Kopiczko, który jednak nie wniósł do naszych rozważań nowych ustaleń<sup>10</sup>.

Swoich monografií doczekali się trzej biskupi: Łukasz Watzenrode (1447–1512)<sup>11</sup> oraz pochodzący z Gdańska Jan Dantyszek (1485–1548)<sup>12</sup> i Tiedemann Giese

<sup>2</sup> T. Borawska, *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1966; T. Borawska przy współudziale H. Rietza (dalej: T. Borawska, H. Rietz), *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko. Przyjaciele. Echa wielkiego odkrycia*, Toruń 2014, II wyd. 2017.

<sup>3</sup> Opatrzono nazwiskiem T. Borawskiej biogramy opublikowane zostały w *Słowniku biograficznym kapituły warmińskiej* (dalej: SBKW), red. J. Guzowski, Olsztyn 1996.

<sup>4</sup> A. Kopiczko (*Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2. *Słownik*, Olsztyn 2000), który o włączeniu do swojej książki wyróżnionych kursywą „27 biogramów wyłącznego autorstwa Borawskiej” wspomniał jedynie w cz. 1 tejże pracy (s. 6), a ponadto przypisał sobie autorstwo 13 innych biogramów T. Borawskiej. Dodać należy, że A. Kopiczko, jak zaznaczył, nie „przygotował” żadnych biogramów wspólnie z T. Borawską, lecz bez zgody i wiedzy autorki dopisał swoje nazwisko do jej 8 biogramów zamieszczonych w SBKW.

<sup>5</sup> *Słownik biograficzny kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście* (dalej: SBKD), Olsztyn 1999, s. 58, 92–93, 103.

<sup>6</sup> I. Makarczyk, *Kanonicy warmińscy z okresu Mikołaja Kopernika*, w: *Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci*, red. A. Kopiczko, Pelplin 2023, s. 141–162.

<sup>7</sup> M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973.

<sup>8</sup> J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 1968 (przedruk w: *Kopernik na Warmii. Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa. Środowisko. Kalendarium*, Olsztyn 1973, s. 427–520). W niniejszej pracy odwołujemy się do trzeciego wydania tej pracy z 2023 r.

<sup>9</sup> *Documenta Copernicana. Briefe. Texte und Übersetzungen (Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe, VI/1)*, bearb. von A. Kühne und Mitarbeit von F. Boockmann und S. Kirschner und Verwendung der Vorarbeiten von H.M. Nobis (dalej: *Documenta Copernicana, VI/1*), Berlin 1994; *Documenta Copernicana. Urkunden, Akten und Nachrichten. Texte und Übersetzungen (Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe, VI/2)*, bearb. von A. Kühne unter Mitarbeit von S. Kirschner (dalej: *Documenta Copernicana, VI/2*), Berlin 1996.

<sup>10</sup> A. Kopiczko, *Z życia Mikołaja Kopernika na Warmii*, w: *Mikołaj Kopernik i Warmia*, s. 105–140.

<sup>11</sup> K. Górski, *Łukasz Watzenrode. Życie i działalność polityczna (1447–1512)*, Wrocław 1973. Zob. H.-J. Karp, *Watzenrode, Lukas (1447–1512)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648. Ein biographisches Lexikon*, hrsg. von E. Gatz unter Mitwirkung von C. Brodtkorb, Berlin 1996, s. 736–738; J. Sikorski, *Łukasz Watzenrode (1447–1512, biskup warmiński w latach 1489–1512)*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 89–104.

<sup>12</sup> I.B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus und Reformation (1485–1548)*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej: ZGAE) 31/32, 1967/1968, s. 59–238; Z. Nowak, *Jan Dantyszek. Portret renesansowego humanisty*, Wrocław 1982; H.-J. Karp, *Dantiscus (von Höfen) Johannes (1485–1548)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen...*, s. 118–120; T. Borawska, *Jan Dantyszek (1485–1548), biskup warmiński w latach 1537–1548*, w: *Poczet biskupów warmińskich...*, s. 123–134.

(1480–1550)<sup>13</sup>, jak też dziekan warmiński Bernard Sculteti (ca. 1450–1518) z Lęborka<sup>14</sup>. Na zdecydowanie większe zainteresowanie zasługuje również, ceniony szczególnie przez Mikołaja Kopernika, wieloletni więzień Inkwizycji Aleksander Sculteti (ok. 1485–1570) z Tczewa. Postaci tej poświęcono już sporo uwagi, ale wciąż brakuje obszernej biografii tego kanonika warmińskiego<sup>15</sup>.

Prezentowany tekst jest mocno zmienioną i uzupełnioną wersją popularno-naukowego artykułu T. Borawskiej z 2020 roku<sup>16</sup> i stanowi próbę odtworzenia losów oskarżanego o herezję, pniactwo i wicherzycielstwo przez historiografię katolicką, np. Tadeusza Pawluka<sup>17</sup> lub Henryka Damiana Wojtyskę<sup>18</sup>. Nie starali się oceniać Scultetiego wydawcy korespondencji Stanisława Hozjusza<sup>19</sup> oraz Anton Eichhorn<sup>20</sup>, natomiast Leopold Prowe skrytykował zawziętość Dantyszka i wręcz fanatyczną gorliwość Stanisława Hozjusza w oczernianiu przyjaciela Kopernika<sup>21</sup>. Więźnia Inkwizycji bronił zdecydowanie Roman Landowski, który przyczynił się do nadania Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tczewie patronatu Aleksandra Scultetiego<sup>22</sup>.

Przedstawienie różnorodnych form aktywności publicznej, poglądów i osobowości Scultetiego stało się możliwe dzięki przebadaniu zachowanej korespondencji oraz innych dokumentów i akt, sporządzonych w trakcie pełnienia przez niego wielu funkcji administracyjnych, a znajdujących się obecnie w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (AAWO), Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem (GStA PK), Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie, Riksarkivet w Sztokholmie, Archivio Segreto Vaticano (ASV) w Rzymie oraz

<sup>13</sup> T. Borawska, *Tiedemann Giese (1480–1550) w życiu wewnętrznym Warmii i Prus Królewskich*, Olsztyn 1984. Zob. tejeż autorki biogram Giesego w: *Poczet biskupów warmińskich...*, s. 135–148.

<sup>14</sup> T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta. Bernard Sculteti (ca. 1450–1518). Kurlista i przyjaciel Mikołaja Kopernika*, Toruń 2019.

<sup>15</sup> Biogramy A. Scultetiego opracowali: H. Schmauch (*Altpreuussische Biographie* – dalej: AB), Bd. II, hrsg. von Ch. Krollmann, K. Forstreuter, F. Gause, Marburg/Lahn 1967, s. 658–659), T. Oracki (*Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i ziemi malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. II, Olsztyn 1988, s. 143–144); T. Borawska (SBKW, s. 219–220); J. Sikorski (*Polski słownik biograficzny* – dalej: PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 88–91); T. Borawska (*Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego* – dalej: SBPN), red. Z. Nowak, t. IV, Gdańsk 1997, s. 186–187).

<sup>16</sup> T. Borawska, *Śladami zmiennych losów Aleksandra Scultetiego (ok. 1485–1570), przyjaciela Mikołaja Kopernika*, w: *Aleksander Sculteti przyjaciel Mikołaja Kopernika. Szesnastowieczna rzeczywistość w kontekście wielkich uczonych*, red. J.M. Ziółkowski, Tczew 2020, s. 83–148; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik i jego świat...* (indeksy).

<sup>17</sup> T. Pawluk, *Podstawy prawne objęcia biskupstwa warmińskiego przez Stanisława Hozjusza*, „*Studia Warmińskie*” (dalej: SW) 1979, 16, s. 249; Tenże, *Kanononia warmińska Stanisława Hozjusza*, „*Prawo Kanoniczne*” 1980, 23, nr 3–4, s. 74–85.

<sup>18</sup> H.D. Wojtyska, *Papiestwo – Polska 1548–1563. Dyplomacja*, Lublin 1977, s. 331.

<sup>19</sup> *Stanisłai Hosii S.R.E. Cardinalis Maioris Poenitentiarum Episcopi Varmiensis (1504–1579) et quae ad eum scriptae sunt epistolae tum etiam eius orationes legationes* (dalej: *Hosii Epistolae*), ed. F. Hipler & V. Zakrzewski, t. I–II, 1525–1558, Cracoviae 1879–1888; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. III/1 (10 V 1558–31 VIII 1560), ed. H.D. Wojtyska, SW 1980, 17; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. V, 1564, opr. A. Szorc, SW 1976, 13; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. VI, 1565, opr. A. Szorc, Olsztyn 1978.

<sup>20</sup> A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof und Cardinal Stanislaus Hosius*, Bd. I, Mainz 1854, s. 55–56.

<sup>21</sup> L. Prowe, *Nicolaus Copernicus*, Bd. I/2, Thorn 1883. Przedruk: Osnabrück 1967, s. 356–360.

<sup>22</sup> R. Landowski, *Tczew w czasie i przestrzeni*, Tczew 2008, s. 313–314.

w Bibliotece Uniwersyteckiej (*Carolina Rediviva*) w Uppsali (BUU) czy Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie (BCK). Część korespondencji dotyczącej Scultetiego ogłoszona została w *Hosii Epistolae, Acta Tomiciana*<sup>23</sup> oraz *Elementa ad fontium editiones*<sup>24</sup>. Bardzo przydatne okazały się także opracowane przez Stefana Hartmanna rejestry listów księcia Albrechta ze zbioru Herzogliches Briefarchiv (HBA)<sup>25</sup> oraz publikowana od 2004 roku edycja listów Jana Dantyszka (*Corpus epistularum Ioannis Dantisci*), przygotowana przez Jerzego Axera i Annę Skolimowską<sup>26</sup>. Nie można też pominąć odczytanych przez Alojzego Szorca protokołów posiedzeń warmińskiej kapituły z czasów Kopernika, znanych i cytowanych od stuleci przez niemieckich i polskich kopernikologów. Opublikowała je Irena Makarczyk, która jednak nie ustrzegła się wielu błędów i nieścisłości wynikających z niezajomości źródeł i literatury<sup>27</sup>.

## MIASTO RODZINNE I PIERWSZE LATA EDUKACJI

Identyfikację przodków i krewnych Aleksandra Scultetiego utrudnia ogromna popularność tego nazwiska w miastach hanzeatyckich Europy Północnej, na Śląsku i na ziemiach polskich. Tak na przykład Scultetowie żyli w królewskim Krośnie (ówczesne województwo ruskie), ale nie ma dowodu na to, jak utrzymuje Albert Gorzkowski, że mieszkający w 1516 roku w pobliżu szkoły parafialnej słodownik (*braxeator*) Lorenz Sculteti spokrewniony był z Aleksandrem lub kanonikiem warmińskim Janem Scultetim (†1526) z Królewca<sup>28</sup>. Podobnie bez żadnego uzasadnienia Roman Landowski wywodzi przodków tczewianina ze Śląska oraz powtarza, że jego stryjem był nie tylko wspomniany Jan, ale również Bernard Sculteti<sup>29</sup>. Łacińska forma „Sculteti” urobiona została we wczesnym średniowieczu od słowa *scultetus*: „sołtys” lub „wójt”, ale w źródłach spotykamy inne zapisy: Scholttze, Schultz, Schulteti czy Sculthetus.

<sup>23</sup> *Acta Tomiciana. Epistolae, legationes, responsa, actiones, res gestae Serenissimi Principis Sigismundi eius nominis Primi Regis Poloniae, magni Ducis Lithuaniae*, ed. V. Pocięcha [i inni], t. XIV–XVIII, Posnaniae–Vratislaviae–Cracoviae 1952–1999.

<sup>24</sup> *Elementa ad fontium editiones*, ed. C. Lanckorońska, L. Olech (dalej: *Elementa*), t. XXII, XLIII–XLIV, LXI, LXV–LXVI, LXVIII–LXIX, LXXIII, Romae 1970, 1978, 1985–1989.

<sup>25</sup> *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1568). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, Köln 1991–1993; *Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1540–1551). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, Köln 2002; *Herzog August von Preußen und Livland (1551–1557). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, Köln 2005.

<sup>26</sup> A. Skolimowska, M. Turska, *Corpus of Ioannes Dantiscus' Texts & Correspondence. Digital Edition of Renaissance Sources*, w: *Editionswissenschaftliches Kolloquium 2011. Quellen kirchlicher Provenienz. Neue Editionsprojekte und aktuelle EDV-Projekte*, hrsg. von H. Flachenecker und J. Tandecki unter Mitarbeit von K. Kopiński, Toruń 2011, s. 229–250. Zob. internetowa edycja *Corpus of Ioannes Dantiscus' Text & Correspondence* (cyt. CIDTC) pod kierownictwem A. Skolimowskiej <http://dantiscus.ibi.uw.edu.pl>. W tekście cytuję tylko *Ioannis Dantisci Epistolae Latine* (dalej: IDL).

<sup>27</sup> *Protokoły posiedzeń warmińskiej kapituły katedralnej z czasów Mikołaja Kopernika (1499–1543)*, zebrał A. Szorc, do druku przygotowała I. Makarczyk, Olsztyn 2015.

<sup>28</sup> A. Gorzkowski, *Paweł z Krosna. Humanistyczne peregrynacja krakowskiego profesora*, Kraków 2000, s. 51, 58.

<sup>29</sup> R. Landowski, op. cit., s. 315–316.

W XV wieku przedstawiciele rodzin noszących nazwisko Sculteti zajmowali się zazwyczaj handlem bądź wybierali stan duchowny. Trudno też dowieść pokrewieństwa Lorenza Scholte z pochodzącym z Tczewa magistrzem sztuk wyzwolonych Mikołajem Scultetim, synem Jana, krakowskim studentem w latach 1450–1458<sup>30</sup>. Wiadomo natomiast, że Aleksander Sculteti używał konsekwentnie zlatynizowanej formy swojego nazwiska.

Zaliczany do najbliższych przyjaciół fromborskiego astronoma Aleksander Sculteti był synem tczewskiego kupca Wawrzyńca (Laurentius, Lorenz) Scholte (Scholcze). Urodził się około 1485 roku i miał brata Ignacego († po 12 X 1563) oraz piękną siostrę Eufemię, zwaną „różą z Tczewa” (*Rose von Dirschau*), która w 1511 roku poślubiła Jerzego Suchtena (ok. 1485 – † po 1536), od 1520 roku ławnika gdańskiego. Dzięki temu małżeństwu Sculteti skoligacony został z możliwym rodem Suchtenów, do których należał również położony w pobliżu Tczewa majątek ziemski Czyżykowo. Nie znamy imienia matki Scultetiego, natomiast jego ojciec był rajcą i reprezentował swoje miasto na zjazdach stanów Prus Królewskich w Tczewie (7–11 IX 1490) i w Grudziądzu (10–14 X 1490) oraz prowadził handel z gdańskimi kupcami<sup>31</sup>. Nie wiadomo jednak, czy i jakie związki rodzinne łączyły go z obywatelami grodu nad Motławą, w którym, podobnie jak w wielu miastach pruskich, spotykamy także innych przedstawicieli zamożnych rodzin noszących nazwisko Sculteti vel Schulte, Schulz, Schulcz, Schultze<sup>32</sup>.

Położone korzystnie nad Wisłą, na skrzyżowaniu ważnych dróg handlowych, miasto rodzinne Scultetiego liczyło w XVI wieku niemal 1300 mieszkańców, zajmujących się handlem oraz rzemiosłem, a regionalną rolę ośrodka wzmacniały odbywane w październiku coroczne jarmarki. Długotrwała podległość miasta władzom Gdańska hamowała jednak w jakimś stopniu jego rozwój gospodarczy, bowiem osiedlający się w Tczewie kupcy gdańscy zazwyczaj bronili interesów grodu nad Motławą. W znajdującym się w obrębie diecezji wrocławskiej Tczewie, oprócz okazałego gotyckiego kościoła parafialnego pod wezwaniem Krzyża Świętego funkcjonował klasztor dominikański, który wraz z konwentami w Chełmnie, Elblągu i Gdańsku oraz w Gierdawach (Gerdaunen) tworzył tzw. kontratę pruską, wchodzącą w skład prowincji polskiej. Ze zrozumiałych względów zakonnicy utrzymywali bliskie kontakty z braćmi z Gdańska oraz zabiegali o dobre relacje z mieszkańcami swego miasta i dbali o zapewnienie słuchaczom kazań w języku polskim. Przypuszczać można, że wśród mieszczan tczewskich nie brakowało tercjarzy, a dominikanie chętnie udzielali zgody pobożnym

<sup>30</sup> M. Perlbach, *Prussia scholastica. Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Braunsberg 1895, s. 49, 146.

<sup>31</sup> *Akta stanów Prus Królewskich* (dalej: ASPK), t. II (1489–1492), wyd. K. Górski i M. Biskup, Toruń 1957, s. 213, 227; ASPK, t. III/1 (1492–1497), wyd. K. Górski i M. Biskup, Toruń 1961, s. 35–36; *Historia Gdańska*, t. II, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982, s. 36.

<sup>32</sup> T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 95–96.

mieszkańcom na pochówki we własnym kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. Dobrze wykształceni bracia, niekiedy po włoskich studiach, prowadzili szkołę konwentualną dla nowicjuszy i być może okresowo szkołę międzyklasztorną na poziomie sztuk wyzwolonych (*studium artium*), ale okazjonalnie zajmowali się także alfabetyzacją chłopców i to niekoniecznie obierających stan duchowny.

Aleksander Sculteti kształcił się zapewne w szkole parafialnej, a później być może wysłany został do Gdańska lub do szkoły katedralnej we Włocławku, chociaż brak na to dowodu. Wydaje się jednak, że szkoła parafialna w Tczewie w dostatecznym stopniu przygotowywała swoich uczniów do podejmowania studiów uniwersyteckich.

## STUDIA W KRAKOWIE

Od połowy XV wieku scholarzy z Tczewa udawali się najchętniej do stolicy Polski, tam również w semestrze letnim 1503 roku immatrykulował się Sculteti jako *Allexander Laurency de Dersaw* i wpłacił 4 grosze, czyli połowę obowiązującej kwoty<sup>33</sup>. Ze względu na wysoki poziom nauk astronomiczno-matematycznych oraz prezentowanych walorów humanistycznych uczelnia krakowska cieszyła się dużym zainteresowaniem młodzieńców spoza Polski. Wśród nich dominowali wprawdzie Ślązacy, jednak nie brakowało też Węgrów i Włochów, a nawet pięciu przybyszy ze szwajcarskiego Feldkirchen, z którego wywodził się również Jerzy Joachim Retyk (1514–1574), jedyny uczeń Mikołaja Kopernika<sup>34</sup>.

W Krakowie Sculteti spędził pięć lat, przypuszczać więc można, że uczęszczał na zajęcia wchodzące w skład *trivium* i *quadrivium* oraz brał udział w obowiązkowych dysputach uniwersyteckich, chociaż zapewne nie sfinalizował swoich studiów stopniem uniwersyteckim. Nie znamy wprawdzie nazwisk jego nauczycieli, ale prawdopodobnie należeli do nich dobrze znani Mikołajowi Kopernikowi profesorowie, np. Michał Falkener (ok. 1460–1534) z Wrocławia i Jan ze Stobnicy (ok. 1470–1540) oraz Jan z Głogowa (ok. 1445–1507), nazwany „ozdobą uniwersytetu” przez wpisanego do metryki uniwersyteckiej 23 lutego 1505 roku Jana Benedykta Solfę (1481–1564) z Łużyc, przyszłego lekarza króla Zygmunta I oraz kanonika warmińskiego<sup>35</sup>. W czasach Scultetiego wykładali również docenci spoza fakultetu (*extranei*), np. znawca literatury rzymskiej i poeta Paweł z Krosna (ok. 1470–1517) oraz późniejszy medycy Mikołaj z Tuliszkowa (†ok. 1534) czy bracia Łukasz i Jan Noskowski (1478–1542)<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> M. Perlbach, op. cit., s. 65; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, Biblioteka Jagiellońska rkp 258, t. I, Tekst = *Metrica Universitatis Cracoviensis a. 1400–1508*. *Bibliotheca Jagellonica*, cod. 258, t. I, Textus, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska przy współpracy R. Grzesik, Kraków 2004, s. 596.

<sup>34</sup> Szeroko o pochodzeniu scholarów, warunkach mieszkaniowych i kosztach studiów K. Boroda, *Studenci uniwersytetu krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010, passim.

<sup>35</sup> Biogram Solfy opracowała Wanda Baczkowska w: PSB, t. XL, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 278–281.

<sup>36</sup> M. Zwiercan, *Die Krakauer Lehrmeister von Nicolaus Copernicus*, w: *Das 500 jährige Jubiläum der Krakauer*

Warto nadmienić, że Jan ze Stobnicy i Jan z Głogowa objaśniali m.in. *Kosmografię* Klaudiusza Ptolemeusza oraz informowali studentów o odkrywaniu nowych lądów. Ogromną popularnością wśród młodzieży studenckiej cieszył się doktor medycyny, historyk, geograf i astrolog, Maciej z Miechowa (1457–1523), nadworny medyk króla Zygmunta. Wybierany rektorem uniwersytetu Miechowita podejmował starania o podniesienie poziomu naukowego uczelni, stąd zyskał przydomek „kolumny uniwersytetu”<sup>37</sup>. Zreformowania programu nauczania w duchu humanistycznym domagał się cieszący się zasłużoną sławą Paweł z Krosna. Uwagę Scultetiego przyciągać mogły pierwsze na Uniwersytecie Jagiellońskim zajęcia z literatury i języka greckiego prowadzone przez przybyłych z Włoch doktora obojga praw Jana Silwiusa Siculusa zw. Amatusem oraz doktora medycyny i wędrownego humanisty Konstantyna Claretiego de Cancellari, korzystających z podręczników zamawianych w Wenecji u słynnego Aldo Manucjusza<sup>38</sup>.

W stolicy Polski Sculteti nawiązał pierwsze znajomości i przyjaźnie ze swoimi kolegami, z nimi uczęszczał na zajęcia, spędzał wolny czas oraz uczestniczył w uroczystościach religijnych i państwowych, jak choćby w pogrzebie królowej Elżbiety Rakuskiej († 30 VIII 1505) czy koronacji Zygmunta I w katedrze wawelskiej i składanej mu przez władze miasta przysięgi wierności (24–25 I 1507). Można przypuszczać, iż w ławach uniwersyteckich Sculteti zasiadał nie tylko ze wspomnianym Janem Benedyktem Solfą, ale także z przedwcześnie zmarłym poetą Janem z Wiślicy († 1516/1520), uczniem Pawła z Krosna. Ten ostatni był zresztą „umiłowanym mistrzem” Mikołaja Prokopowicza z Szadka (1489–1564), astronoma i korespondenta Mikołaja Kopernika<sup>39</sup>. Pozostający pod opieką Jana ze Stobnicy młodzieńki Szadek zaprzyjaźnił się ze swoim rówieśnikiem Michałem z Pacanowa († 1568), który po czterech latach nauki zdobył w 1508 roku bakalaureat<sup>40</sup>. W tym samym roku studia ukończył Stanisław Rzczyca († 1545), późniejszy penitencjarz w Bazylice św. Piotra i reprezentant króla polskiego w Stolicy Apostolskiej<sup>41</sup>. W Krakowie Sculteti spotykać mógł również ucznia i przyjaciela Pawła z Krosna – świeżo upieczonego bakałarza

*Studienzeit von Nicolaus Copernicus*, Kraków 1993, s. 74–84; M. Chachaj, *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie*. Kraków, Bolonia, Rzym, Padwa i Ferrara (1491–1503). *Miejsca–ludzie–książki*, Toruń 2023, s. 50–52, 54–55, 57, 70–73. Zob. wykazy prowadzących zajęcia w latach 1503–1508 w: *Liber diligentiarum Facultatis Artisticae Universitatis Cracoviensis*, pars I (1487–1563), ed. W. Wisłocki, Cracoviae 1886, s. 59–87.

<sup>37</sup> K. Stopka, *Maciej z Miechowa. Życie polskiego uczonego w czasach Jagiellońskich*, w: *Maciej z Miechowa (1457–1523) w 490. rocznicę śmierci*, Miechów 2013, s. 19–34. Biogram Miechowity opr. L. Hajdukiewicz w: PSB, t. XIX, Wrocław 1974, s. 28–33.

<sup>38</sup> D. Quirini-Popławska, *Włoskie środowisko krakowskie a Uniwersytet Krakowski na przełomie XV i XVI wieku*, w: *Międzynarodowe powiązania Uniwersytetu Krakowskiego w dobie Kopernika*, Kraków 1973, s. 102–106.

<sup>39</sup> J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978, s. 55–58, 78–79.

<sup>40</sup> H. Barycz, *Między Krakowem a Warmią i Mazurami. Studia i szkice*, Olsztyn 1987, s. 64–65; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 613; T. Marszał, *Mikołaj Prokopowicz z Szadka astrolog, astronom, historyk nauki, miłośnik i znawca książki (1489–1564)*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, 9, s. 5–36.

<sup>41</sup> H. Kowalska, *Rzczyca (z Rzczycy) Stanisław (zm. 1545)*, w: PSB, t. XXXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 12–14.



Jana Dantyszka, który do 1505 roku kontynuował studia uniwersyteckie, chociaż już wówczas pełnił obowiązki pisarza i pełnomocnika do spraw pruskich i przebywał zazwyczaj na dworze królewskim. W tym samym roku do metryki wpisali się synowie patrycjuszcy gdańskich: Leonard Niederhof (1485–1545) oraz Jan Tymmermann (1492–1564), a dwa lata później w stolicy Polski pojawił się Krzysztof Suchten (1481–1519), brat Jerzego, późniejszego szwagra Scultetiego, aby słuchać wykładów Pawła z Krosna<sup>42</sup>. Opromieniony sławą poety gdańszczanin już w 1505 roku opiewał w tomiku *Epigrammatum liber unus* (1505) talenty krakowskiego mecenasa uczonych i poetów Jana Filipa Heydecke-Mirici (ok. 1443–1512), członka *Societas Litterariae Vistulana*. Z pewnością więc niejednokrotnie uczestniczył w organizowanych przez niego biesiadach literackich z udziałem Pawła z Krosna i Jana Dantyszka<sup>43</sup>. Nie można zatem wykluczyć, że w spotkaniach tych brał udział także Sculteti, który w 1508 roku wspólnie z Suchtenem oraz z Michałem z Pacanowa opuścił nawiedzony przez zarazę Kraków i udał się *ad Urbem*, gdzie ambitni i utalentowani studenci rozpoczęli najchętniej studia prawnicze, ułatwiające im późniejszy awans społeczny.

## W WIECZNYM MIEŚCIE

Zdolny i ciekawy świata Aleksander Sculteti przybył do Rzymu po laur doktorski oraz doświadczenie prawnicze i prawdopodobnie wybrał papieską uczelnię (*Studium Romanae Curiae*), która od połączenia w 1513 roku z uniwersytetem miejskim (*Studium Urbis*) nosiła nazwę Sapienzy<sup>44</sup>. Nie znamy przebiegu jego edukacji, ale 11 maja 1512 roku określony został magistrem sztuk wyzwolonych<sup>45</sup>. Studia prawnicze trwały zazwyczaj od pięciu do ośmiu lat, jednak nie wiadomo, kiedy i czy Sculteti stopień doktora obojga praw (*doctor utriusque iuris*) otrzymał po pomyślnie zdanym egzaminie (*per rigorem esami*), czy też zwyczajnie kupił swój dyplom. Na początku XVI wieku praktyka zdobywania stopni doktorskich *per specialem commissionem* lub *de gratia* nie budziła w Rzymie większych sprzeciwów. Prawo nadawania stopnia doktorskiego (*ius doctorandi*) posiadali nawet hrabiowie Świętego Pałacu Laterańskiego (*conti palatini, comites aulae*), a jednym z nich był kurialista i dziekan warmiński oraz proboszcz kościoła NMP w Gdańsku Bernard Sculteti. Nie można zatem wykluczyć, że to właśnie on mógł mieć swój udział w uzyskaniu przez czewianina upragnionego dyplomu<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 615, 617, 635 (Suchten występuje tu jako syn Tomasza).

<sup>43</sup> Biogram Heydecke opr. L. Hajdukiewicz w: PSB, t. IX, Wrocław 1960–1961, s. 496–497.

<sup>44</sup> C. Frova, *Leone X e l' università di Roma*, w: *Leone X. Finanza, mecenatismo, cultura. Atti del Convegno internazionale Roma, 2–4 novembre 2015, Roma nel Rinascimento*, a cura di Flavia Cantatore [i inni], t. I, Roma 2016, s. 3–17.

<sup>45</sup> Archivio Segreto Vaticano (dalej: ASV), S.R. Rota Manualia, t. LXXXIII, k. 151.

<sup>46</sup> F. Elsner, *Doctor in decretis "per saltum et bullam"? Zur Frage der Anerkennung des Doktorgrades im kanonischen Recht im Streit um eine Pfründenbesetzung beim Konstanzer Domkapitel*, w: *Festgabe für Paul Sterkle zu seinem achtzigsten*

Jeszcze przed rozpoczęciem studiów Sculteti musiał wykazać się dobrą znajomością łaciny i elementów prawa oraz umiejętnością redagowania dokumentów, skoro już w 1509 roku posiadał uprawnienia publicznego notariusza papieskiego i z cesarskiego nadania (*notarius publicus ex apostolica et imperiali auctoritatibus*), został bowiem wówczas członkiem kolegium notariuszy w kurii rzymskiej (*collegium scriptorum archivii Romanae curiae notariorum*)<sup>47</sup>. Mianowani dożywotnio za stosowną opłatą 1500 dukatów *scriptores archivii Romane curie* byli równocześnie domownikami pałacu papieskiego (*familiares commensales palatini*) i zajmowali się sporządzaniem urzędowych pism, dotyczących wydawanych wyroków oraz udzielania różnych łask. Posiadali również kompetencje wystawiania w imieniu papieża listów spowiedniczych (*confessionalia*) zezwalających na wybór osobistego spowiednika, jak też dokumentów legitymujących dzieci z nieprawego łoża (bastardów) w Państwie Kościelnym, a nawet występowania w roli tłumaczy w procesach. Sculteti znał dobrze język polski, niemiecki i włoski, toteż mógł pracować w każdej kancelarii oraz pobierać za swoje usługi (*pro labore*) określone należności. Uzyskane w ten sposób dochody kolegium notariuszy dzielone były miesięcznie pomiędzy wszystkich członków. Dodatkowe korzyści czerpać mógł z upominków i łapówek (*mancia*) oraz wynagrodzenia za wyszukanie wpływowej osobistości i życzliwe zjednanie konkretnego decydenta lub protektora dla zleceniodawcy. W czasach Scultetiego do Stolicy Apostolskiej kierowano od 14 do 23 tysięcy suplik rocznie, a w latach 1471–1527 opuściło ją około 1,4 miliona opieczętowanych dokumentów, które angażowały setki notariuszy i urzędników<sup>48</sup>. Ocalałe do dzisiaj zapiski w Tajnym Archiwum Watykańskim potwierdzają żywą aktywność Scultetiego w prowadzonych w Rocie Rzymskiej procesach dotyczących głównie sporów o obsadzenie prebend duchownych, gdzie występował nie tylko w roli świadka, ale również prokuratora i pełnomocnika skarżących się stron<sup>49</sup>.

Dzięki swoim kwalifikacjom oraz umiejętnościom zawierania znajomości z wpływowymi dostojnikami Sculteti przyjęty został do „familii” kardynała

*Geburtstag am 26. März 1972*, St. Gallen 1972, s. 83–91; M. Matheus, *Einleitung. Ultramontani als studierende in Rom. Forschungswege und Forschungsstand*, w: *Studieren im Rom der Renaissance*, hrsg. von M. Matheus, R.Ch. Schwinges, Zürich 2020, s. 16–21; A. Rehberg, *Universitätsgrade auf Schleichewegen? Zur Rolle der päpstlichen Hofpfalzgrafen*, w: ibidem, s. 97–142.

<sup>47</sup> K. H. Schäfer, *Deutsche Notare in Rom am Ausgang des Mittelalters*, „Historisches Jahrbuch der Görres-Gesellschaft“ 1912, 33, s. 729.

<sup>48</sup> S. Andresen, *Kurien- und Kulturkontakte im Spiegel der römischen Notarsakten des frühen 16. Jahrhunderts*, „Reti Medievali Rivista“ 2019, 20, 1, s. 107–111; T. Frenz, *Die Finanzen Papst Leos X. und die Ablassurkunden. Referat auf dem Symposium der Universität Passau. „Der Raum Passau zur Reformationszeit. Ein regional-konfessionell Kontrapunkt zur „Luthermania“ 2017*”, Passau 2017 (online: „Frenz” + „Passau”. Reden und Vorträge, dostęp: 27 I 2024 r.), s. 7–8.

<sup>49</sup> ASV, S.R. Rota Manualia, t. LXXXIII, k. 80, 141v., 151, 152, 160v., 208v.–209, 267v., 285, 300–300v., 379–379v., 657v., 660v.–661, 686, 807v.; t. XCVII A, k. 484v.; t. XCVIII, k. 531, 535v., 652v., 737v., 746, 751v., 775v., 794; t. C, k. 321v., 384; t. CII, k. 404. t. CVII, k. 139v., 333; t. CIX, k. 406v., 407v., 411v.–412, 414–414v., 420v.–421, 438–439, 450, 458–458v., 465, 466v.–468; t. CX, k. 50v., 54v., 63, 65, 66, 123, 262; *Acta capituli Wratislaviensis 1500–1562. Die Sitzungsprotokolle des Breslauer Domkapitels in der ersten Hälfte des 16. Jahrhunderts*, bearb. von A. Sabisch, Bd. I/1, Köln–Wien 1972, s. 355–357, nr 457.

Aleksandra Farnese (1468–1549), przyszłego papieża Pawła III, czyli osób bliskich i towarzyszących mu w orszaku. Stała obecność w Rzymie i współpraca z urzędnikami w Kurii stwarzały kurialistom (kortezanom) szanse uzyskania intratnych urzędów oraz przynoszących stały dochód prebend kościelnych niemal w całej Europie. Także niezamożny tczewianin dzięki protekcji oraz własnej zapobiegliwości zdobył 24 maja 1514 roku prowizję papieską na kanonie w Dorpacie (obecnie Tartu) i w Hapsal (estońskie Haapsalu) w diecezji ozylskiej, a krótko przed 30 marca 1519 roku otrzymał kolejną prebendę w Rewlu (obecnie Tallin)<sup>50</sup>.

Pobyty Scultetiego w stolicy chrześcijaństwa przypadł na okres przetaczających się przez Półwysep Apeniński wojen królów francuskich z cesarzem Maksymilianem I oraz rosnącego zagrożenia ze strony imperium ottomańskiego. W rywalizacji tej brali udział także papieże, którzy marzyli o zjednoczeniu Italii pod swoim berłem, ale w początkach XVI wieku działania wojenne omijały 50-tysięczny Rzym. Za panowania renesansowych papieży i mecenasów sztuki Juliusza II (1503–1513) oraz Leona X (1513–1521) miasto przeżywało okres wspaniałego rozkwitu kulturalnego i było terenem rozległych prac budowlanych, prowadzonych pod kierunkiem wybitnych artystów z Bramantem, Michałem Aniołem i Rafaelem Santi na czele. Przybył z Tczewa śledzić mógł więc z bliska realizowaną z dużym rozmachem przebudowę głównych arterii miasta, rozbudowę Bazyliki św. Piotra i Pałacu Watykańskiego oraz wznoszone okazałe pałace kardynałów<sup>51</sup>. Nie wiemy jednak, jak wówczas oceniał krytykowaną coraz śmieiej politykę papieży, którzy w pogoni za funduszami na prowadzenie wojen i budowę Bazyliki ogłaszali odpusty w całej Europie.

Uwagę Scultetiego skupiały z pewnością obrady piątego powszechnego soboru laterańskiego, zwołanego dla przeprowadzenia reformy w Kościele i zażegnania konfliktów zbrojnych między chrześcijańskimi władcami oraz przygotowania międzynarodowej krucjaty antytureckiej. W otwartym uroczyscie 3 maja 1512 roku soborze w bazylice na Lateranie wzięli udział najwyżsi dostojnicy Kościoła z całej Europy, a także patriarchowie Aleksandrii i Antiochii oraz posłowie cesarza Maksymiliana I Habsburga, króla angielskiego Henryka VIII i po raz pierwszy przedstawiciel Kościoła amerykańskiego Aleksander Serardini z San Domingo. Wśród uczestników soboru znajdowali się m.in. dominikanin i uniwersytecki wykładowca Mikołaj Schönberg (1472–1537), jak i powitany uroczyscie 5 czerwca 1513 roku przez Leona X i kardynałów arcybiskup gnieźnieński prymas Jan Łaski (1456–1531), który podejmował starania o zatwierdzenie przez papieża pokoju toruńskiego z 1466 roku oraz

<sup>50</sup> Leonis X. *Pontificis Maximi Regesta. E tabularii Vaticani manuscriptis voluminibus aliisque monumentis*, vol. 1, collegit et edidit J.A.G. Hergenroether, Friburgi Brisgoviae 1884 (Reprint: 2018), s. 565, nr 9003. Zob. T. Lukas, *Die Domherren des Bistums Ösel-Wiek 1228–1563*, w: *Saare-Lääne piiskopkond/Bistum Ösel-Wiek*, Haapsalu 2004, s. 243, nr 128; idem, *Tartu toomhärard 1224–1558*, Tartu 1998, s. 267, nr 255.

<sup>51</sup> A. Nesselrath, *Mirabilia Urbis Romae 1511*, w: *Martin Luther in Rom. Die Ewige Stadt als kosmopolitisches Zentrum und ihre Wahrnehmung*, hrsg. von M. Matheus, A. Nesselrath, M. Wallraff, Berlin/Boston 2017, s. 345–377.

informował go o zawarciu przez cesarza Maksymiliana Habsburga tajnego i antypolskiego układu z Moskwą. Na wieść o zwycięskiej bitwie armii polsko-litewskiej nad wojskami rosyjskimi pod Orszą (8 września 1514 r.) w Bazylice św. Piotra odprawiono z udziałem papieża Leona X nabożeństwo dziękczynne (25 stycznia 1515 r.), na którym nie mogło zabraknąć Scultetiego. Jeszcze w tym samym roku, dzięki Łaskiemu, ukazał się zbiorek poezji (*Carmina de memorabili caede schismaticorum Moscoviorum per [...] Sigismundum regem Poloniae*) Jana Dantyszka, Andrzeja Krzyckiego (1482–1537), Bernarda Wapowskiego (1475–1535) oraz Krzysztofa Suchtena, sławiących spektakularne zwycięstwo oręża polskiego i równocześnie nawołujących chrześcijan do odzyskania Ziemi Świętej z rąk tureckich<sup>52</sup>.

Na soborze laterańskim potępiono wprawdzie nadużycia i łamanie dyscypliny kościelnej przez duchownych, na przykład konkubinat, kumulację beneficjów czy symonię, to jednak w praktyce postanowienia te pozostały na papierze. Wprowadzeniem ich w życie nie byli zainteresowani hierarchowie, nadal bowiem unikali przyjmowania wyższych święceń, nie przestrzegali celibatu, otaczali się swoimi dziećmi i uprawiali niebываły nepotyzm. Fiaskiem zakończyły się również próby zreformowania przez ojców Kościoła kalendarza kościelnego. Realnych skutków nie przyniosła też ogłoszona przed zamknięciem soboru w marcu 1517 roku antytyrecka krucjata. Kilka miesięcy później w odległej Wittenberdze, 31 października swoje tezy ogłosił Marcin Luter. Wątpliwe jednak, by w Rzymie zdawano sobie wówczas sprawę ze znaczenia tego wystąpienia dla przyszłych losów Kościoła.

W Wiecznym Mieście Sculteti kontaktował się najczęściej z przybyszami z Prus, pełniącymi różnorodne urzędy i służącymi wpływowym osobistościami, dzięki którym zdobywali mniej lub bardziej intratne beneficja. Większość z nich należała do znajdującej się w dzielnicy Parione w pobliżu Piazza Navona konfraterni Santa Maria dell' Anima, która wraz z hospicjum i zaprojektowanym przez Bramante'go kościołem stanowiła ważne centrum życia religijnego i towarzyskiego osiadłych w Rzymie Niemców. Członek bractwa zobowiązany był do uiszczenia rocznej składki, a w zamian mógł korzystać – oczywiście za stosowną opłatą, ze wszystkich przywilejów odpustowych oraz z możliwości posiadania ołtarza przenośnego, dyspensy nieprzestrzegania postów czy odpuszczenia win w obliczu śmierci (*in articulo mortis*)<sup>53</sup>. Ze względów finansowych Sculteti nie wpisał się do konfraterni, jednak z pewnością uczestniczył w nabożeństwach odprawianych w kościele Animy, w którym chętnie udzielano święceń, a także chowano zasłużonych członków konfraterni.

<sup>52</sup> P. Tańkowski, *Jan Łaski (1456–1531), kanclerz koronny i prymas Polski*, Warszawa 2007, s. 163–171, 316–320; T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 79–80.

<sup>53</sup> Szeroko o historii bractwa J. Schmidlin, *Geschichte der deutschen Nationalkirche in Rom S. Maria dell' Anima*, Freiburg im Breisgau–Wien 1906; C. Schuchard, *Das päpstliche Exemtionsprivileg für das Anima-Hospital vom 21. Mai 1406. Beobachtungen zur Geschichte der Anima im 15. Jahrhundert*, w: *S. Maria dell' Anima. Zur Geschichte einer „deutschen Stiftung“ in Rom*, hrsg. von M. Matheus, Berlin 2010, s. 2–20.

Do bractwa dell' Anima należeli nie tylko pielgrzymi i kurialiści niemieccy, ale również nieposiadający własnego hospicjum Polacy, jak choćby arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski Jan Łaski czy przebywający w Rzymie w latach 1511–1515 poseł króla polskiego Bernard Wapowski, cieszący się już wówczas opinią dobrego kartografa. Wapowski, kolega Kopernika z czasów studiów krakowskich, opracował także własny projekt nowego kalendarza kościelnego i został pokojowcem papieskim (*cubicularius pape*), notariuszem i skryptorem w kancelarii papieskiej oraz protonotariuszem apostolskim. Nie ulega wątpliwości, że Sculteti znał go osobiście i zainteresował się wówczas kartografią. Być może też dzięki Wapowskiemu nazwisko zręcznego prawnika z Prus znane już było na dworze królewskim<sup>54</sup>. W Rzymie również tczewianin mógł zaprzyjaźnić się z marszałkiem dworu Jana Łaskiego i hrabią Świętego Pałacu Laterańskiego Stanisławem Borkiem (1474–1556), który po powrocie do kraju należał do zaufanych współpracowników królowej Bony<sup>55</sup>. Latem 1518 roku Sculteti odnowił kontakty ze świeżo wypromowanym doktorem medycyny Janem Benedyktem Solfą, praktykującym wówczas w niemieckim szpitalu Ducha Świętego<sup>56</sup>. Więcej czasu jednak spędzał w towarzystwie Michała z Pacanowa, z nim bowiem studiował prawo i przyjmował równocześnie święcenia diakona<sup>57</sup>.

W kurii rzymskiej Sculteti spotykał też prokuratorów zakonu krzyżackiego, np. Jana Kitzschera (1508–1512) oraz Jana Blankenfelda (1512–1519), późniejszego biskupa rewelskiego, dorpackiego i arcybiskupa ryskiego (†1527), chociaż najchętniej przebywał w towarzystwie pruskich prawników i członków kapituły warmińskiej, bawiących dłużej lub krócej w mieście nad Tybrem<sup>58</sup>. Najliczniejszą grupę stanowili zamożni gdańszczanie, a wśród nich Albert Bischof (ok. 1456–1529), Leonard Niederhof, Krzysztof Suchten i przede wszystkim Ferberowie, zaprzyjaźnieni z proboszczem gdańskiego kościoła Mariackiego i dziekanem warmińskim Bernardem Scultetim, jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci w bractwie dell' Anima. Zajmował on należący do konfraterni siódmy budynek i od 1499 roku gościł Maurycego Ferbera (1471–1537), który w Rocie poszukiwał sprawiedliwości w sprawie sporu o rękę Anny Pilemann. Zmuszony do rezygnacji ze swoich planów matrymonialnych Ferber obrał stan duchowny i zdobył kanonię warmińską (1507), a po ustąpieniu

<sup>54</sup> J. Smolucha, *Bernard Wapowski – kontynuator Jana Długosza i ojciec polskiej kartografii*, w: *Krakowskie środowisko historyczne XV–XX w. Ludzie – Idee – Dzieła*, Kraków 2018, s. 186–188.

<sup>55</sup> Biogram Borka opr. H. Barycz i W. Pociecha, PSB, t. II, Kraków 1936, s. 320–322; A. Rehberg, *Leone X. e i suoi „comites palatini”*. *Un titolo tra politica, economia e mecenatismo*, w: *Leone X. Finanza...*, t. II, Roma 2016, s. 678, nr 043; M.D. Kowalski, *Polskie Studenten in Rom der frühen Renaissance (1450–1500)*, w: *Studieren im Rom...*, s. 187, nr 30.

<sup>56</sup> O roli szpitala zob. – O. Kwapis, *Do Rzymu! Sztuka i wielkie jubileusze (1300–1575)*, Warszawa 2014, s. 187–192.

<sup>57</sup> *Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI–pocz. XX w.)*. *Clericis ex terris Poloniae, Lithuaniae et Prussiae Romae seu Urbe ordinati (saec. XVI ad init. XX)*, opr. S. Jucejka na podstawie kwerendy rzymskiej wykonanej z ks. H. Gerlicem, Wrocław 2018, s. 40–41, nr 19, 20.

<sup>58</sup> Biogramy wszystkich cytowanych w pracy kanoników fromborskich opracowała T. Borawska w: SBKW, *passim* (i tam zgromadzona literatura).

Bernarda Scultetiego przejął parafię NMP w Gdańsku i w 1523 roku został biskupem warmińskim. W 1511 i 1512 roku w Rzymie pojawili się kolejno jego bratankowie Eberhard (ok. 1484–1528) i Jan (1496–1530), natomiast w 1517 roku ich kuzyn Jan Tymmermann (1492–1564). Spokrewniony z Ferberami był też Tiedemann Giese, wysłannik kapituły warmińskiej, który latem 1523 roku wystarał się o papieską konfirmację dla nowo obranego biskupa Fabiana Luzjańskiego (ok. 1470–1523)<sup>59</sup>. Bernard Sculteti wspierał również siostrzeńców Łukasza Watzenrodego, Mikołaja i jego młodszego brata Andrzeja Kopernika (ok. 1475–1518), a jako sekretarz soboru laterańskiego przyczynił się do zaproszenia fromborskiego astronoma do udziału w reformie kalendarza juliańskiego. Aleksander Sculteti musiał poznać lepiej nie tylko dziekana warmińskiego, ale także mocno schorowanego (*lepre morbo infectus*) doktora prawa kanonicznego Andrzeja Kopernika. Widocznie stan jego zdrowia uległ polepszeniu, skoro w 1512 roku przyjął w Rzymie święcenia wyższe (diakona lub prezbitera), jednak sześć lat później odszedł z tego świata<sup>60</sup>.

O wiele częściej Aleksander Sculteti spotykał innych kanoników warmińskich, a wśród nich Jerzego Wolfa z Lidzbarka (†1515) oraz Bernarda Kornera z Torunia (†1518), z nimi bowiem zasiadał w kolegium notariuszy i konsultował wiele toczących się w Kurii spornych spraw. Podobnie wspólnie z Walentym Grabau († przed 19 VIII 1524) starał się zapobiec przekazaniu w 1514 roku protegowanemu króla polskiego Janowi Dantyszowskiemu koadiutorii Andrzeja Kopernika oraz zwolnionej po śmierci Andrzeja Kletza (†5 IX 1515) kanonii i kustodii fromborskiej. Ostatecznie kanonię Kletza otrzymał Walenty Grabau, kustodię Maurycy Ferber, a koadiutorem Andrzeja Kopernika z prawem następstwa został 15 VI 1516 roku Bernard Korner, nie zdążył jednak osobiście objąć prebendy

Najbliższe jednak, bo rodzinne związki, łączyły Scultetiego z cieszącym się sławą poety kanonikiem warmińskim Krzysztofem Suchtenem, referendarzem Datarii Apostolskiej, który zdołał zgromadzić wiele beneficjów kościelnych. Można gdańszczanin był gorącym orędownikiem obrony przywilejów Kościoła warmińskiego i mimo sprzeciwu króla polskiego Suchten otrzymał 2 grudnia 1513 roku prowinę papieską na prepozyturę warmińską. Nie dziwi więc, że jego praw do tej prałatury bronił właśnie Aleksander Sculteti. Obaj zresztą wiedli życie typowych kortezanów i należeli do kręgu przyjaciół powszechnie znanego humanisty i poety Jana Coritiusa (Goritza) z Luksemburga (ok. 1455–1527), notariusza Roty Rzymskiej oraz założyciela Akademii Rzymskiej (*Academia Antiquaria*). Jej członkowie byli wielbicielami Erazma z Rotterdamu (1466–1536) i z radością powitali sławnego Holendra, gdy

<sup>59</sup> Na temat roli gdańszczan w kapitule warmińskiej T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik i jego świat...*, s. 81–91. O związkach Ferberów z B. Scultetim szerzej T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 109–113. Biogramy F. Luzjańskiego i M. Ferbera opr. J. Sikorski, w: *Poczet biskupów warmińskich...*, s. 105–122.

<sup>60</sup> T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 170–171; *Klerycy z ziem polskich...*, s. 39.

w marcu 1509 roku przybył do Rzymu i spędził tam cztery miesiące. Kilka lat później mogli żywo dyskutować nad jego „Pochwałą głupoty” (*Encomium moriae*), która rozbawiła samego papieża Leona X. Podobne zainteresowanie budzić musiała satyra Erazma z Rotterdamu *Julius exclusus e coelis* surowo oceniającą wojowniczego Juliusza II. Tam również Suchten wspólnie z Bernardem Wapowskim recytowali swoje wiersze, wychwalające także orszańskie zwycięstwo króla polskiego nad Moskalami. Najpóźniej w 1515 roku Krzysztof Suchten zdobył dyplom doktora obojga praw i niebawem, być może w orszaku Bernarda Wapowskiego, opuścił Wieczne Miasto<sup>61</sup>.

Pytanie, czy Sculteti był towarzyszem podróży Suchtena i Wapowskiego pozostaje na razie bez odpowiedzi. Wiadomo jednak, że tczewianin 13 października 1515 roku decyzją króla Zygmunta wyznaczony został wspólnie z oficjałem pomorskim i proboszczem kościoła św. Jana Mikołajem Schwichtenbergiem (ok. 1435–1518) oraz kilkoma innymi duchownymi do załagodzenia w Gdańsku różnych sporów między obywatelami a duchowieństwem (*ad dirimendam controversiam, quae inter nonnullos cives Gdanenses occasione cuiusdam dotis et iniuriarum orta est*). Monarcha polski liczył przede wszystkim na załagodzenie konfliktów nabrzmiałych po gorszących zajściach w kościele NMP oraz powrót do miasta oficjała pomorskiego i gdańskiego Schwichtenberga, zwolennika Ferberów w zadawnionym sporze z Feldstetami o rękę Anny Pileman. Nie znamy szczegółów aktywności Scultetiego w mieście nad Motławą, jednak próba interwencji króla zakończyła się niepowodzeniem z powodu nieprzychylnego przyjęcia Schwichtenberga przez jego przeciwników<sup>62</sup>. Jeszcze w tym samym roku 12 grudnia Aleksander Sculteti przybył w towarzystwie dwóch knechtów i trzech służących do Rygi i przez siedemnaście tygodni przesłuchiwał świadków w nieznaney bliżej sprawie prepozyta Jakuba Notkena (1502–1516)<sup>63</sup>. Jakiś czas Sculteti musiał spędzić w Dorpacie i w Hapsal, gdzie osobiście przejął swoje prebendy kanonickie, ale latem 1516 roku wrócił *ad Urbem* do przerwanych studiów i swoich obowiązków.

Z tego okresu pochodzi bliższa znajomość z Tomaszem Giese (1488–1526) z Lubeki, autorem prowadzonego od 1507 roku rzymskiego notatnika, który dwukrotnie

<sup>61</sup> J. Kolberg, *Der ermländische Dompropst Christoph von Suchten († 1519)*, w: *Kirchenrechtliche Festgabe Anton von Waal zum goldenen Priester-Jubiläum* (Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte. Supplementheft 20), Freiburg im Breisgau 1913, s. 157–171; P. Fabisch, *Julius exclusus e coelis. Motive und Tendenzen gallikanischer und bibelhumanistischer Papstkritik im Umfeld des Erasmus*, Münster 2008. Biogram Suchtena opr. Z. Nowak, w: PSB, t. XLV, Warszawa–Kraków 2008, s. 338–339; A. Dziuba, „Elegia orszańska” Bernarda Wapowskiego, „Roczniki Humanistyczne” 1997, 45, z. 3, s. 115–127.

<sup>62</sup> *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, ed. T. Wierzbowski, Pars IV/2, Varsoviae 1912, s. 127, nr 10654; J. Kolberg, *Ermländisches in der polnischen Kronmetrik*, ZGAE 1916, 19, S. 490; L. Arbusow, *Livländische Beziehungen von Nikolaus Koppernicks Frauenburger Zeitgenossen*, „Quellen und Forschungen zur baltischen Geschichte” 1944, 5, s. 8. Biogram M. Schwichtenberga pióra Z. Nowaka ukazał się w: PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 76–77 oraz w: SBPN, t. IV, s. 185–186.

<sup>63</sup> *Zwei Kämmerer-Register der Stadt Riga. Ein Beitrag zur deutschen Wirtschaftsgeschichte*, hrsg. von A. von Bulmerincq, Leipzig 1902, s. 46–48; L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 8–9.

wspominał o udziale Scultetiego w regulowaniu sporów o beneficja lubeckie i swojej z nim współpracy<sup>64</sup>. Przybysz z Tczewa nie rezygnował wówczas z prób zdobycia lepiej uposażonych beneficjów kościelnych, ale dopiero śmierć Bernarda Kornera oraz Andrzeja Kopernika w końcu 1518 roku umożliwiła mu uzyskanie 10 stycznia 1519 roku prowizji papieża Leona X na kanonię posiadaną ongiś przez zmarłego Andrzeja Kopernika (*quondam Andreas Coppernich dum uiueret obtinebat*). O tę samą prebendę zabiegali bezskutecznie Jan Dantyszek i Feliks Reich (ok. 1475–1539), kanclerz biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego. Wyrokiem audytora Roty Rzymskiej Marcina de Spinoza otrzymał ją właśnie Sculteti, toteż 30 marca 1519 roku wyznaczył do jej przejęcia 13 prokuratorów, a wśród nich Krzysztofa Suchtena oraz Mikołaja Kopernika<sup>65</sup>. Kilka miesięcy później Sculteti przyjął święcenia diakona (18 czerwca)<sup>66</sup> oraz prezbitera (29 sierpnia)<sup>67</sup> i niebawem opuścił Italię.

## W KAPITULE FROMBORSKIEJ

Na rządzonej wówczas przez biskupa Fabiana Luzjańskiego Warmii Sculteti pojawił się w przeddzień wojny z zakonem krzyżackim. Powitany przez rezydujących kanoników wprowadzony został uroczysto do katedry pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Andrzeja Apostoła. Po złożeniu przysięgi o zachowaniu statutów i obyczajów Kościoła Sculteti otrzymał ołtarz w nawie głównej i stałę w prezbiterium (*stallum in choro*), przysługiwało mu też prawo głosu na posiedzeniach kapituły oraz posiadania folwarku (*alodium*) i dwóch kurii: jednej w obrębie murów obronnych katedry oraz położonego poza jej murami wygodnego dworku. Od tej pory zobowiązany był do stałej rezydencji przy katedrze i pełnienia w niej służby bożej (*divinum officium*) oraz sprawowania różnorodnych urzędów i obowiązków administracyjnych. Już jednak 9 listopada 1519 roku konfratry postanowili w razie wybuchu konfliktu zbrojnego z Zakonem szukać schronienia w bezpieczniejszym Olsztynie i w Elblągu. Prawdopodobnie wówczas podjęto też decyzję o przewiezieniu klejnotów i innych kosztowności do najlepiej ufortyfikowanego zamku olsztyńskiego<sup>68</sup>.

Na wieść o podstępnym zajęciu 1 stycznia 1520 roku Braniewa przerażeni kanonicy warmińscy opuścili wzgórze fromborskie. Do Olsztyna pospieszyli Mikołaj Kopernik, Henryk Snellenberg (†1539), Baltazar Stockfisch (†1521), Leonard

<sup>64</sup> Thomas Giese *aus Lübeck und sein römisches Notizbuch der Jahre 1507 bis 1526*, eingeleitet und hrsg.von Ch. Schuchard und K. Schulz, Lübeck 2003, s. 112–113, 124, 144.

<sup>65</sup> *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 214–216, nr 146.

<sup>66</sup> *Klerycy z ziem polskich...*, s. 40–41.

<sup>67</sup> M.D. Kowalski, *Duchowni z monarchii polsko-litewskiej wyświęceni w Rzymie (1430–1521)*, „Roczniki Historyczne” 2021, 87, s. 30, nr 7.

<sup>68</sup> *Protokoły posiedzeń...*, s. 55–56, nr 68.



Niederhof i Jan Tymmermann. Tymczasem prepozyt Płotowski (ok. 1485–1547) pozostał przy królu polskim w Toruniu, a kustosz Maurycy Ferber wraz z Albertem Bischofem wyjechali do Gdańska. Natomiast Aleksander Sculteti razem z Tiedemanem Giese oraz archidiakonem Janem Scultetim udali się do Elbląga, gdzie w nocy z 8 na 9 stycznia przeżyli próbę zajęcia miasta przez oddział krzyżacki. Podejmowali wówczas daremne starania u tamtejszego burgrabiego i dowódcy wojskowego Michała Brackwagena o uzyskanie pomocy wojskowej dla załogi fromborskiej. Po splądrowaniu i spaleniu 23 stycznia 1520 roku przez wojska Zakonu Fromborka wraz z kuriami kanonicznymi oraz groźbach kompana wielkiego mistrza Fryderyka Heidecka, że zniszczy również katedrę do Gdańska wyjechał najpierw Giese, a po 20 marca również Aleksander Sculteti<sup>69</sup>. Odtąd wspólnie z przebywającymi tam konfratrami organizowali posiłki dla zapewnienia bezpieczeństwa warowni fromborskiej i domagali się od biskupa Luzjańskiego ponoszenia wydatków na obronę posiadłości kapituły oraz dołożenia starań o ukrócenie samowoli słabo opłacanych zaciężnych polskich łupiących jej poddanych.

Z dobrze bronionego Gdańska kanonicy podtrzymywali na duchu chwiejnego biskupa Luzjańskiego skłonnego do zawarcia ugody z Albrechtem Hohenzollernem, przestrzegali go też przed dwulicowością wielkiego mistrza, zmierzającego do „spustoszenia ogniem Warmii” i „podporządkowania jej swojej tyranii”. Niepokoili się także aktywnością działających na obszarach okupowanych przez wojska krzyżackie predykantów (kaznodziejów) luterzańskich i z zadowoleniem powitali wydany przez króla Zygmunta edykt z 26 lipca 1520 roku zabraniający sprowadzania i sprzedawania pism antykatolickich. Mimo to, gdański drukarz Hans Weinreich wydawał teksty Lutra i jego zwolenników, czytanych zapewne również przez Scultetiego i jego konfratrów. W Gdańsku kanonik świętował mógł urodziny swego siostrzeńca Aleksandra Suchtena (ok. 1520 – ok. 1590), o karierę którego miał zatroszczyć się w przyszłości<sup>70</sup>. Na początku listopada 1520 roku Sculteti przeżył nieudane oblężenie miasta przez nadciągających z Rzeszy z pomocą wielkiemu mistrzowi niemieckich zaciężnych. Jednocześnie obawiał się o losy rodzinnego Tczewa, zdobytego 4 listopada 1520 roku przez wojska Zakonu, na szczęście jednak już 28 listopada tego samego roku hetman Mikołaj Firlej zmusił załogę krzyżacką do kapitulacji i zwrotu miasta królowi polskiemu. Wczesną wiosną 1521 roku, na zlecenie przebywających w Gdańsku konfratrów, Sculteti podjął się misji sprowadzenia z Torunia klejnotów i ornatów kapituły (*cistam clenodiorum et ornatuum Ecclesie ictu belli delatorum*), zagarniętych przez oddziały polskie na terenach krzyżackich. Mimo sprzeciwu archidiakona warmińskiego przywiezione przez Scultetiego Wisłą kosztowności umieszczone zostały

<sup>69</sup> J. Kolberg, *Ermland im Kriege des Jahres 1520*, ZGAE 1905, 15, s. 285; *Documenta Copernciana*, VI/1, s. 46–47, nr 28.

<sup>70</sup> Biogram A. Suchtena opr. Z. Nowak w: PSB, t. XLV, Warszawa–Kraków 2008, s. 337–338.

w gdańskim kościele św. Katarzyny, administrowanym wówczas przez proboszcza i kanonika warmińskiego Alberta Bischofa<sup>71</sup>.

Po zawarciu rozejmu polsko-krzyżackiego 5 kwietnia 1521 roku Sculteti razem z Bischofem udał się do Inflant i przejął osobiście kanonię w Rewlu, ale w sierpniu tego samego roku przebywał już w Rydze<sup>72</sup>. Wkrótce jednak musiał wyjechać do Rzymu, aby bronić swoich praw do prebendy dorpackiej i w Hapsal, ponieważ papież Hadrian VI nadał je 31 sierpnia 1522 roku Wilhelmowi Sweten z diecezji utrechckiej<sup>73</sup>. W Kurii Sculteti ponownie przejął obowiązki notariusza i przeżył śmierć pochodzącego z Utrechtu papieża Hadriana VI (†14 IX 1523) oraz elekcję 19 listopada 1523 roku Klemensa VII († 1534)<sup>74</sup>. Niebawem zresztą powrócił do Inflant, gdzie prawdopodobnie na zlecenie Stolicy Apostolskiej zbierał materiały do przygotowywanej mapy tego regionu. W lutym 1524 roku w Rewlu Sculteti popadł w gwałtowny spór z Michałem Sczanowem, a w maju tego samego roku naraził się biskupowi dorpackiemu i rewelskiemu Janowi Blankenfeldowi – jednak nie znamy powodu konfliktów ani ich zakończenia<sup>75</sup>. W tym samym czasie w wielu miastach inflanckich doszło do zbrojnych wystąpień zwolenników reformacji i plądrowania kościołów, a władze Rygi odmówiły nawet złożenia hołdu nowo mianowanemu arcybiskupowi Janowi Blankenfeldowi, którego podejrzewano o kontakty z Moskwą<sup>76</sup>. W dniu 10 stycznia 1525 roku zwolennicy reformacji zdewastowali katedrę św. Piotra i Pawła w Dorpacie, a nocą znajdujący się w jej pobliżu dom dorpackiego i warmińskiego kanonika Leonarda Niederhofs. Poszkodowany kanonik oskarżył władze miasta o naruszenie porządku publicznego i w 1530 roku przed sądem kameralnym Rzeszy w Spirze zarzucił uczestnikom zajścia wyłamanie bramy i drzwi, zniszczenie okien, rozkradzenie książek i sprzętu domowego oraz uwięzienie jego służby<sup>77</sup>. Zachowane źródła nie wyjaśniają, czy Sculteti był świadkiem tych wydarzeń, wiadomo natomiast, że 22 marca 1527 roku razem z rewelskim pisarzem miejskim Markusem Tirbachem wyznaczony został przez Hieronima z Sandomierza, sługę biskupa przemyskiego Andrzeja Krzyckiego, do wyegzekwowania

<sup>71</sup> L.A. Birkenmajer, *Stromata Copernicana. Studja, poszukiwania i materiały biograficzne*, Kraków 1924, s. 276–277.

<sup>72</sup> *Protokoły posiedzeń...*, s. 58, nr 70; *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 261–264, nr 173; L. Arbusow, *Zur Würdigung der Kultur Altivlands im Mittelalter und 16. Jahrhundert*, „Historische Zeitschrift” 1935, 151, s. 37–38

<sup>73</sup> L. Arbusow, *Livlands Geistlichkeit vom Ende des 12. bis ins 16. Jahrhundert*, „Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik” 1901 (1902), Teil 2, s. 106, 120.

<sup>74</sup> Ręką Scultetiego spisany został koncept pisma z 26 XI 1523 r., ASV, *Minuti dei Brevi Lateranensi*, vol. 1, nr 15.

<sup>75</sup> L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 9.

<sup>76</sup> C. Schuchard, *Johann Blankenfeld († 1527) – eine Karriere zwischen Berlin, Rom und Livland*, w: *Berlin in Geschichte und Gegenwart. Jahrbuch des Landesarchiv*, Berlin 2002, s. 44–45.

<sup>77</sup> L. Arbusow, *Die Einführung der Reformation in Liv-, Est-, und Kurland*, Leipzig 1921, s. 383–386, 734, 766; J. Kuhles, *Die Reformation in Livland – religiöse, politische und ökonomische Wirkungen*, Hamburg 2007, s. 145–165; S. Donecker, *Die Reformation im städtischen Raum. “Spatial Turn” und “Urban Anthropology” als Anregungen für die Livländische Reformationsgeschichte*, w: *Preussen und Livland im Zeichen der Reformation*, hrsg. von A. Menzel-Reuters und K. Neitmann, Osnabrück 2014, s. 161–182.

od spadkobierców zmarłego ryskiego rajcy Konrada Helsberga (Helbetha) zwrotu długu<sup>78</sup>.

Jeszcze w tym samym roku Sculteti wrócił do Fromborka i przejął przydzieloną mu 18 października 1521 roku zrujnowaną w czasie wojny kurię poza murami katedry oraz jako tymczasowe schronienie mieszkanie zajmowane niegdyś przez nauczyciela w poklasztornym budynku (*domum praeceptoris*) opuszczonym przez antonitów<sup>79</sup>. W końcu 1527 roku kupił od kapituły za 35 grzywien należący onegdaj do kustosza Andrzeja Kletza mocno zniszczony dom z obejściem (*domus cum tota curia*), położony nad Baudą niedaleko młyna (*apud molendinum*)<sup>80</sup>. Nie ma więc racji Alojzy Szorc, jakoby Sculteti w 1520 roku nabył opustoszały dom beginek, który po 1540 roku przekazano na użytek szkoły parafialnej<sup>81</sup>. Wiadomo również, że trzy dni po śmierci kustosza Feliksa Reicha († 1 III 1539) Sculteti optował jego kurię, wyceńcioną przez kapitułę na 500 grzywien lekkiej monety pruskiej (*ad marcas quingentas levis monete prutenicalis*)<sup>82</sup>. Na kolejnym posiedzeniu kanoników w dniu 11 marca zamienił przysługujące mu od 26 sierpnia 1521 roku *allodium in Sandekaw* na folwark *in Zager* (Zawierze koło Braniewa), zajmowane uprzednio przez Niederhofa. W latach 1535–1536 Sculteti posiadał pięciołanowy folwark Kiligein (obecnie Kilie) koło Fromborka, a od 11 marca 1539 roku wakujące po śmierci Snellenberga *alodium secundum in Seblec*, które jednak niebawem zamienił na *tertium in Sehlbeck*, należące uprzednio do Giesego<sup>83</sup>. Nie można jednak ustalić, jaki ołtarz przydzielono Scultetiemu w 1519 roku, ale 6 marca 1532 roku optował ołtarz zwolniony przez Leonarda Niederhofa, który objął ołtarz przysługujący dziekanowi<sup>84</sup>.

Od początku pobytu na Warmii Sculteti należał do najaktywniejszych członków kapituły warmińskiej, zmagających się z usuwaniem tragicznych skutków wojny oraz zamieszek religijnych i społecznych, wywołanych przez zwolenników Marcina Lutra. Przy katedrze fromborskiej rezydowało zaledwie kilku konfratrów odpowiedzialnych za administrowanie dobrami kapituły i współpracę z ordynariuszem, pozostali przebywali najczęściej na dworze królewskim lub w kurii rzymskiej. Już 8 listopada 1529 roku Sculteti przejął obowiązki kanclerza i odtąd aż do początku marca 1540 roku zapisywał podejmowane na posiedzeniach kapituły decyzje,

<sup>78</sup> *Matricularum Regni...*, Pars IV/2, s. 359, nr 15182; L. Arbusow, *Zur Würdigung...*, s. 38.

<sup>79</sup> W imieniu nieobecnego Scultetiego opcji dokonał L. Niederhof, *Protokoły posiedzeń...*, s. 65–66, nr 77; *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 265–267, nr 175.

<sup>80</sup> Rikssarkivet Stockholm, Extranea IX Polen, vol. 146: Ratio officii custodii ecclesie Warmiensis perceptorum et expositorum (dalej: ROCW), k. 120,122.

<sup>81</sup> S. Achremczyk, A. Szorc, *Braniewo*, Olsztyn 1995, s. 156; A. Szorc, *Dzieje Warmii 1454–1660. Stan badań i postulaty badawcze*, Olsztyn 1999, s. 95.

<sup>82</sup> *Protokoły posiedzeń...*, s. 137–138, nr 182.

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 64–65, nr 76; s. 121–122, nr 159; s. 138–139, nr 184; s. 148, nr 208. O folwarkach kapituły zob. – J. Sikorski, *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego folwarki*, w: *Kopernik na Warmii...*, s. 83–88; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 125.

<sup>84</sup> *Protokoły posiedzeń...*, s. 89–90, nr 117.

kontrolował jej finanse, porządkował archiwum, sporządził nawet listę wszystkich kanoników warmińskich od połowy XV wieku, a w 1532 roku zredagował nowe statuty korporacji fromborskiej<sup>85</sup>. W imieniu swoich konfratrów prowadził także ożywioną korespondencję z biskupami Maurycym Ferberem i Janem Dantyskiem, księciem pruskim Albrechtem, królem polskim Zygmuntem oraz miastami pruskimi i niejednokrotnie do nich posłował. Przede wszystkim jednak dbał o zaprowadzenie ładu i porządku prawnego na okaleczonej wojną Warmii oraz uregulowanie stosunków sąsiedzkich z Prusami Książęcymi. Brał więc udział w sejmikach oraz we wprowadzaniu w życie reformy monetarnej i ordynacji krajowej (*Landesordnung*), normującej najważniejsze problemy życia społeczno-gospodarczego ziem pruskich<sup>86</sup>. Na życzenie kapituły Sculteti pełnił szereg innych absorbujących urzędów, na przykład nadzorcy testamentów (1528), administratora komornictwa melzackiego (pieniężnińskiego, 1534–1539). Natomiast w latach 1537–1539 jako *magister fabricae* troszczył się o remonty katedry i jej obwarowań, dbał też o sprawę kultu, a ponadto był wizytatorem<sup>87</sup>.

Jak każdy rezydujący przy katedrze członek kapituły Sculteti otrzymywał 30 grzywien rocznie oraz korzystał z przydzielanych wynagrodzeń za udział w nabożeństwach i z tytułu pełnionych urzędów, a dodatkowe profity przynosił mu folwark i prywatny majątek. W 1530 roku łączne dochody kanonika sięgały 300 guldenów, nie licząc udziału w dystrybucji żywności (dziczyzny, ryb, miodu czy wina)<sup>88</sup>. Nie sposób jednak określić dokładnie wartości kursującej monety, ale generalnie na 1 grzywnę dobrej monety składały się 2 złote guldeny (lub 2 floreny). Za jedną grzywnę można było nabyć krowę, ale już za rzeźnego wołu należało zapłacić dwie grzywiny, za konia trzy, natomiast na trumnę kanonika warmińskiego wydano 5 grzywien. Dodatkowe korzyści Sculteti czerpał z kanonii w Dorpacie, Hapsal i Rewlu, jak też z posiadanych do połowy 1530 roku probostwa w Pruszczu Gdańskim<sup>89</sup> oraz w Miłobądzu koło Tczewa (1531–1532). Z dochodów tych musiał jednak opłacać swoich zastępców

<sup>85</sup> M. Biskup, *Regesta Copernicana...*, (indeksy); J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii...*, (indeksy); *Die Statuten des Domkapitels von Frauenburg aus dem Jahre 1532 und ihre Novellierungen*, hrsg. und eingeleitet von W. Thimm, übersetzt von A. Triller, ZGAE 1972, 36, s. 33–111.

<sup>86</sup> *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 305–306, nr 200; *Protokoły sejmiku generalnego Prus Królewskich*, t. II (lipiec 1528–październik 1530), wyd. M. Biskup, B. Dybaś, J. Tandecki, Toruń 2005, s. 258, 261, 264–265; GStA PK, HBA C1a, Kasten 495 (M. Ferber do kapituły warm. 18 VI 1531 r.). O regulacji prawnej na Warmii D. Bogdan, *Warmińska ordynacja krajowa „Landesordnung” z 1526 roku i kwestia udziału w jej redakcji Mikołaja Kopernika*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2013, 2(280), s. 283–293.

<sup>87</sup> Rikskarkivet Stockholm, Extranea Polen IX, vol 146: ROCW, k. 125; *Protokoły posiedzeń...*, s. 131, 135, nr 171, 179; AAWO, Archiwum Biskupie (dalej: AB), D 2, k. 79; W. Thimm, *Die Ordnungen der ermländischen Kapitelsburgen Allenstein und Mehlsack aus dem Jahre 1563. Ein Beitrag zur Geschichte des Herrschaftsgefüges im Hochstift Ermland*, ZGAE 1969, 33, s. 78.

<sup>88</sup> O dochodach kanoników T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 114–115, 146–148.

<sup>89</sup> J. Muhl, *Kirche und Schule in Praust*, „Weichselländ. Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” (dalej: MWGV) 1939, 38, s. 2; E. Kizik, *Czasy nowożytnie (do 1815 roku) w: Historia Pruszcza Gdańskiego do 1989 roku*, red. B. Śliwiński, Pruszcz Gdański 2008, s. 87.

i wikariuszy, którzy nie zawsze chętnie dotrzymywali warunków zawieranych umów i nie chcieli dzielić się zyskami. Takim przykładem był pełniący obowiązki proboszcza w Miłobądzu Jan Kruse, który już poprzednikowi Scultetiego, kanonikowi warmińskiemu Janowi Tymmermannowi, odmawiał wypłacania należnych mu kwot<sup>90</sup>. Dodać trzeba, że Sculteti, podobnie jak wielu kanoników, nie spieszył się z wniesieniem obowiązujących opłat na szaty liturgiczne (*pro cappis*), na rzecz kasy budowlanej katedry (*ad fabricam*) i kasy aprowizacyjnej (*ad pistoriam*). Wiadomo tylko, że w dzień św. Marcina 11 listopada 1534 roku wpłacił 8 grzywien *pro ornatibus* oraz 10 grzywien *ad fabricam*<sup>91</sup>.

We Fromborku Sculteti modlił się i współpracował zazwyczaj z rezydującymi stale przy katedrze konfratrami i ich wikariuszami, tworzącymi wciąż zmieniające się środowisko. Z powodu licznych obowiązków administracyjnych czy braku święceń kapłańskich kanonicy i prałaci wysługiwali się wikariuszami, którzy odprowadzali za nich msze, a w prezbiterium (chórze) odmawiali przewidziane w godzinach kanonicznych modlitwy. Nie inaczej postępował Sculteti, chociaż należał do nielicznych kanoników posiadających święcenia kapłańskie. Praktycznie też na wzgórzu fromborskim spotykał częściej wikariuszy niż kanoników, ci ostatni bowiem uchylali się od obowiązku stałej rezydencji bądź pełnili rozmaite obowiązki zmuszające ich do częstych podróży po kraju. Inni jeszcze pojawiali się na Warmii sporadycznie, jak na przykład prepozyt Paweł Płotowski, dziekan Jan Ferber lub nadworny medyk Zygmunta I – kanonik Jan Benedykt Solfa, bawiący najchętniej na dworze królewskim. Przy katedrze przebywał stale wikariusz i kanonik kolegiaty dobromiejskiej Fabian Emmerich (1477–1559), który pełnił obowiązki notariusza kapituły i cieszył się sławą dobrego okulisty<sup>92</sup>. Leczył również Scultetiego<sup>93</sup> i zapewne dzięki jego pośrednictwu wezwany został w 1528 roku do łoża schorowanego biskupa rewelskiego Jerzego Tiesenhausena (†1530). Z powodu dłuższej nieobecności Emmericha na Warmii biskup Maurycy Ferber chciał pozbawić go prebendy warmińskiej, ale na prośbę biskupa rewelskiego oraz Scultetiego ustąpił<sup>94</sup>.

Na co dzień Sculteti spotykał najczęściej Mikołaja Kopernika, Feliksa Reicha oraz gdańszczan Alberta Bischofa, Tiedemanna Giese, Leonarda Niederhofa i Jana

<sup>90</sup> AAWO, AB, A1, k. 321r.–321v. (List bp. włocławskiego do M. Ferbera z 29 VI 1532) oraz jego odpowiedź z 29 VI 1532 AAWO, AB, D 67, k. 137.

<sup>91</sup> Riksarkivet Stockholm, Extranea Polen IX, vol. 146: ROCW, k. 137; *Protokoły posiedzeń...*, s. 25–27, nr 30.

<sup>92</sup> T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 229. Biogramy F. Emmericha opr. T. Borawska (SBKW, s. 53–54); A. Birch-Hirschfeld/M. Borzyszkowski (SBKD), s. 14; A. Kopiczko (SBKD), s. 49), który niemal dosłownie przedrukował biogram T. Borawskiej.

<sup>93</sup> Ręką Emmericha, a nie Kopernika, sporządzone zostały recepty przeznaczone *pro domino Alexandro* zapisane na kartach *Practica in chirurgia* Ioannesa Vigo z 1516 r., przechowywanej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali (sygn. 47:167). Zob. *The Catalogue of the Book Collection of the Jesuit College in Braniewo held in the University in Uppsala* Józefa Trypučki (extended and completed by Michał Spandowski, ed. by M. Spandowski, S. Szyller), vol. 2, Warszawa–Uppsala 2007, nr 3213, s. 647, w którym wydawcy powtarzają błędną informację, jakoby książka ta należała do Kopernika.

<sup>94</sup> List Ferbera do Scultetiego z 10 VII 1529 r. *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 145–146, nr 69; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 229.

Tymmermanna. Doskonale wykształceni (najczęściej w prawie) kanonicy warmińscy tworzyli ważny ośrodek życia religijnego i umysłowego w dzielnicy pruskiej, ale niewielu z nich chwyciło za pióro, by dać wyraz swoim poglądom wobec problemów otaczającego świata, np. odkryć geograficznych, zagrożenia tureckiego czy rozprze-strzeniającej się w szybkim tempie reformacji. Do wyjątków należał ówczesny kustosz Tiedemann Giese, autor *Anthelogikonu* (1525) powstałego po lekturze traktatu teologicznego biskupa sambijskiego Jerzego Polentza (1523). Zredagowane zapewne przez byłego franciszkanina Johanna Briesmanna pisemko zawierało krytykę panujących obyczajów w Kościele oraz propagowało luterańską teologię o usprawiedliwieniu, łasce i wierze. Giese starał się zrozumieć argumenty reformatorów i unikał ostrych sformułowań. Przyznawał wprawdzie, że z winy samych chrześcijan w Kościele tolerowano zbyt wiele gorszących nadużyć, ale nawoływał do zgody i szukania kompromisu. Akceptował niemal całkowicie naukę o usprawiedliwieniu przez wiarę, ale doceniał wartość wypełniania dobrych uczynków uszlachetniających naturę ludzką. Bronił jednak liturgii i obrzędów kościelnych, chociaż zgadzał się, że prawdziwi chrześcijanie zrezygnować mogą z zewnętrznych przejawów pobożności. Zachęcał więc do przestrzegania zasad Ewangelii i był bliski uznania powszechnego kapłaństwa wiernych chrześcijan, dopuszczał także możliwość zniesienia celibatu. Łagodny w treści *Anthelogikon*, znalazł uznanie Mikołaja Kopernika, Leonarda Niederhofa oraz Feliksa Reicha<sup>95</sup>.

Nie znamy wprawdzie żadnych wypowiedzi Scultetiego, ale z pewnością podzielał on poglądy swoich konfratrów, dostrzegających potrzebę przeprowadzenia reformy Kościoła w duchu „księcia humanistów” Erazma z Rotterdamu<sup>96</sup>. Jak mało kto znał przecież dobrze praktyki zbiurokratyzowanej i skorumpowanej Kurii i zetknął się z różnymi projektami odnowy życia chrześcijańskiego. Podobnie jak wielu jego konfratrów Sculteti prowadził życie dalekie od ideałów chrześcijańskich, jednak w obawie przed rozłamem w Kościele oraz utratą prebend potępiał wszelkie próby wprowadzenia nowego porządku religijnego i społecznego w miastach warmińskich oraz w Gdańsku, gdzie jego konfratry posiadali również bogate probostwa<sup>97</sup>. Dowodzi tego zdecydowana postawa Scultetiego oraz posiadacza kanonii dorpackiej Leonarda Niederhofa, zaangażowanych w sporze o biskupstwo ozyłskie, tzw. „Wi-eksche Fehde” (1532–1536), po stronie wiernego Rzymowi Reinholda Buxhövdena (1530–1541), którego siłą próbował usunąć brat księcia pruskiego Albrechta,

<sup>95</sup> T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 303–318; M. Ptaszyński, *Czy reformacja w Polsce była luterańska? O polemikach antyluterańskich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” (dalej: ORP) 2019, 63, s. 35–39.

<sup>96</sup> Szeroko o wpływie Erazma na elity w Polsce zob. – M. Ptaszyński, *Reformacja w Polsce a dziedzictwo Erazma z Rotterdamu*, Warszawa 2018, *passim*.

<sup>97</sup> Ostatnio o gdańskich prebendach kanoników warmińskich także S. Kościelak, *Od tez Marcina Lutra do kazań Heggego. Kościół w Gdańsku w przededniu wystąpień reformacyjnych*, ORP 2019, 63, s. 69–71.

margrabia Wilhelm Hohenzollern (1491–1563), koadiutor arcybiskupa ryskiego Tomasza Schöninga († 1539). Obaj kanonicy mieli tam wówczas podburzać Inflantczyków przeciwko margrabiemu i z tego powodu Sculteti został w 1533 roku aresztowany, ale ponieważ posiadał glejt musiano go uwolnić. Aktywny był również srodze doświadczony w 1525 roku Niederhof, toteż martwił się, że Polacy lekceważą antykatolickie nastroje w Inflantach, a rozgłaszane przez niego opinie, jakoby Wilhelm dążył do luteranizacji kraju, zyskały zrozumienie królowej Bony. Wzburzony księżę Albrecht zaprzeczał tym oskarżeniom i próbował zdyscyplinować obu kanoników przy pomocy biskupa Ferbera oraz króla Zygmunta, jednak skończyło się tylko na upomnieniu monarchy<sup>98</sup>. W Inflantach zresztą doszło wkrótce do zawarcia ugody między zwaśnionymi stronami, zwłaszcza że margrabia w 1539 roku przeniósł się do Rygi. Sculteti stracił jednak wówczas prebendę w Hapsal, przejętą prawdopodobnie przez wikariusza katedralnego Jana, syna Ottona Üxkülls zu Fickel, zwolennika Wilhelma Hohenzollerna. W konflikcie tym Scultetiego bronili kanonik i scholastyk ozyłski Jan Pulck oraz biskup Buxhövdén, który interweniował nawet u arcybiskupa ryskiego Schöninga oraz u mistrza inflanckiego, jednak ostatecznie nie udało się mu odzyskać prebendy. Niemal równocześnie w 1537 roku Sculteti pozbawiony został także kanonii w Dorpacie<sup>99</sup>.

W tym samym czasie wielu kanoników fromborskich studiowało pisma Marcina Lutra, Filipa Melanchtona, Jana Bugenhagena czy Jana Kalwina<sup>100</sup>. Niektórzy nawet z nadzieją powitali holenderskiego uciekiniera religijnego Wilhelma Gnapheusa (1493–1568), organizatora i rektora humanistycznego gimnazjum w Elblągu (1535–1541), oskarżonego później o propagowanie poglądów szwajcarskiego reformatora Ulricha Zwingliego, który krytykował kult świętych i celibat księży, negował dogmat o rzeczywistej obecności Chrystusa w eucharystii i nie uznawał autorytetu papieża. Życzliwy Gnapheusowi był początkowo biskup Jan Dantyszek, również kanonicy chętnie wysyłali do Elbląga swoich nepotów. Uczniami tego gimnazjum byli na przykład wspierani finansowo przez Feliksa Reicha synowie jego siostrzenicy Katarzyny i szwajcarskiego poety, zwolennika reformacji, Feliksa Fidlera (†1553) – Feliks (ur. 1520) i Walery (1525–1595). W 1548 roku studiowali oni na uniwersytecie w Królewcu, a Feliks kształcił się później w Wittenberdze i zaprzyjaźnił z Melanchtonem, jednak ostatecznie w 1552 roku osiadł na dworze cesarza. Natomiast doktor

<sup>98</sup> Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1525–1534). *Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von Ulrich Müller, Köln 1996, s. 440–441, 449, 546, nr 431, 432, 444, 564; W. Szymaniak, *Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych. Studium z dziejów dyplomacji Prus Książęcych w Polsce w latach 1525–1548*, Bydgoszcz 1993, s. 96–97; M. Maasing, *Die Wiaksche Fehde (1532–1536) und Margraf Wilhelm von Brandenburg*, „Forschungen zur baltischen Geschichte” 2010, 5, s. 11–35.

<sup>99</sup> L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 10; T. Lukas, *Tartu toomhärard...*, s. 267; Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1551–1557)..., s. 99, nr 1617.

<sup>100</sup> AAWO, Akta Kapituły (dalej: AK), Dok. Kap. Eg 1; T. Borawska, *Życie umysłowe na Warmii...*, s. 141.

medycyny Walery Fidler w latach 1556–1578 pełnił obowiązki lekarza nadwornego księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna oraz wychowawcy jego syna Albrechta Fryderyka<sup>101</sup>. Wyróżniającym się uczniem Gnapheusa był siostrzeniec Scultetiego, późniejszy lekarz, alchemik i poeta Aleksander Suchten, który zadebiutował w wydawnym przez swego nauczyciela zbiorze humanistycznych wierszy pt. „Prima Aelbingensis Scholae foetura” (1541). Także Jan Dantyszek wysłał na studia do luterańskiej Wittenbergi swoich pupilów<sup>102</sup>. Zarówno kapituła, jak i ordynariusze warmińscy starali się, mimo różnic konfesyjnych, o utrzymanie dobrosąsiedzkich kontaktów z księciem Albrechtem, siostrzeńcem króla polskiego, a kwestii tej poświęcił ostatnio wiele uwagi Maciej Ptaszyński<sup>103</sup>.

Kanonicy warmińscy byli w większości zdecydowanymi obrońcami przestrzegania zasady indygenatu pruskiego, zapewniającej wyłącznie urodzonym w Prusach prawo do posiadania kanonii we Fromborku i niejednokrotnie dawali wyraz troski o dobro swojego „kraju”, nazwanego przez Feliksa Reicha w 1524 roku „najsłodsza ojczyzna”. Podobnie Mikołaj Kopernik w sformułowanym przed kwietniem 1526 roku traktacie o reformie monetarnej (*Monete cudende ratio*) krytykował Prusaków nie dbających o dobro najdroższej ojczyzny (*dulcissimam sibi patriam*), wobec której mają, po Bogu, najwięcej zobowiązań, a winni są też i życie jej ofiarować (*cui post pietatem in Deum nedum officii plurimum, sed etiam ipsam vitam debent*)<sup>104</sup>. Nie inaczej myśleli i postępowali Tiedemann Giese oraz Aleksander Sculteti, mocno zaangażowani w administrację dóbr kapitulnych oraz zapewnienie swojemu „krajowi” bezpieczeństwa i sprawne funkcjonowanie obowiązującego prawa. Dobitny wyraz przynależności Scultetiego do kraju pruskiego stanowi karta tytułowa jego *Chronologii świata, czyli kroniki wszystkich panujących królów i władców od stworzenia świata* (1546), gdzie określił się jako *Prutenus*.

## NIEPOKORNY KANONIK

Podobnie jak inni fromborscy kanonicy Sculteti zabiegał o kolejne szczeble w karierze i dbał o powiększanie swoich dochodów, ale pewność siebie i nabyta w wielkim świecie ogłada oraz znajomości w Kurii nie zyskały mu sympatii biskupa Ferbera

<sup>101</sup> Biogram Gnapheusa opr. M. Pawlak, SBPN, t. II, red. Z. Nowak, Gdańsk 1994, s. 67–69; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 248–249.

<sup>102</sup> T. Abukhouskaya, *Studia uniwersyteckie przyszych kanoników warmińskich w świetle korespondencji Jana Dantyszka*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierskiego i Z. Żywicy, Olsztyn 2010, s. 208–213.

<sup>103</sup> M. Ptaszyński, *Herzog Albrecht von Preussen, die polnische Eliten und die Reformation. Vom Umgang mit konfessioneller Differenz*, „Zeitschrift für Historische Forschung” 2019, 46, s. 219–254.

<sup>104</sup> Mikołaj Kopernik, *Pisma pomniejsze*, red. A. Wyczański, Warszawa 2007, s. 125. O traktatach monetarnych Kopernika szeroko M. Bochenek, *Mikołaj Kopernik czy Thomas Gresham? O historii i dyspucie wokół prawa gorszego pieniądza*, Toruń 2023, rozdział 3.



i konfratrów. Wielu z nich gorszyło współzycie Scultetiego ze swoją gospodynią, niezadowolenie budziły jego konflikty ze związanymi blisko z dworem polskim konfratrów. Tak na przykład Sculteti w sporze o wakującą wciąż po śmierci Jerzego Delaua († 1515) kantorię warmińską wadził się z Janem Tymmermanem, a później ze Stanisławem Hozjuszem (1504–1579), sekretarzem królewskim i protegowanym podkanclerzego Samuela Maciejowskiego (1499–1550). Co więcej, w 1537 roku zakwestionował nawet prawo Hozjusza do kanonii fromborskiej, zwolnionej przez nowo wybranego biskupa warmińskiego Jana Dantyszka. Wcześniej o tę samą prebendę dla Scultetiego zabiegał w Rzymie *curiae procurator et sollicitator* Andrzej Grapa, wikariusz warmiński, który w maju 1527 roku w czasie brutalnego rabunku miasta przez żołdaków cesarza Karola V (*sacco di Roma*) stracił cały majątek. W długotrwałym konflikcie o kantorię zwyciężył Tymmermann, a jego następcą został Hozjusz, chociaż 11 marca 1539 roku kapituła właśnie Scultetiemu powierzyła czasowe wypełnianie obowiązków tego prałata<sup>105</sup>.

Dozgonnymi przyjaciółmi Aleksandra Scultetiego byli niewątpliwie Mikołaj Kopernik oraz Tiedemann Giese, którzy cenili ogromną wiedzę i inteligencję swego młodszego konfratry. Połączyły ich nie tylko zainteresowania naukowe i zrozumienie dla uporczywej pracy Kopernika nad nową teorią budowy wszechświata, ale również zaciekawienie przeszłością Prus, kartografią oraz literaturą reformacyjną. W 1529 roku Sculteti zakończył także pisanie *Kroniki, czyli opisu dziejów Prus i w szczególności Warmii (Chronicon vel Catalogus rerum Pruthenicarum, praesertim Warmiensium)*. Wprawdzie nie została ona nigdy opublikowana, jednak jej kopie posiadali nie tylko pruscy historycy (np. Kaspar Schütz oraz Krzysztof Hartknoch), ale również Józef Andrzej Załuski (1702–1774)<sup>106</sup>.

Do naszych czasów nie dotrwała także „Mapa, czyli opis ziemi inflanckiej” (*Mappa sive descriptio terre Livoniensis*) Scultetiego, przesłana w 1529 roku do wglądu biskupowi Maurycemu Ferberowi<sup>107</sup>. Interesujące, iż właśnie wówczas dokonano ostatecznej regulacji granic między ziemiami Rzeczypospolitej a Inflantami<sup>108</sup>. Prawdopodobnie więc Sculteti działał również w interesie dworu polskiego i współpracował z Wapowskim, autorem map Sarmacji Północnej, Sarmacji Południowej oraz Królestwa Polskiego, wydanych w Krakowie w latach 1526–1528 w warsztacie

<sup>105</sup> A. Eichhorn, *Die Prälaten des ermländischen Domkapitels*, ZGAE 1866, 3, s. 540, 598; T. Pawluk, *Kanonja warmińska...*, s. 75–81; *Protokoły posiedzeń...*, s. 138–139, nr 184; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 119.

<sup>106</sup> L. Prowe, op. cit., I/2, s. 348; J.A. Załuski, *Conspectus novae collectionis legum ecclesiasticarum Poloniae [...] tum & aliae collectionis scriptorum ecclesiasticorum Poloniae ineditorum & editorum quidem sed rarissime obviurum quarum impressionem*, Varsaviae 1744, s. 21, nr 60.

<sup>107</sup> *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 145–146, nr 69; J. Kletnieks, T. Romanovskis, *Copernicus und Lettland*, w: *Das 500 jährige Jubiläum...*, s. 119–122.

<sup>108</sup> L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik. Część pierwsza. Studya nad pracami Kopernika oraz materyały biograficzne*, Kraków 1900, s. 335. Zob. wersję angielską dzieła, wydaną przez André Goddu, opublikowaną w Wydawnictwie UMK w Toruniu w 2023 roku.

Floriana Unglera<sup>109</sup>. Natomiast z Kopernikiem, na życzenie biskupa Ferbera, sporządzić miał Sculteti zaginioną obecnie „Mapę, czyli opis ziem pruskich” (*Mappam, sive descriptionem terrarum Prussie*). Zнали ją nie tylko Bernard Wapowski, ale także Jerzy Joachim Retyk i Henryk Zell (1518–1564) oraz hetman wielki koronny Jan Tarnowski (1488–1561). Sculteti utrzymywał również kontakty z osiadłymi w 1526 roku w Gdańsku szwedzkimi emigrantami religijnymi, a głównie z kartografem Olausem Magnusem (1490–1557) oraz jego starszym bratem, historykiem i tytularnym arcybiskupem uppsalskim Johannesem (1488–1544, jak też z biskupem z Linköping Hanssem Braskiem (1464–1538). Pozbawieni dochodów wygnańcy zabiegali o wsparcie finansowe na dworze polskim oraz życzliwość biskupów Maurycego Ferbera i Jana Dantyszka w nadziei otrzymania prebend we Fromborku. Po bezskutecznych staraniach bracia Magnusowie w 1537 roku udali się do Italii i kołatali o poparcie papieża dla idei przywrócenia katolicyzmu w Szwecji. Wspomagany finansowo przez kapitułę warmińską Johannes wyjechał wówczas na zwołany do Vicenzy sobór, ale jednak nie doszedł on do skutku. Olaus zdobył nawet prowizję papieską na kanonię warmińską, jednak nie wszedł w jej posiadanie. Popierający jego kandydaturę Sculteti naraził się wówczas królowi Zygmuntowi, który przeznaczył ją dla Rafała Konopackiego (ok. 1510– przed XI 1570). Także sporządzona przez Olaus Magnusa słynna „Mapa morską” (*Carta marina*, 1539) nosi ślady znajomości mapy Inflant Scultetiego<sup>110</sup>. Wydaje się prawdopodobne, że wypożyczony Wapowskiemu przez biskupa Jana Dantyszka w marcu 1533 roku opis geograficzny Skandynawii sporządzony został właśnie przez Olaus Magnusa<sup>111</sup>.

Od 1532 roku Sculteti i Kopernik zgodnie bronili zakwestionowanego przez ówczesnego biskupa chełmińskiego Jana Dantyszka prawa kustosa Tiedemanna Giesego do objęcia godności koadiutora po schorowanym Maurycem Ferberze<sup>112</sup>. W walce o biskupstwo warmińskie Dantyszek usiłował zdyskredytować Giesego w oczach króla polskiego i nie wahał się bezpodstawnie oskarżać konkurenta o sprzyjanie Zakonowi w czasie ostatniej wojny. Niechętny protegowanemu królowej Bony był Sculteti i jeszcze w Rzymie zapobiegł nadaniu Dantyszkowi koadiutorii po Andrzeju Koperniku, a po śmierci Andrzeja Kletza wakującej kanonii i kustodii war-

<sup>109</sup> S. Aleksandrowicz, *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku. Cartographia Magni Ducatus Lithuaniae XV–XVIII saeculorum*, Warszawa 2012, s. 35–52.

<sup>110</sup> T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 249–251; J. Mallek, *Migracje i transfer wartości kulturalnych między Polską i Szwecją w XVI i XVII wieku*, w: idem, *Opera selecta*, vol. III. *Scandinavica*, Toruń 2016, s. 327–331.

<sup>111</sup> Listy Wapowskiego do Dantyszka z 5 i 15 III 1533 r. w: *Acta Tomiciana*, t. XV, Wratislaviae–Cracoviae 1957, s. 155–156, 195–196, nr 114 i 146; L. Arbusow, *Vorläufige Übersicht über die Kartographie Alt-Livlands bis 1595*, w: *Sitzungsberichte der Gesellschaft für Geschichte und Altertumskunde zu Riga. Vorträge vom Januar bis November 1934*. Mi 2 Karten, Riga 1935, d. 63–64; K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963, s. 29–30.

<sup>112</sup> Spór o koadiutorię warmińską omówił H. Schmauch (*Die Bemühungen des Johannes Dantiscus um den ermländischen Bischofsstuhl*, Weichselland. MWGV 1937, 36, s. 35–42, 53–67) oraz T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 191–215.

mińskiej. Także w zaistniałej sytuacji podważał on decyzję biskupa Ferbera, który na polecenie królowej Bony nadał Dantyszkowi prebendę wakującą po śmierci Alberta Bischofa († 20 II 1529). Wprawdzie Bischof zmarł w miesiącu parzystym to jednak – zdaniem Scultetiego, był niegdyś domownikiem Juliusza II, toteż jego kanonia podlegała rezerwacji papieża, a ten przecież nigdy nie potwierdził przekazania jej Dantyszkowi. Ciekawe, że właśnie od 1529 roku Sculteti, jako były urzędnik kurii rzymskiej (*officialis Curie Romanae*), cieszył się przywilejem wyłączającym go spod jurysdykcji biskupiej i podporządkowującym bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Trzy lata później dowodził także, że wcześniej otrzymał prebendę zajęłą przez Jana Dantyszka, na którą chciał wprowadzić swego młodocianego siostrzeńca Aleksandra Suchtena. Rozsierdzony biskup chełmiński oskarżył wówczas Scultetiego o prowadzenie swoich podstępnych intryg rzymskich (*suis technis Romanistis*) i 3 grudnia 1532 roku prosił króla Zygmunta o przykładowe ukaranie Scultetiego oraz uwięzienie go w zamku malborskim. W podobnym tonie utrzymane były listy do podkanclerzego Piotra Tomickiego (1464–1535) oraz królowej Bony, do której Dantyszek zwracał się o interwencję w Kurii i zasugerował nawet, aby opornych kanoników pozbawić prawa wolnego wyboru biskupów<sup>113</sup>.

Niemal równocześnie Aleksander Sculteti przy pomocy kurialisty i notariusza Quirina Gallera († 1543) usiłował pozbawić kanonii warmińskiej prepozyta Pawła Płotowskiego, stronnika Jana Dantyszka<sup>114</sup>. Z tego okresu zapewne pochodzi próba ekskomunikowania i nałożenia innych cenzur kościelnych na Scultetiego przez Maurycego Ferbera. Wprawdzie kapituła, zgodnie z ustnym oświadczeniem Mikołaja Kopernika, zaakceptowała decyzję ordynariusza, to jednak przyznawała obwinionemu prawo do słusznej obrony<sup>115</sup>. Nie znamy szczegółów dalszego postępowania w tej sprawie, ale wydaje się, że kres ostremu konfliktowi położyła dopiero zawarta latem 1536 roku nieformalna ugoda Dantyszka z Tiedemannem Giese, który zrezygnował z koadiutorii warmińskiej za cenę przejścia po nim biskupstwa chełmińskiego. Decyzję tę usankcjonowała kapituła 1 grudnia tego roku i większością głosów wybrała Jana Dantyszka na koadiutora Maurycego Ferbera.

Istotne też, że to właśnie Sculteti miał zawiadomić monarchę o śmierci Maurycego Ferbera († 1 VII 1537), a w drodze do Krakowa zatrzymał się w Lubawie i otrzymał od Dantyszka stosowne instrukcje oraz propozycję wyjazdu do Rzymu w celu uzyskania dla niego konfirmacji papieskiej na biskupstwo warmińskie. Później Sculteti omawiał z Dantyszkiem przygotowania do elekcji oraz prosił o poparcie

<sup>113</sup> Zob. korespondencję Dantyszka z królem Zygmuntem i królową Boną oraz P. Tomickim z 3, 26 i 29 XII 1532 r. (*Acta Tomiciana*, t. XIV, s. 818–823, 833–834, 838–842, nr 533–535, 543, 549–550) i z 11 I oraz 21 II 1533 r. (*Acta Tomiciana*, t. XV, s. 20, 116, 118, nr 12, 85).

<sup>114</sup> Płotowski do Dantyszka 20 XII 1537 r., AAWO, AB, D 5, k. 65 oraz D 2, k. 87.

<sup>115</sup> *Documenta Copernicana* VI/1, s. 202–203, nr 103.

kandydatury Aleksandra Suchtena na koadiutora schorowanego Henryka Snellenberga, wziął także udział w przeprowadzonej w dniu 20 września we Fromborku elekcji Dantyszka i pogratulował mu wyborowi<sup>116</sup>. Do Rzymu jednak nie wyjechał, nie zdobył również koadiutorii dla swego siostrzeńca, przekazanej wiosną 1538 roku spowinowacnemu z Dantyskiem Fabianowi Damerau († 1539/1540).

Po przeniesieniu się do Lidzbarka Jan Dantyszek nie zapomniał Scultetiemu doznanych przykrości i wspólnie ze Stanisławem Hozjuszem rozpoczął na dworze polskim oraz w Rzymie szeroko zakrojoną akcję odebrania mu prebendy warmińskiej, a pretekstem dla tych działań było pomówienie kanonika o zawarcie małżeństwa ze swoją „nałożnicą” oraz wyznawanie poglądów zwolenników Zwingliego tzw. sakramentariuszy, nazywanych też anabaptystami<sup>117</sup>. Zapewne Sculteti był nieświadomy grożącego mu niebezpieczeństwa i próbował zbliżyć się do Jana Dantyszka. Doradzał więc 20 kwietnia 1538 roku biskupowi, jak załagodzić pretensje kantora Jana Tymmermanna domagającego się zrealizowania pisemnej obietnicy z września 1536 roku. Dantyszek zobowiązał się wówczas, że za poparcie swojej kandydatury na koadiutorię, po przejściu diecezji warmińskiej będzie wypłacał mu z dochodów biskupstwa roczną pensję w wysokości stu węgierskich guldenów. Po objęciu tronu lidzbarskiego Dantyszek nie dotrzymał jednak przyrzeczenia, toteż Sculteti oferował mu swoje usługi przy ewentualnym postępowaniu w kurii rzymskiej i gotów był problem ten omówić z nim osobiście w Lidzbarku<sup>118</sup>. Nie udało mu się jednak znaleźć zrozumienia Dantyszka dla starań o odebranie prepozytowi dobromiejskiemu Pawłowi Snopkowi († 1554) kanonii fromborskiej i przekazania jej swojemu siostrzeńcowi. Ostatecznie w końcu 1538 roku Snopek zrezygnował z prebendy na rzecz Aleksandra Suchtena, ale ten niebawem stał się również celem ataków wrogów Scultetiego<sup>119</sup>.

W tych trudnych latach Scultetiego, podobnie jak Mikołaja Kopernika oraz Leonarda Niederhofa oskarżanych o pozycie w konkubinacie ze swoimi gospodyniami, bronił biskup chełmiński Tiedemann Giese. W najgorszej sytuacji znajdował się właśnie Aleksander Sculteti, który miał dzieci, a jego konkubina przechwalała się, że jest

<sup>116</sup> Listy Dantyszka do Giesego z 30 VII, 4 IX i 13 IX 1537 r. w: *Corpus epistularum Ioanni Dantisci*, ed. by Jerzy Axer with collaboration of A. Skolimowska, Part I: *Ioannis Dantisci Epistulae latinae*, Vol. 1. *Ioannes Dantiscus' Latin letters 1537*, Warsaw-Cracow 2004, s. 209–215, 220–222, nr 28–29, 31.

<sup>117</sup> J.A. Kalinowska, *Korespondencja Stanisława Hozjusza z Janem Dantyskiem (1530–1548)*, “Orbis Antiquus. Sympozja” 1998, 28, s. 71–83; A. Skolimowska, *Korespondencja między Stanisławem Hozjuszem i Janem Dantyskiem*, w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. S. Achremczyk, J. Guzowski i J. Jezierski, Olsztyn 2005, s. 300–303; A. Skolimowska, *Przegląd korespondencji biskupa warmińskiego Jana Dantyszka z kanonikami Kapituły Katedralnej*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna...*, s. 224–225, 230–231.

<sup>118</sup> BCK, Ms. 1595, s. 1081; CIDTC, IDL 3643.

<sup>119</sup> Sculteti do Dantyszka 10 i 25 XI oraz 2 XII 1538 r., CIDTC, IDL 1976, 1998, 2005; *Corpus epistularum Ioanni Dantisci*, ed. by J. Axer and A. Skolimowska, Part I: *Ioannis Dantisci epistulae latinae*, Vol. 2. *Ioannes Dantiscus' latin letters, 1538–1539*. Transcription from manuscript, commentary and annotations by A. Skolimowska & K. Gołabek, with collaboration of K. Tomaszuk, Warsaw-Cracow 2021, s. 81–82, 136–137, 183, nr 8, 29, 45. Biogram Snopka opr. T. Borawska w: PSB, t. XXXIX, Warszawa 1999–2000, s. 405–406. Zob. *Protokoły posiedzeń...*, s. 137, 141, nr 181, 190.

prawowitą małżonką kanonika<sup>120</sup>. Giese przekonywał Dantyszka, że tylko złośliwi usiłują wzniecić przeciwko oskarżonemu niesłuszne podejrzenia, Sculteti zaprzeczał bowiem, jakoby zawarł związek małżeński ze swoją gospodynią. Prosił także 9 sierpnia 1538 roku Dantyszka, by tę przykrą dla wszystkich sprawę prowadził „środkami uczciwymi” oraz wyrażał nadzieję, że obwiniony kanonik posłucha jego rad i uniknie niebezpieczeństwa, w które, jak dodawał, „sam popada, a z nich niełatwo się wywinie”. Potwierdzeniem lojalności i dobrej woli Scultetiego był, zdaniem Giese, jego udział w elekcji Dantyszka na tron biskupi w Lidzbarku oraz chęć wyjazdu do Rzymu w celu uzyskania dla niego papieskiej konfirmacji. Cieszył się również, że Stanisław Hozjusz wyraził zgodę na „zawieszenie broni” do 1 grudnia 1538 roku, a w tym czasie obie strony miały zaprzestać sporu w Kurii i załagodzić konflikt na miejscu.

Także Sculteti 13 sierpnia 1538 roku zapewniał Jana Dantyszka, iż nigdy nie poślubił swojej kucharki i oskarżał Hozjusza o rozpowszechnianie niesprawdzonych pomówień, ale zniecierpliwiony biskup zażądał od niego oddalenia konkubiny z dziećmi<sup>121</sup>. Wkrótce też zlecił schorowanemu kustoszowi Feliksowi Reichowi przygotowanie formalnego procesu kanonicznego przeciwko Scultetiemu, Niederhofowi i Kopernikowi, a ich gospodyniom nakazał opuścić wzgórze katedralne. Wykonujący polecenie kustosza notariusz kapituły Fabian Emmerich sporządził na początku 1539 roku stosowne koncepty pozwów dla trzech kanoników, gdzie, jak przekonywał Reich biskupa, „nieświadomie” popełnił kilka kardynalnych błędów uniemożliwiających zgodnie z prawem wszczęcie procesu. I tak imię Scultetiego zamienił na Henryk (*Scripsit enim pro Alexandro „Henricum”*), a zamiast „niewinnie prowadzące się” (*innocenter gerentes*) napisał „niewinne” (*innocentes*)<sup>122</sup>. Rychła śmierć Reicha uniemożliwiła wszczęcie procesu, ale zasypywany donosami Pawła Płotowskiego o rozpustnych kobietach *dominorum Canonicorum* Dantyszek nie rezygnował z ich ukarania<sup>123</sup>. Tym goręcej Giese usiłował 16 i 17 marca 1539 roku przekonać biskupa warmińskiego o bezpodstawnych plotkach rozsiewanych przez zawistnego prepozyta oraz informował o wizycie w Lubawie zmartwionego kanonika, który zwierzał się ze swego cierpienia i szukał rady, w jaki sposób mógłby odzyskać życzliwość Dantyszka. Prosił także swego adresata, aby rozpoczęty proces zawiesił na cały okres Wielkanocy i obwinionych uwolnił od kary, zwłaszcza że Sculteti zastosował się do jego napomnień i aby uniknąć kontaktu ze swoją konkubiną postanowił optować dla siebie kurię zmarłego Feliksa Reicha<sup>124</sup>.

<sup>120</sup> J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 143–150; T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 326–333.

<sup>121</sup> List Dantyszka do Giese z 16 VIII 1538 r., *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 117–119, nr 22.

<sup>122</sup> M. Biskup, *Sprawa Mikołaja Kopernika i Anny Schilling w świetle listów Feliksa Reicha do biskupa Jana Dantyszka z 1539 roku*, *KMW* 1972, 2–3(116–117), s. 371–380; J. Drewnowski, *Nowe źródło do niedoszedłego procesu kanonicznego przeciwko Kopernikowi*, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*” 1978, 23, s. 179–186.

<sup>123</sup> *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 258–259, nr 131.

<sup>124</sup> CIDTC, IDL 2111 i 4768; T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 327–328.

Nieprzekonany do końca Dantyszek odbył rozmowę ze Scultetim i napominał go, aby „nierządnicę z bękartami” wypędził, w przeciwnym razie zostanie uznany za ateusza i ekskomunikowany. Ten jednak, jak informował Giesego 19 marca 1539 roku, zgodnie ze swoją naturą i charakterem odpowiedział, że posłucha zaleceń, jeśli uczynią to pozostali, a Kopernik, dodawał od siebie biskup, „będzie posłuszny, jeśli Aleksander nie będzie przeszkadzał”<sup>125</sup>. Niemal równocześnie z listem Dantyszka na dworze Giesego zjawił się Sculteti, ale nie znamy treści ich rozmowy. Do tego spotkania nawiązywał prepozyt i 23 III 1539 roku donosił Dantyszkowi, że kanonik wrócił z Lubawy w dobrym humorze, jego konkubina natomiast w obawie przed kolejnym przesłuchaniem ukryła się wraz z jedynym synkiem (*unico puero*) w domu i odmówiła opuszczenia wzgórze katedralnego. Podobnie zresztą, jak pisał, zachowuje się kucharka (*focaria*) Niederhofa, zajęta warzeniem piwa, natomiast gospodyni Kopernika odesłała wprawdzie swoje rzeczy do Gdańska, jednak pozostaje nadal we Fromborku<sup>126</sup>. Cztery dni później 27 marca Paweł Płotowski radził Dantyszkowi, aby Scultetiego wraz z jego kobietą przepędził. Dzięki temu bowiem, jak przekonywał, można odzyskać dom położony na terytorium należącym do kapituły, a kanonicy będą mogli w spokoju i godnie żyć (*ut aliquando possemus quiete et honeste viuere*)<sup>127</sup>.

Treść tego listu zdenerwowany Dantyszek przekazał 1 kwietnia 1539 roku Giesemu zarzucając mu, że bardziej ceni Scultetiego od niego<sup>128</sup>. Ten jednak 4 kwietnia dziwił się, że biskup daje wiarę słowom przebiegłego prepozyta i zapewniał, że zdesperowanego kanonika ostro skarcił<sup>129</sup>. Dantyszek przyjął wprawdzie te wyjaśnienia, ale zdawał sobie dobrze sprawę, że Giese chociaż oficjalnie unika okazywania sympatii do Scultetiego, nie zrezygnuje z jego przyjaźni. Wkrótce zresztą poinformował biskupa chełmińskiego, że „nałożnica” kanonika pozostaje wciąż we Fromborku (*apud communem ecclesiam nostram*) nie troszcząc się o chrzest córki<sup>130</sup>. Fakt ten potwierdził kustosz Jan Tymmermann, który z przekąsem zauważył, że Giese wydaje się być doskonałym doradcą Scultetiego<sup>131</sup>. Również prepozyt słał listy do Lidzbarka i 10 maja 1539 roku donosił, iż kucharka obwinionego kanonika wyjechała do Gdańska i zatrzymała się w domu Zygmunta Suchtena<sup>132</sup>. Od Płotowskiego też zapewne Dantyszek dowiedział się, że Sculteti nie przestrzega zakazu wywozu z Warmii lnu (*paulo ante Venerabilis D. Alexander Sculteti ex domo sua aliquot currus lino oneratos*

<sup>125</sup> *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 195–199, nr 51.

<sup>126</sup> CIDTC, IDL 2122; *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 262–264, nr 134; T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 328–329.

<sup>127</sup> *Documenta Copernicana* VI/1, s. 264–267, nr 135; CIDTC, IDL 2127. Chodzi tu niewątpliwie o zakupiony w 1527 r. i przebudowany przez Scultetiego dom we Fromborku, w którym mieszkała jego córka wraz z mężem Henrykiem Braunem.

<sup>128</sup> *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 206–208, nr 53.

<sup>129</sup> *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 267–268, nr 136.

<sup>130</sup> Dantyszek do Giesego 12 i 14 IV 1539 r., *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 209–210, 214, 216, nr 54–55.

<sup>131</sup> Listy Tymmermanna do Dantyszka z 14 i 16 IV 1539, AAWO, AB, D 68, k. 232–234; CIDTC, IDL 5653, 5655.

<sup>132</sup> CIDTC, IDL 5670; AAWO, AB, D 68, k. 232–235v.

emiserit)<sup>133</sup>. Wiadomo także, że kłopoty oskarżanych konfratrów warmińskich były przedmiotem rozmów Giesego z Kopernikiem, czuwającym od 27 kwietnia przez wiele dni przy łóżku chorego przyjaciela. I to właśnie Scultetiego (12 maja 1539) oraz Kopernika (15 lipca 1540) biskup chełmiński prosił o interwencję u kapituły w sprawie oszacowania wartości zwolnionych przez siebie kurii oraz folwarku<sup>134</sup>.

Przekonany o zgubnym wpływie Scultetiego na astronoma Dantyszek nalegał na początku 1539 roku, aby Giese zmusił Kopernika do zaprzestania spotkań ze swoją nierządnicą (*suum scortum*) i wyperswadował mu zażyłość ze Scultetiem, o którym wypowiadał się, iż przewyższa on we wszystkim członków kapituły (*quem solum inter omnes fratres nostros, prelatos et canonicos prestare in omnibus dicit*) i nie pozwolił mu się dłużej zwozdzić<sup>135</sup>. Kopernik bawił wówczas na zaproszenie Giesego w Lubawie i to w towarzystwie Jerzego Joachima Retyka oraz jego famulusa Henryka Zella, przybyłych z Wittenbergi z misją przekonania astronoma do opublikowania dzieła<sup>136</sup>. Uczestnikiem wielu rozmów był prawdopodobnie Sculteti, on także wspólnie z Tiedemannem Giese namawiał Kopernika do wydania swojego dzieła oraz zastanawiał się, jakim sposobem uchronić je przed spodziewanymi atakami teologów i arystotelików przekonanych o nieruchomości Ziemi. W Prusach również Retyk i Zell zainteresowali się kartograficznymi pracami obu kanoników warmińskich i wykorzystali je później w swoich mapach Prus<sup>137</sup>.

W czasie lubawskich spotkań przyjaciół i wszechstronnych dyskusji pojawiały się niewątpliwie także problemy Aleksandra Scultetiego. Na Warmii znana była już treść listu króla Zygmunta z 6 maja 1539 roku do kardynała – protektora Polski Antonio Pucciego (1484–1544) z prośbą o ukaranie Scultetiego „tak kłótliwego i nieskromnego człowieka” oraz pozbawienia go przywileju egzempcji spod jurysdykcji biskupa, ułatwiającego mu prowadzenie bezkarnych intryg. Dowodem na niegodziwe postępowanie kanonika miało być „wypędzenie” Feliksa Reicha z jego własnej kurii<sup>138</sup>. W rzeczywistości jednak, jak już wyżej wspomniano, Sculteti wszedł w jej posiadanie *lege artis*. Monarcha polski ponaglany kolejnymi oskarżeniami Dantyszka i Hozjusza oraz zeznaniami dobranych świadków o prowadzeniu przez kanonika niemoralnego życia i wyznawaniu herezji sakramentariuszy zagroził mu proskrypcją, jeśli nie stawi się na rozprawę w dniu 22 maja tego roku. Z obawy przed uwięzieniem Sculteti wymówił się

<sup>133</sup> 3 VI 1539 r. Dantyszek do kapituły warmińskiej, *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 238–239, nr 65; L. Prowe, op. cit., I/2, s. 355; E.M. Wermter, *Herzog Albrecht von Preußen und die Bischöfe von Ermland (1525–1568)*, ZGAE 1957, 29, s. 224.

<sup>134</sup> *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 270–274, 292–293, nr 138–139, 151. M. Biskup, *Regesta Copernicana...*, s. 188 i 195, nr 419 i 441; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 220–221 i 233–234, nr 467 i 491.

<sup>135</sup> *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 261–262, nr 73; *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 274–276, nr 140; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 226, nr 471.

<sup>136</sup> Biogram Retyka opr. L. Hajdukiewicz w: PSB, t. XXXI, Wrocław 1988–1989, s. 255–259. Zob. K.H. Burmeister, *Georg Joachim Rheticus 1514–1574. Eine Bio-Bibliographie*, Bd. I–III, Wiesbaden 1967–1968; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 272–290; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 222–225.

<sup>137</sup> K.H. Burmeister, *Georg Joachim Rheticus as a Geographer and his Contribution to the First Map of Prussia, "Imago mundi"* 1969, 23, s. 75.

<sup>138</sup> Hozjusz do Dantyszka 10 V 1539, *Hosii Epistolae*, t. II, s. 69–71, nr 51; T. Pawluk, *Kanonia warmińska...*, s. 78.

chorobą i nosił z zamiarem opuszczenia Prus. Ostatnia wiadomość o obecności Scultetiego we Fromborku pochodzi z 1 marca 1540 roku. Tego dnia bowiem optował jeszcze w imieniu swego siostrzeńca Aleksandra Suchtena alodium w Zawierzu (Zcawer) po rezygnacji prepozyta Płotowskiego<sup>139</sup>. Dodać trzeba, że w 1540 roku Kopernik zobowiązał się, na życzenie wyjeżdżającego na studia do Lowanium Aleksandra Suchtena, do pobierania w jego imieniu dochodów z prebendy kanonickiej<sup>140</sup>.

Wobec niestawienia się Scultetiego na dworze król Zygmunt I skazał go 24 maja 1540 roku na banicję<sup>141</sup> i 2 czerwca tego samego roku prosił papieża Pawła III oraz kardynała Antonio Pucciego o ukaranie krnąbrnego kanonika<sup>142</sup>. O swojej decyzji monarcha powiadomił również cesarza Karola V i penitencjarza mniejszego języka słowiańskiego przy Bazylice św. Piotra Stanisława Rzczycę oraz kapitułę warmińską<sup>143</sup>. Ponownie też wezwał kanonika przed swoje oblicze i wystawił mu 23 czerwca list podróżny (*salvus conductus*)<sup>144</sup>, ale już miesiąc później, 27 lipca 1540 roku, z powodu nieobecności Scultetiego zarządził 27 lipca 1540 roku konfiskatę wszystkich jego dóbr we Fromborku i w rodzinnym Tczewie, które nadał swojemu pokojowcowi, bratu prepozyta warmińskiego, Mikołajowi Płotowskiemu oraz jego dziedzicom<sup>145</sup>. Dzień wcześniej 26 lipca 1540 roku usatysfakcjonowany Hozjusz zawiadomił Dantyszka, że zgodnie z jego żądaniem, Aleksander Sculteti został proskrybowany (*proscriptus iam est*) oraz informował o nieudanych próbach obrony skazanego kanonika przez prepozyta wileńskiego Jana Domanowskiego († 1563)<sup>146</sup>.

## POWRÓT DO STOLICY APOSTOLSKIEJ I WALKA O ODZYSKANIE DOBREGO IMIENIA

Niepewny swoich losów banita królewski przybył 22 października 1540 roku do Rzymu, gdzie spodziewał się oczyszczenia z zarzutów o herezję. W mieście nad Tybrem od 1534 roku rządził znany mu dobrze Paweł III, inicjator zwołania soboru i reformy Kościoła. Sculteti odnowił wówczas nie tylko dawne znajomości, ale nawet pozyskał życzliwość

<sup>139</sup> *Protokoły posiedzeń...*, s. 145, nr 199.

<sup>140</sup> J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 256, nr 547; *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 342–345, nr 184.

<sup>141</sup> AAWO, AK, Dok. Kap. Eg 2 (oryginał); AGAD, Metryka Koronna 62, k. 46v.–49; *Matricularum Regni Poloniae...*, Pars IV/3, Varsoviae 1915, s. 156, nr 20364.

<sup>142</sup> AGAD, Libri legationum (cyt. LL), 8, k. 258–260v.; BCK, Ms. 278, s. 138–140; *Hosii Epistolae*, t. I, s. 412–414, nr 7; *Elementa*, t. XXII, s. 8–10, nr 6.

<sup>143</sup> AGAD, LL 8, k. 260v.–262v.; BCK, Ms. 278, s. 140–141; AAWO, AK, Dok. Kap. L 37.

<sup>144</sup> *Matricularum Regni Poloniae...*, Pars IV/3, s. 156, nr 20370. List króla do Scultetiego z 22 VII 1540 r., AGAD, LL 8, k. 297v.–298v.

<sup>145</sup> *Bona ipsius omnia, tam mobilia, quam immobilia confiscari iussimus atque ex ys domum, quam construxit circa ecclesiam Cathedralem Varmiensem, quae canonicalis non est, et partem domus, quam ex hereditate habet, in oppido nostro Dirschauiensis*, Riksarkivet Stockholm, Extranea 147 (karta nieliczbowana); *Matricularum Regni Poloniae...*, Pars IV/3, s. 157, nr 20390.

<sup>146</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 90–91, nr 66. Biogram Domanowskiego, przyszłego biskupa żmudzkiego opr. J. Jasnowski w: PSB, t. V, Kraków 1939–1946, s. 298–299.



kardynała Aleksandra Farnese (1520–1589), ukochanego wnuka papieża, który upatrywał w nim swojego następcę. Wychowany w duchu humanizmu młody kardynał kierował wówczas polityką zagraniczną Watykanu, od końca 1544 roku był również protektorem Polski, a później odgrywał ważną rolę na soborze trydenckim. Nie znamy okoliczności przyjęcia Scultetiego na dwór Farnese'go, ale musiał wyróżniać się głęboką wiedzą i zaletami charakteru, skoro możliwy kardynał wytrwale bronił proskrybowanego kanonika.

W Kurii rościło się jednak od wrogów Scultetiego wypełniających skwapliwie polecenia swoich mocodawców z Polski. Szczególnie gorliwym okazał się wysłany do Rzymu przez biskupa Dantyszka (*ad causam contra Alexandrum Sculteti procurandam*) jego siostrzeniec Kaspar Hannow (1519–1571), który wspólnie z wikariuszem fromborskim Andrzejem Grapą niestrudzenie obwiniał Scultetiego oraz jego siostrzeńca Aleksandra Suchtena o sprzyjanie „przeklętej herezji sakramentaryszu”<sup>147</sup>. W liście do kapituły warmińskiej z 26 września 1540 roku Hannow zarzucał Scultetiemu, że „przez swoje niezliczone i niegodziwe zbrodnie” zniesławia Kościół warmiński na całym świecie. Groźniejszy jednak, jego zdaniem, był wychowany i wykształcony przez tego „bezbożnika – zarazę i człowieka nieczystego” jego siostrzeniec Suchten, który „odłożywszy na bok wszelką bojaźń z dziwną albo raczej głupią beczelnością i bezwstydem ośmielił się zaiste przedwcześnie całą czcigodną kapitułę (karmicielkę swoją) wyzwać przeciwko sobie” i procesować się jak „karzeł z cyklopami”. Hannow obiecywał również Dantyszkowi, że dołoży wszelkich starań, aby „nie wydawało się im, że tego rodzaju zbrodnię popełnili bezkarnie” i aby na przyszłość „odstraszyć każdego od naśladowania takiego szaleństwa”. W napisanym miesiąc później liście z 28 października wyraził też nadzieję, iż przeciwnicy „niechybnie zostaną pobici” oraz informował kanoników, że „przywłókł się tutaj niedawno wielce niegodziwy sprawca niezgody, ten sam Sculteti. Ja się jego obecności zgoła nie boję, ba cieszę się nawet, że przybył. Lepiej wszak będzie działać przeciwko obecnemu i szybciej zakończy się cała sprawa, tak, iż jeśli cały wróci do was, niech Wam to będzie większym cudem niż to, że przemówi oślica Balaama”<sup>148</sup>.

Aleksandra Scultetiego wspomagał natomiast kolega ze studiów krakowskich, doktor obojga praw, penitencjarz Stanisław Rzeczyca i zjednał mu nawet życzliwość kardynała protektora Polski oraz wielkiego penitencjarza (*Penitentiaris Maioris*) Antoniego Pucciego (1484–1544). Zmarły jednak niebawem (21 lipca 1545) w Rzymie Rzeczyca, jak relacjonował złośliwie Kaspar Hannow, przed śmiercią nie chciał się wypowiadać i przyjąć Komunii, „a nie mogąc już mówić protestował miotając się w trakcie

<sup>147</sup> L. Prowe, op. cit., I/2, s. 358. Listy A. Grapy do kapituły warm. z 26 X 1540 i 24 III 1541 r., GStA PK, HBA C1a, Kasten 497; T. Borawska, A. Kopiczko, *Hannow Kacper (Kaspar)*, SBKW, s. 80–81. Do biogramu tego bez mojej wiedzy i zgody dopisał się jako współautor A. Kopiczko oraz „poprawił” mój tekst i zamiast „Hannow studiował w Rzymie artes”, wyjaśniał, że „studiował sztukę malarską miasta”; idem, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 108–109 oraz w SBKD, s. 58, gdzie przedrukowane moje teksty zamieścił jako własne.

<sup>148</sup> GStA PK, HBA C1a, Kasten 497. Motyw ze Starego Testamentu z Księgi Liczb 22,27 opowiada o Balaamie i jego oślicy, która przemówiła do niego zanim Bóg zatrzymał go na drodze.

ostatniego namaszczenia<sup>149</sup>. Proskrybowanego kanonika darzył również sympatią doktor obojga praw Dietrich von Reden (1492–1556), wieloletni prokurator Zakonu i później księcia pruskiego Albrechta w Kurii. Sculteti znał Redena od dawna i w 1532 roku wspierał jego zabiegi o przyjęcie do kapituły warmińskiej, a później utrzymywał z nim stały kontakt korespondencyjny<sup>150</sup>. Na początku 1537 roku Reden przyjechał do Fromborka z listem kardynała i arcybiskupa kapuańskiego Mikołaja Schönberga do Kopernika z prośbą o udostępnienie mu kopii swego dzieła. Teorią o ruchu Ziemi zainteresowany był nawet papież Paweł III, toteż astronom spełnił życzenie kardynała, jednak dotąd nie odnaleziono tego odpisu w zbiorach watykańskich. W Rzymie Reden pomagał Scultetiemu w latach 1537–1538 w zabiegach o kanonię warmińską dla Aleksandra Suchtena, a po powrocie do Prus w 1541 roku podejmował starania o uzyskanie u króla Zygmunta glejtu żelaznego (*salvum conductum*) dla proskrybowanego kanonika. W maju 1543 roku Reden został zresztą egzekutorem testamentu Mikołaja Kopernika<sup>151</sup>; wydaje się pewne, że to właśnie on powiadomił Scultetiego o śmierci astronoma oraz publikacji *De revolutionibus* w Norymberdze.

Na dworze polskim natomiast, oprócz Giesego, w obronę banity zaangażował się Jan Benedykt Solfa i za pośrednictwem królowej Bony usiłował wpłynąć na zmianę decyzji monarchy. Stanisław Hozjusz rozumiał dobrze niepokój biskupa chełmińskiego i 3 września 1540 roku donosił Dantyszkowi, że Solfa bardzo stara się pomóc Scultetiemu, a nawet wyjednał od radców pruskich powołanie specjalnej komisji do zbadania, czy skonfiskowany dom, z którego wypędzono jego córkę, żonę kuśnierza Henryka Brauna, należał do kanonika czy do jego zięcia<sup>152</sup>. Król jednak pod wpływem argumentów Hozjusza odmówił prośbom radców pruskich usiłujących pośredniczyć w tym sporze<sup>153</sup>, a od kapituły zażądał przeprowadzenia śledztwa, czy heretyk Sculteti nie dopuścił się oszustwa przy odstępowaniu swego domu, nabytego od kapituły w 1527 roku. Musiał to być wygodny i przestronny budynek, skoro kanonicy chcieli urządzić w nim szkołę. Kapituła wyznaczyła więc Leonarda Niederhofa oraz Mikołaja Kopernika do przeprowadzenia rozprawy sądowej w dniu 10 stycznia 1541 roku, jednak ich bezstronność zakwestionował Mikołaj Płotowski, toteż nie doszło do wydania wyroku i sprawę odłożono<sup>154</sup>.

<sup>149</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 414, nr 7 (Appendix); A. Skolimowska, *Przegląd korespondencji...*, s. 229.

<sup>150</sup> *Die Beziehungen Herzog Albrecht von Preußen zu Städten, Bürgertum und Adel im westlichen Preußen (1525–1554)*. *Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von U. Benninghoven, Köln 2006, s. 156, nr 396–397.

<sup>151</sup> K. Forstreuter, *Dietrich von Reden und Nikolaus von Schönberg. Zwei Freunde von Copernicus*, w: *Nicolaus Copernicus zum 500. Geburtstag*, hrsg. von F. Kaulbach [i inni], Köln–Wien 1973, s. 244–255; M. Biskup, *Regesta Copernicana...*, s. 219, nr 501; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 262, nr 561; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 234–235.

<sup>152</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 91–92, nr 67.

<sup>153</sup> GStA PK, HBA C1a, Kasten 497.

<sup>154</sup> Listy Dantyszka do kapituły z 26 XI 1540 (GStA PK, HBA C1a, Kasten 497) oraz z 30 XI 1540 r. (AAWO, AB, D 122, k. 20); *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 378–383, nr 241–242; J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 149–151; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 236–237 i 240, nr 497 i 507.

Oliwy do ognia dodał Dantyszek, który 10 lutego 1541 roku z powodu niezapłacenia w terminie przez Scultetiego należnych spadkobiercom Reicha pieniędzy obłożył go finansową karą w wysokości 100 florenów węgierskich oraz położył areszt na przysługujące mu z prebendy dochody<sup>155</sup>. Biskup warmiński, podobnie jak król Zygmunt napominał kapitułę, aby nie pozwoliła wprowadzić się tam ponownie Henrykowi Braunowi, ponieważ dom należał wyłącznie do Scultetiego, a nie do jego nałożnicy<sup>156</sup>. Kilka miesięcy później, 20 lipca 1541 roku Dantyszek skarżył się rajcom gdańskim na konkubinę Scultetiego, która miała grozić poddanym kapituły ogniem (*mit feuer unseres w. Capittels vnderthan zu beschedigen*) oraz domagał się, aby zaprzestali udzielania jej schronienia i pomocy<sup>157</sup>. W tym samym czasie nominację monarchy polskiego na kanoniego warmińskiego banity posiadał już Mikołaj Loka († 1569), protegowany Stanisława Hozjusza. Oficjalnie został on przyjęty do kapituły 24 stycznia 1543 roku i później w Rzymie procesował się z proskrybowanym<sup>158</sup>. Ostatecznie też urządzony przez Scultetiego własnym sumptem dom wraz ze wszystkimi zabudowaniami gospodarczymi przejął Mikołaj Płotowski, jednak niebawem sprzedał go Mikołajowi Loce za kwotę 214 grzywien i 14 groszy. Również nowy właściciel dość szybko, bo już 18 maja 1559 roku pozbył się swojego nabytku na rzecz Kaspara Hannowa<sup>159</sup>.

W Kurii tymczasem sprawa Scultetiego trafiła 12 listopada 1540 roku do audytora trybunału Roty Giacomo Puteo, ale ten 23 marca 1541 roku nie znalazł podstaw do jego skazania. Wyrok potwierdził 7 kwietnia audytor Kamery Apostolskiej i odmówił królowi polskiemu prawa rozstrzygnięcia w sprawach dotyczących wiary, zaś uwolniony od winy Sculteti oskarżył Hozjusza o wysyłanie w jego sprawie listów wbrew woli i wiedzy monarchy<sup>160</sup>. We Fromborku natomiast jesienią 1540 roku w pozostawionej przez uciekiniera skrzyni znaleziono książeczkę szwajcarskiego reformatora Henryka Bullingera (1504–1575) *Super epistolas Pauli ad Romanos et Hebraeos* z odręcznymi notatkami proskrybowanego kanonika i jakoby podkreślonym zdaniem o symbolicznej jedynie i tylko na pamiątkę obecności Chrystusa w eucharystii (*de Sacramento Eucharistiae, quod non sit ibi Christus nisi in signo et ad memoriam*)<sup>161</sup>. Przesłany przez Jana Dantyszka egzemplarz przeanalizowany został

<sup>155</sup> GSt PK, HBA C1a, Kasten 497.

<sup>156</sup> Mandat króla z 21 IV 1541 do kapituły, AAWO, AK, Dok. Kap. L 33.

<sup>157</sup> L. Prowe, op. cit., I/1, s. 359–360.

<sup>158</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 165–166, nr 169 (Hozjusz do Dantyszka 17 VIII 1544 r.). Zob. list Loka do Dantyszka z 20 IV 1545 r., BUU, H. 155, k. 94–94v; CIDTC, IDL 2817; *Protokoły posiedzeń...*, s. 148–149, nr 206, 209. Biogram Loka opr. J. Stankiewicz (PSB, t. XVII, Wrocław 1972, s. 531–532) i A. Kopiczko (SBKW, s. 153 oraz w: *Duchowieństwo katolickie...*, s. 201).

<sup>159</sup> GStA PK, EM 31 f 2, nr 2, k. 12–13.

<sup>160</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 110, 111, nr 89, 92 oraz s. 414, nr 7 (Appendix); C. Bukowska-Gorgoni, *Causae Poloniae coram Sacra Romana Rota XV–XVII saec.*, Roma 1995, S. 158, Nr. 34.

<sup>161</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 102–103, nr 80 oraz s. 425–426, nr 19 (Appendix). Być może chodziło o pracę *In sanctissimam Pauli ad Romanos epistolam*, Henrychi Bullingeri commentarius, Tiguri [Zurich] 1533 lub *In omnes apostolicas*

przez nową komisję kardynałów na czele z Gianpietro Carafą (1476–1559) i na początku czerwca 1541 roku zdecydowano o wtrąceniu Scultetiego do lochów zamku św. Anioła<sup>162</sup>. Rok później znany ze swojej bezkompromisowości kardynał, przyszedł papież Paweł IV, zreorganizował Kongregację Inkwizycji (*Officium Sanctae et Universalis Inquisitionis*), ulokowaną w 1553 roku w gmachu przy Via di Rippeta, gdzie także przesłuchiowano i torturowano podejrzanych o odstępstwo od wiary katolickiej<sup>163</sup>.

W kwietniu 1542 roku kilku Polaków (Tomasz Konopnicki, Stanisław Konarski i Jakub Ostroróg) zwiedzających ponurą fortecę zamku św. Anioła (*in parte superiori castelli*) natknęło się niespodziewanie na uwięzionego Scultetiego, który zapewniał ich o swojej niewinności i błagał o wstawiennictwo u papieża lub kardynałów. Polacy jednak odmówili nieszczęśnikowi pomocy twierdząc, że sprzeciwiłoby się to woli króla Zygmunta<sup>164</sup>. Jeszcze jesienią w tym samym roku o łaskę dla banity prosił króla polskiego wysłannik kardynała Aleksandra Farnese, nuncjusz apostolski Otto Truchsess (1514–1573)<sup>165</sup>. Niemal równocześnie, na zlecenie papieża Pawła III, sprawę oskarżonego o herezję Scultetiego przez kilka tygodni ponownie rozpatrywali kardynałowie Gianpietro Carafa, Juan Alvarez z Toledo (1488–1557), Pierpaulo Parisio (1473–1545) oraz Bartolomeus Guidiccioni (1470–1549) i w rezultacie zdecydowali o jego uniewinnieniu<sup>166</sup>.

Zły los nie oszczędził również siostrzeńca Aleksandra Scultetiego. Jan Dantyszek zlecił bowiem studiującemu razem z Aleksandrem Suchtenem w Lowanium Eustachemu Knobelsdorfowi (1519–1571), aby doprowadził go przed sąd papieski. Pupil biskupa zredagował pismo oskarżające Suchtena o wyznawanie herezji sakramentariuszy, a po otrzymaniu rzymskiej cytacji wręczył ją 10 lipca 1541 roku osobiście obwinionemu. Z powodów proceduralnych Knobelsdorf zatroszczył się o drugą cytację, która zobligowała Suchtena do stawienia się w Rzymie, gdzie został aresztowany oraz pozbawiony dziedzicznego majątku i prebendy warmińskiej, przejętej później przez Kaspara Hannowa<sup>167</sup>. Prawdopodobnie też, podobnie jak jego wuj, odzyskał wolność dopiero jesienią 1542 roku i wspierany finansowo przez swojego brata Bartela podjął wówczas studia medyczne w Italii.

Uwolniony z ciężkiego więzienia Sculteti miał jednak wiele powodów do

*epistolas, divi videlicet Pauli XIII et VII. Canonicas*, commentarii Henrychi Bullingeri, Tiguri 1537.

<sup>162</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 114–115, nr 95; F. Buchholz, *Die Lehr- und Wanderjahre des ermländischen Domkustos Eustachius von Knobelsdorf. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte des jüngeren Humanismus und der Reformation*, ZGAE 1926, 22, s. 189.

<sup>163</sup> H.H. Schwedt, *Die Anfänge der Römischen Inquisition. Kardinale und Konsultoren 1542 bis 1600*, Freiburg Basel–Wien 2013, s. 9, 181–182.

<sup>164</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 123–124, nr 109 (list T. Konopnickiego do Hozjusza z 24 IV 1542 r.); H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia 1440–1600*, Kraków 1938, s. 98–99.

<sup>165</sup> Hozjusz do Dantyszka 8 XII 1542 r., *Hosii Epistolae*, t. I, s. 132–133, nr 125. O pobycie nuncjusza w Polsce zob. – J. Wijaczka, *Otto Truchsess von Waldburg i jego misja do Polski w 1542 r.*, „Nasza Przeszłość” 1993, 80, s. 255–264.

<sup>166</sup> Hozjusz do Dantyszka 11 XI 1542 r. oraz 12 I i 13 IV 1543 r., *Hosii Epistolae*, t. I, s. 131, 133, nr 122, 126.

<sup>167</sup> F. Buchholz, op. cit., s. 185–191; T. Abukhouskaya, op. cit., s. 212–213.

zmartwień. Utracił bowiem nie tylko kanonię warmińską oraz domy we Fromborku i Tczewie, ale ofiarą proskrypcji stał się także jego brat Ignacy, kupiec gdański. Pozbawiony w 1541 roku za „grzechy brata” (*pro peccato fratris*) swoich rodzinnych dóbr starał się daremnie o ich zwrot na dworze królewskim<sup>168</sup>. Także Aleksander Sculteti podejmował próby odzyskania utraconych dóbr i dochodów oraz łaski monarchy polskiego. Działania te wyraźnie irytowały Hozjusza, który informował króla o „bezwstydnym” zachowaniu banity oraz dziwił się, że cieszy się on niezasłużoną sympatią wielu kardynałów i nawet porównał go do wilka buszującego w stadzie owiec. O list żelazny (*salvum conductum*) Zygmunta Starego prosił nie tylko sam Sculteti, ale również kardynałowie Aleksander Farnese oraz Gregorius Cortese (1483–1548). Ten ostatni zwracał się nawet o wstawiennictwo do sekretarza wielkiego koronnego i ulubionego medyka królowej Bony, doktora Giovanniego Andrea Valentino z Modeny (ok. 1495–1547). Monarcha polski, bombardowany jednak ciągłymi oskarżeniami Hozjusza i Dantyszka o nagannych praktykach byłego kanonika, zdecydowanie odmawiał wydania mu upragnionego glejtu<sup>169</sup>.

Niewątpliwie Sculteti cieszył się w Kurii nadal opinią znakomitego prawnika i to także wśród polskich kortezanów, z którymi niejednokrotnie współpracował. W kręgach uczonych teologów uchodził natomiast za propagatora *De revolutionibus* i uczestniczył w bliżej nieznannej dyskusji poświęconej teorii o ruchu Ziemi. Naraził się wówczas na ostrą reakcję cenzora książek na dworze Pawła III, dominikanina Bartłomieja Spiny († 1546), przeciwnika szkodliwych dla wiary i Kościoła poglądów fromborskiego uczonego. Na początku maja 1545 roku Spina doprowadził nawet do wytoczenia Scultetiemu procesu przed trybunałem Inkwizycji, zakończonego 17 października jego ponownym skazaniem<sup>170</sup>.

## ZWOLENNIK REFORMY KOŚCIOŁA I KRONIKARZ

Tym razem Sculteti uniknął jednak dłuższego pobytu w więzieniu, skoro 13 grudnia 1545 roku uczestniczył w uroczystym otwarciu obrad soboru powszechnego w Trydencie (*synodus Tridentina*) zwołanego dla odnowienia dyscypliny kościelnej i obyczajów, wytępienia herezji oraz zachowania jedności w Kościele. Początkowo wzięło w nim udział zaledwie 66 uczestników, w tym 25 arcybiskupów i 6 generałów zakonnych, głównie włoskich i hiszpańskich, później dopiero dołączyli do nich reprezentanci innych krajów katolickich. W Trydencie obecny był także arcybiskup uppsalski

<sup>168</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 112, nr 93.

<sup>169</sup> *Ibidem*, s. 155, 190, 194–195, nr 156, 195 i 200 oraz s. 419–420, nr 14 (Appendix).

<sup>170</sup> BCK, Ms. 1599, s. 527: 8 V 1545 r., Rzym, List M. Loki do Jana Dantyszka; Z. Wardęska, *Teoria heliocentryczna w interpretacji teologów XVI wieku*, Wrocław 1975, s. 45–47; A. Kempfi, „Copernici divinae lucubrationes”. O trzech chwałach i krytykach Kopernika z lat czterdziestych i pięćdziesiątych XVI wieku, „Rocznik Teologiczny” 1990, 32, z. 2, s. 232–234.

Olaus Magnus, który służył Janowi Dantyszskowi i ratował pożyczkami jego zadłużonego siostrzeńca Kaspara Hannowa, toteż wątpliwe, aby utrzymywał on wówczas serdeczne stosunki ze Scultetim<sup>171</sup>. Obrady soboru toczyły się z przerwami w kilku etapach i przeciągnęły się aż do końca 1563 roku. Sympatyzowanie niektórych hierarchów z poglądami protestantów, na przykład w kwestii usprawiedliwienia przez łaskę czy przyjmowania komunii pod dwiema postaciami, sprawiały, że dyskusje miały niekiedy bardzo burzliwy przebieg<sup>172</sup>.

Nie wiadomo, w jakim charakterze i w którym towarzystwie Sculteti przebywał na soborze, ale jego obecność dowodzi, że cieszył się zaufaniem głównych konstruktorów odnowy trydenckiej zarówno kardynała Aleksandra Farnese, jak i Girolamo Morone (1509–1580). Zachowana do dzisiaj w Riksarkivet w Sztokholmie kopia listu Scultetiego z 15 lutego 1546 roku do gdańskiego kupca Martina Höge dowodzi, że uczestniczył on w pierwszych trzech sesjach soboru (13 grudnia 1545 oraz 7 stycznia i 4 lutego 1546 roku), którym przewodniczyli trzej legaci papiescy kardynałowie: Anglik Reginaldo Pole († 1558) oraz Giovanni Maria Cocchi del Monte, późniejszy papież Juliusz III (1550–1555) i jego następcą Marcello Cervini († 1 maja 1555), jako Marcelli II. W tym samym liście, podpisanym *Alexander Sculteti juris vtriusque Doctor et Canonicus Ecclesie Cathedralis Varmiensis*, relacjonował on przebieg uroczystości kościelnych towarzyszących otwarciu soboru w katedrze św. Wirgiliusza ustanowienia jego porządku i procedur, uchwaleniu dekretu o symbolu wiary katolickiej oraz wyznaczenia z powodu nieobecności posłów cesarza i króla francuskiego, jak też monarchy polskiego i portugalskiego kolejnego spotkania dopiero na dzień 8 kwietnia<sup>173</sup>. Wprawdzie brak na to dowodu, ale prawdopodobnie Sculteti brał udział w kilku następnych sesjach soborowych, na których analizowano poglądy Marcina Lutra oraz dyskutowano nad przeprowadzeniem gruntownej reformy Kościoła. Potwierdzeniem tych przypuszczeń może być list Stanisława Hozjusza z 16 kwietnia 1546 roku, który informował Dantyszka z przekazem, iż „Aleksander zawinął do portu” (*Alexander in portu navigat*), wkradł się w łaski kardynała Aleksandra Farnese i jest „pierwszą” osobą w Rzymie (*est primus homo in Urbe*). Niemal dwa tygodnie później w dniu 29 kwietnia Hozjusz pisał do biskupa warmińskiego, iż banita królewski z powodu swoich chwalebnych cnót cieszy się w Stolicy Apostolskiej wielkimi łaskami (*Alexander in summa gratia est in Urbe propter egregias virtutes suas*)<sup>174</sup>. Opi-

<sup>171</sup> A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, s. 437; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 250–251.

<sup>172</sup> J. Gręźlikowski, *Trydencka reforma i odnowa Kościoła: refleksje w 450. rocznicę od zakończenia obrad Soboru Trydenckiego (1545–1563)*, „Studia Włocławskie” 2014, 16, s. 126–146; O. Kwapis, op. cit., s. 124–126.

<sup>173</sup> Riksarkivet Stockholm, Extranea: Polen vol. 149. Marcin Höge był zapewne krewnym wikariusza warmińskiego Kaspara Höge, który 7 V 1543 r. jako pełnomocnik Jana Loitza prosił kapitułę warmińską o przyjęcie go na koadiutora śmiertelnie chorego Kopernika, zob. – *Protokoły posiedzeń...*, s. 150, nr 21.

<sup>174</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 210, 211, nr 218, 220. O próbach obrony Scultetiego przez A. Farnesego wspomina H.D. Wojtyśka, *Papiestwo – Polska...*, s. 58, 61, 259–260, 299, 316.

nie niezwykłego mu Hozjusza potwierdzają, że Sculteti z racji niezwyklej wiedzy i bystrego umysłu był mile widziany na dworze Farneseego, otaczającego się chętnie intelektualistami i artystami ozdabiającymi jego Palazzo della Cancelleria.

W tym samym roku w oficynie Hieronima Cartularisa w Rzymie ukazało się historyczne kompendium Aleksandra Scultetiego pt. *Chronografia świata, czyli kroniki niemal wszystkich królów, książąt i władców od początku świata aż do roku Pańskiego 1545* (*Chronographia sive annales omnium fere regum, principum et potentatum ab orbe condito usque ad hunc annum Domini 1545, Romae in Platea Parionis D. Hieronymus de Cartulariis 1546*. In Fol.). Ułożone w formie tablic synchronistycznych dzieło niewątpliwie było efektem wieloletniej pracy Scultetiego, a swoim tytułem i konstrukcją przypominało wydaną w 1534 roku w Bazylei kronikę Paula Constantina Phrygio (1483–1543) pt. *Chronicon regum regnorumque omnium catalogum, et perpetuum ab exordio mundi temporum, saeculorumque seriem complectens ex optimis quibusque Hebraeis, Graecis & Latinis autoribus congestum*. Aby uchronić swoją *Chronografię* od bezprawnego rozpowszechniania Sculteti uzyskał nawet przywilej papieża zabraniający jej przedruku.

Kronika świadcząca o wielkiej erudycji historycznej Scultetiego składała się z dwóch zasadniczych części oraz towarzyszących im indeksów. Pierwsza z nich na 34 niepaginowanych kartach zawiera katalog niemal wszystkich władców świata, a w drugiej obszerniejszej (166 stron) autor zestawiał najważniejsze wydarzenia historyczne oraz imiona wszystkich panujących od 3959 roku przed naszą erą aż do 1541 roku naszej ery. Oprócz przytoczonych w porządku chronologicznym imion cesarzy, królów, książąt oraz papieży Sculteti zamieścił w odrębnych rubrykach nazwiska sławnych mężów (*Clarorum virorum*), a nawet heretyków (*Hereticorum*). Wśród wydarzeń godnych uwagi (*Variorum*) zamieścił informacje o przyjęciu chrztu (*sit Christi*) przez różne kraje i plemiona (np. *Suecia, Russia, Lithuania czy Prussia*) lub o wyprawie krzyżowej z 1096 roku. Natomiast we fragmentach poświęconych Polsce znajdujemy imiona 26 władców począwszy od Mieszka I oraz wiadomość o kłęsce Zakonu pod Grunwaldem podanej w zniekształconej formie (*clades ad Columbatiium*) i także o śmierci wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego (s.158) czy przyjęcia przez Albrechta Hohenzollerna tytułu księcia pruskiego (s. 163). Wśród sławnych mężów spotykamy całą plejadę najprzedniejszych filozofów, poetów, pisarzy, prawników, matematyków, astronomów, na przykład Empedoklesa, Sofoklesa, Eurypidesa, Demokryta, Sokratesa, Hipparcha, Euklidesa, Tomasza z Akwinu, Bartolusa de Saxoferrato, Boccacia, Mikołaja z Kuzy, Marsilio Ficina, Jana Regiomontana, Filipa Kallimacha, Konrada Celtisa i Erazma z Rotterdamu. W wykazie tym nie zabrakło również mitycznego mędrca Hermesa Trismegistosa, znawcy greckiej filozofii, astronomii, astrologii, magii i alchemii, wspominanego również przez Mikołaja Kopernika

w I księdze *De revolutionibus*. Do zasłużonych dla świata osób, zdaniem Scultetiego, należeli też spalony na stosie w 1498 roku dominikanin Girolamo Savonarola czy zgładzeni przez króla angielskiego w 1535 roku John Fisher i Thomas Morus oraz oczywiście *Nicolaus Copernicus astrologus et mathematicus* (nlb. Indeks oraz s. 163). W rubryce *Hereticorum* Sculteti umieścił obok Jana Wicklifa, Hieronima z Pragi, Jana Husa i taborytów także Marcina Lutra i Jana Oecolampadiusa (1482–1531). W zamyśle Scultetiego Kronika przeznaczona była dla czytelnego i wykształconego czytelnika i zachęcała do gruntownych studiów nad dziejami świata, postrzeganych przez pryzmat znaczących osobistości.

Zadedykowane swojemu protektorowi Aleksandrowi Farnese dzieło Sculteti подарował znanym mu dostojnikom w Rzymie oraz w Polsce, od których spodziewał się wsparcia i pomocy w uzyskaniu *salvum conductum*, co pozwoliłoby mu oczyścić się przed obliczem króla ze wszystkich oskarżeń. „Kronikę” otrzymali więc nie tylko marszałek wielki koronny Piotr Kmita (1477–1553), gorący zwolennik Erazma z Rotterdamu i zaufany królowej<sup>175</sup> oraz Tiedemann Giese, ale także książe pruski Albrecht i zapewne kilka innych przyjaznych mu osób, na przykład starosta nowski Jan Werden (1495–1554) czy hetman Jan Tarnowski, zwolennik reformy Kościoła i przeciwnik ingerencji papieżstwa w wewnętrzne sprawy Polski. Właścicielami książki byli z pewnością krewni Scultetiego oraz dziekan krakowski Stanisław Borek, kolega Kopernika ze studiów krakowskich i bolońskich. Borek zajmował się kolportażem prac Scultetiego i cieszył się względami królowej Bony, toteż prawdopodobnie wręczył jej osobiście egzemplarz „Kroniki”.

## PRÓBY ODZYSKANIA UTRACONYCH PREBEND I NIESPEŁNIONE NADZIEJE NA POWRÓT DO OJCZYZNY

Interesująca się historią Bona życzliwie przyjęła prezent i w zredagowanym przez Stanisława Hozjusza w dniu 26 maja 1546 roku liście zapewniała Scultetiego, że monarcha wyznaczy nowych sędziów do rozpatrzenia jego sprawy, ale radziła, aby uzyskał on najpierw zgodę biskupa warmińskiego na powrót do kraju<sup>176</sup>. Dantyszek jednak odmówił i oskarżał Scultetiego, iż nigdy nie odprawia mszy, a nawet wyśmiewa celebrujących nabożeństwa, radził też królowi, aby nie ustąpił w niczym „patronom najnieczystsze-go heretyka” i „temu zbrodniczemu człowiekowi” nie przebaczył, a swoich poddanych bronił przed „tym monstrum”<sup>177</sup>. Także w prywatnej korespondencji nie wahał się

<sup>175</sup> Podarowany P. Kmicie egzemplarz (*Pro illustri et magnifico D. Petro palatino Cracovien.*) zapewne już oprawiony w Krakowie, znajduje się obecnie w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu, sygn. XVI.F.4.580. Zob. – M. Muraszko, *Oprawy ksiąg Piotra Kmita ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 2017, 28, s.178–179 oraz ilustr. 4a–b.

<sup>176</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 216–218, nr 225–226.

<sup>177</sup> GStA PK, HBA C1a, Kasten 498 (list Dantyszka do króla bez daty).



oczerniać swego wieloletniego wroga. Wskazuje na to choćby wypowiedź dyplomaty i radcy cesarza Karola V, Scheppera (1503–1555) w liście z dnia 12 czerwca 1546 roku do Dantyszka, gdzie porównał postępowanie Scultetiego do działań przedstawicieli możnego rodu Łaskich i to głównie Jana Łaskiego (1499–1560) młodszego, który na życzenie regentki Fryzji Wschodniej hrabiny Anny Oldenburskiej zorganizował w jej księstwie nowe struktury kościelne w duchu protestanckim i usunął pozostałości katolicyzmu. Henry de Vocht wywnioskował nawet z korespondencji Dantyszka z Schepperelem, iż to Sculteti miał ogromny wpływ na poglądy Jana Łaskiego<sup>178</sup>.

O okazanie łaski wygnañcowi zabiegali wciąż Tiedemann Giese, księżę Albrecht oraz królowa Bona, która przekonała wreszcie małżonka do wyrażenia zgody na jego powrót do kraju<sup>179</sup>. O decyzji monarchy Bona poinformowała Scultetiego w liście napisanym po włosku 23 sierpnia 1546 roku, a Hozjuszowi poleciła wygotować do Rzymu stosowne pismo, ale ten odmówił, toteż dokument sporządził inny sekretarz Zygmunta Starego<sup>180</sup>. Dwa miesiące później po publicznym odprzysiężeniu herezji w dniu 24 października proskrybowany kanonik został przez czterech kardynałów oczyszczony z zarzutów. Wkrótce jednak, oskarżony zapewne przez Kaspara Hannowa o posiadanie antypapieskiej księżeczki, na początku 1547 roku Sculteti trafił znowu na kilka miesięcy do więzienia<sup>181</sup>.

Jeszcze w tym samym 1547 roku Aleksander Sculteti otrzymał z Lubawy zlecenie zdobycia w Kurii dowodu na prawną zależność biskupstwa chełmińskiego od metropolity ryskiego. Giese, podobnie jak Dantyszek, był przeciwnikiem podporządkowania swojego Kościoła arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, który domagał się również płacenia świętopietrza. Obaj biskupi pruscy przedkładali bowiem luźny kontakt z rezydującym daleko metropolitą ryskim nad sąsiedztwo arcybiskupa w Gnieźnie, a to w obawie przed narzucaniem im praw i zwyczajów faworyzujących synów szlacheckich i zapewniających królowi polskiemu decydujący wpływ na nominację dostojników kościelnych. Naturalnymi sprzymierzeńcami Giesego byli więc nie tylko arcybiskup ryski margrabia Wilhelm i jego brat księżę Albrecht, ale również stany pruskie, przeciwne płaceniu podatków uchwalanych na polskich sejmach. Wezwany w ostrej formie przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Dzierzgowskiego (ok.

<sup>178</sup> Henry de Vocht, *John Dantiscus and his Netherlandish friends as revealed by their correspondence 1522–1546. Published from the original Documents with Introduction and Notes*, Louvain 1961, s. 364; *Corpus epistularum*, Part II. *Amicorum sermones mutui*, Vol. 2: *Ioannes Dantiscus' correspondence with Cornelis De Schepper. Transcription from manuscript, commentary and annotations* by M. de Wit & A. Skolimowska with the collaboration of K. Jasińska-Zdun & K. Gołąbek, Warsaw–Cracow 2015, s. 364, 379, 382, 517, 531.

<sup>179</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 221–223, nr 232, 234; *Elementa*, t. LXI, Roma 1985, s. 71, nr 2694; *Die Beziehungen Herzog Albrecht...*, s. 1068, nr 2455.

<sup>180</sup> A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof...*, s. 56; L. Prowe, op. cit., I/1, s. 356–357; *Elementa*, t. XXII, s. 10–11, nr 7; *Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1540–1551)...*, s. 459, nr 1461.

<sup>181</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 227, 228–229 i 232–233, nr 243, 244 i 251 (listy Hozjusza do Dantyszka z 6 I oraz 17 II i z 17 VI 1547 r.).

1490–1559) do uczestniczenia w synodzie 15 września Giese odwołał się do Stolicy Apostolskiej, a Sculteti przesłał mu 14 listopada 1547 roku wydobyty z papieskich ksiąg kancelaryjnych dokument potwierdzający, iż biskupstwa pruskie podlegają wciąż metropolii ryskiemu. Wiosną 1548 roku Giese wysłał do Rzymu także Jakuba Klefelda z Elbląga, który znalazł tam zatrudnienie w Rocie i wspólnie ze Scultetim reprezentować miał interesy biskupa chełmińskiego<sup>182</sup>.

Aleksander Sculteti nie zaprzestał również starań o odzyskanie fromborskiej prebendy i cofnięcie proskrypcji króla Zygmunta Starego. Po śmierci monarchy i elekcji Zygmunta Augusta do Polski przybył nuncjusz papieski kardynał Girolamo Martinengo (1504–1569) i w imieniu kardynała protektora Polski Farneseo wystąpił o glejt dla banity oraz o zwrot kanonii fromborskiej i utraconych dóbr i dochodów<sup>183</sup>. O pomoc dla przyjaciela prosił kasztelana krakowskiego i hetmana Jana Tarnowskiego także Tiedemann Giese i latem 1548 roku przekazał mu obiecaną mapę całych Prus, opracowaną być może właśnie przez Scultetiego i Kopernika. Ostatecznie Zygmunt August dał się przekonać argumentom i 7 września 1548 roku wystawił proskrybowanemu list żelazny, jednak w sprawie odzyskania dochodów z prebendy fromborskiej odesłał do decyzji Jana Dantyszka<sup>184</sup>.

Wydawało się, że Sculteti niebawem powróci do Prus, taką nadzieję wyrażał wysłany przez Giesego do króla konsul elbląski Jakub Alexwangen i 11 września 1548 roku z Sandomierza zapewniał biskupa chełmińskiego: „Nareszcie Wasza Przewielebność będzie mogła cieszyć się swoim Scultetim, a Prusy będą mogły winiszować sobie, iż odzyskały męża zacnego, uczonego i pobożnego”. Uniewinnienia banity spodziewał się także Jan Benedykt Solfa i przekazał Giesemu, że na dworze wspierają go hetman Jan Tarnowski oraz kasztelan sądecki Spytek Jordan z Zakliczyna (1518–1568)<sup>185</sup>. Sympatycy Scultetiego przyjęli więc z zadowoleniem ogłoszenie w dniu 24 października 1548 roku przez trzech kardynałów Juana Alvareza, Gianpietro Carafę oraz Francesco Sfondratiego (1493–1550) sentencji wyroku uwalniającego proskrybowanego od zarzutu herezji. Korzystnie dla Scultetiego zakończył się także 19 grudnia jego proces z kapitułą w sprawie bezprawnego odebrania mu kanonii przez Mikołaja Lokę<sup>186</sup>.

Po śmierci Jana Dantyszka w oczekiwaniu na rozwój sytuacji Scultei pozostał jeszcze w Rzymie i 10 lutego 1549 roku wpisał się jako kanonik warmiński i rewelski (*Alexander Sculteti Prutius, canonicus Varmiensis et Revaliensis ecclesiarum*) do bractwa St. Maria dell' Anima (*et solvit scutum auri unum*) i został także jego syndykiem,

<sup>182</sup> T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 233–241, 331–333.

<sup>183</sup> 7 IX 1548 Hozjusz do Dantyszka, *Hosii Epistolae*, t. I, s. 270; H.D. Wojtyśka, *Papiestwo – Polska...*, s. 58.

<sup>184</sup> AGAD, Metryka Koronna 76, k. 83–84v.; A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof...*, I/1, s. 78–79; *Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. II, ed. H.D. Wojtyśka, Romae 1992, s. 388, 400, 403–405, 408–409, nr 6, 14, 15, 17; H.D. Wojtyśka, *Papiestwo – Polska...*, s. 259–260.

<sup>185</sup> T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 332.

<sup>186</sup> AAWO, AK, Dok. Kap. J 15.

kontrolującym finanse konfraterni. Kilka miesięcy później 23 maja 1549 roku do tej samej konfraterni przyjęty został kanonik Eustachy Knobelsdorf, który przybył do Rzymu po konfirmację papieską dla obranego 25 stycznia 1549 roku Tiedemanna Giesego na nowego biskupa warmińskiego<sup>187</sup>. Poinformował on też Scultetiego o planach Zygmunta Augusta nadania biskupstwa chełmińskiego Hozjuszowi, co jednak oznaczało, ku niezadowoleniu kapituły, że w razie zgonu podeszłego już wiekiem Giesego zostanie on jego następcą na Warmii. Zaopatrzony w odpowiednie instrukcje Knobelsdorf, najpewniej nie bez pomocy naszego kortezana, uzyskał korzystne orzeczenie trzech adwokatów przyznające kanonikom fromborskim prawo do zachowania swobodnego wyboru ordynariusza. Z jeszcze większą satysfakcją Sculteti zrezagował własnoręcznie dwa dokumenty kardynała Farneseo adresowane do Giesego. Pierwszy z nich potwierdzał, iż decyzją Pawła III na konsystorzu w dniu 10 maja 1549 roku został on przeniesiony na tron biskupi do Lidzbarka, a w drugim informował o obniżeniu mu zwyczajowej opłaty prowizyjnej z 400 do 300 florenów<sup>188</sup>. Niewątpliwie więc to Sculteti przekonał otoczenie papieża, że z powodu utraty przez biskupów jurysdykcji kościelnej (*iurisdictionis spiritualis*) nad terenami diecezji podległymi obecnie księciu pruskiemu Kościół warmiński ponosił ogromne straty finansowe.

W Kurii jednak Sculteti nieustannie zmagać się musiał z działaniami wysłanników króla oraz kapituły warmińskiej, odmawiających mu prawa do powrotu do Fromborka. Także Giese w artykułach zaprzysiężonych (*articuli iurati*) zapewniał solennie kanoników, że nie udzieli mu rady i pomocy jawnie lub skrycie, sam lub przez kogoś innego (*nec ei consilium, auxilium vel favorem occulte seu manifeste, directe vel indirecte, per se vel alium*)<sup>189</sup>. W rzeczywistości biskup nie ustawał w próbach pozyskania dla swego przyjaciela poparcia na dworze polskim. W tajemnicy też wysłał do Rzymu Jakuba Alexwangena, aby wspomagał działającego w trybunale papieskim Jakuba Klefelda, zabiegającego o odzyskanie przez Scultetiego utraconej prebendy<sup>190</sup>. Kilka miesięcy później 17 lipca 1549 roku audytor Roty Fabius Accorambonus (†1559) wydał wyrok korzystny dla Scultetiego, a rezydujących na wzgórzu fromborskim kanoników obłożył ekskomuniką i zarządził w tej sprawie egzekucję<sup>191</sup>.

W Polsce tymczasem nieprzyjaciele Scultetiego doprowadzili do wznowienia

<sup>187</sup> H. Freytag, *Preussen und das deutsche Nationalhospiz St. Maria dell' Anima in Rom*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“ (dalej: ZWG) 1900, 42, s. 85; Z. Wardęska, *Wpisy kanoników warmińskich i wrocławskich do „Liber Confraternitatis Beate Marie de Anima Teutonicorum de Urbe” w wiekach XV–XVII*, „Informationes. Biuletyn Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych” 1989, 4, s. 68, 76; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 247–249.

<sup>188</sup> GStA PK, HBA C1a, Kasten 498; H. Schmauch, *Die kirchenpolitischen Beziehungen des Fürstbistums Ermland zu Polen*, ZGAE 1936–1938, 26, s. 323–324.

<sup>189</sup> AAWO, AK, Dok. Kap. A 4/6 (oryg.). Przedruk A. Szorc, *Dominium warmińskie...*, s. 437, nr 9.

<sup>190</sup> T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 331–333.

<sup>191</sup> GStA PK, Schiebl. LI, Bistum Ermland, nr 37 (oryg.); C. Bukowska-Gorgoni, op. cit., s. 158, nr 34; H. Hoberg, *Die ältesten Informativprozesse über die Qualifikation neuerannter Rotarichter (1492–1547)*, w: *Reformatata reformanda. Festgabe für Hubert Jedin 17. Juni 1965*, hrsg. von E. Iserloh und K. Reppen, T. I, Münster Westf. 1965, s. 130.

banicji królewskiej<sup>192</sup>, toteż zrozpaczony wygnaniec sformułował zapewne w 1550 roku na piśmie swoją obronę i przedstawił historię doznanych w latach 1540–1549 krzywd. Zaadresowana do kardynała wiceprotektora Polski Francesco Sfondrato skarga miała trafić do króla Zygmunta Augusta. Inny jej egzemplarz sporządzony własnoręcznie przez Scultetiego opatrzony tytułem *Instructio totius causae Alexandri Sculteti* znajduje się obecnie w zbiorach Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie. Proskrybowany kanonik obwiniał w niej głównie Dantyszka, który swoimi bezpodstawnymi oskarżeniami „wzbudził w królu nienawiść” przeciwko niemu. Powołana bowiem przez kanclerza Samuela Maciejowskiego, protektora Stanisława Hozjusza, komisja do zbadania zarzutów nie miała prawnego uzasadnienia. Nie przesłuchiwała nawet Scultetiego, a jedynie wyznaczonych przez Dantyszka ośmiu świadków, nieprzyjaznych mu kanoników i wikariuszy, toteż ich zeznania nie zostały później uwzględnione przez audytora Roty Rzymskiej ani przez „przewielebnych panów kardynałów inkwizytorów”. Swoją nieobecność przed obliczem króla polskiego Sculteti tłumaczył obawą przed niechybnym aresztowaniem i dowodził, że monarcha nie mógł być formalnie jego sędzią, ponieważ oskarżenia o herezję podlegały osądowi i kompetencji Inkwizycji. Z tego też powodu zarządzona przez króla Zygmunta I konfiskata jego mienia nie miała formalnego znaczenia, albowiem zgodnie z prawem kanonicznym dobra heretyków podlegają konfiskacie na podstawie wyroku prawnego. Tego rodzaju egzekucji albo zajęcia dóbr nie mogą jednak przeprowadzić władcy lub inni panowie świeccy bez uprzedniego wyroku biskupa ordynariusza, posiadającego stosowną władzę na terenie danej diecezji.

Taki jednak wyrok, kontynuował Sculteti, nigdy nie został ogłoszony, toteż wszystkie niesłusznie odebrane dobra powinny zostać mu zwrócone. Nie można się w tym wypadku, jego zdaniem, powoływać na tekst antyluterańskiej bulli Leona X, zezwala bowiem władcom jedynie na wypędzanie heretyków, a nie na ich karanie. „Nie nazywa się przecież heretykami tych, którzy wskutek nienawiści jakiegoś donosiciela są przed monarchami oskarżani o herezję, jak to uczynił Dantyszek”. Tylko ci bowiem, jak uzasadniał Sculteti, mogą zostać uznani przez inkwizytorów za heretyków, którzy zostali uprzednio skazani wyrokiem przez biskupa albo sędziego mającego prawną władzę kościelną. A przecież, jak podkreślał, po prowadzonych przez pięć lat surowych badaniach jego prawomyślności przez teologów i audytora Kamery Apostolskiej został już oczyszczony ze wszystkich stawianych mu zarzutów. Mimo to na podstawie samego osądu króla spędził w zamku św. Anioła oraz w innych więzieniach około trzech lat, a wypuszczony został dopiero po wpłaceniu kaucji oraz złożeniu w dniu 24 października 1546 roku przysięgi na wierność Kościołowi. Od

<sup>192</sup> AAWO, AK, Dok. Kap. R 6a–b (oryg.); AGAD, LL 13, k. 21–23v. Zob. list kapituły do podkanclerza Mikołaja Grabii z 14 VI 1549, GStA PK, HBA C1a, Kasten 498; H.D. Wojtyńska, *Papiestwo – Polska...*, s. 299, 316.

razu więc w Rocie Rzymskiej *coram Fabio Accorambono* założył proces przeciwko Mikołajowi Loce oraz kapitule, która wspólnie z Dantyszkiem zdradą i podstępem (*dolo et fraude*) pozbawiła go wakującej rzekomo kanonii warmińskiej. Domagał się więc zwrotu należnej mu prebendy i dochodów, bo chociaż, jak dodawał, przysługują one jedynie rezydującym przy katedrze i uczestniczącym w nabożeństwach, to jednak z powodu „przymusu cielesnego” (*sub corporali necessitate*) zmuszony został do opuszczenia Fromborka.

Niebawem jednak Kaspar Hannow – wyjaśniał dalej Sculteti, oskarżył go o posiadanie pewnej anonimowej książeczki przeciwko papieżowi opublikowanej w Niemczech (*cuiusdam libelli contra Pontificem in Germania*), która „jak to bywa wśród urzędników Kurii żądnych nowości” dotarła do jego rąk i dlatego został ponownie aresztowany, jakoby pod zarzutem recydywy. Lecz kardynałowie stwierdziwszy, że lektura rzeczony książki miała miejsce przed ich uniewinniającym wyrokiem, oczyścili go 24 października 1548 roku od tego zarzutu. Jeszcze w tym samym roku 19 grudnia Sculteti uzyskał drugi korzystny dla siebie wyrok przeciwko kapitule warmińskiej, a 11 stycznia 1549 roku pierwsze orzeczenie przeciwko Mikołajowi Loce wraz z dokumentem egzekucji. Założoną przez kapitułę apelację rozpatrywał audytor Roty Antonio Augustinus Fabius († 1586) i 5 lipca zatwierdził decyzję swoich poprzedników, a ponieważ był to już trzeci zgodny wyrok – zarządzono egzekucję. Taki był stan prawny całej sprawy, podsumowywał swoje wywody Sculteti i też z nadzieją stwierdził, że gdyby monarcha polski znał prawdziwy przebieg tej historii z pewnością nie dopuściłby do tak wielkiego prześladowania niewinnego, a przecież wynikłego z knoń jego rywali. Prosił zatem Zygmunta Augusta, aby przywrócił go do łask i pozwolił mu wrócić do swojej ojczyzny, odzyskać skonfiskowany majątek oraz „żyć tam spokojnie, korzystać z dóbr przez Boga danych i cieszyć się nimi”<sup>193</sup>.

Próba samoobrony proskrybowanego kanonika wywołała ogromne wzburzenie przebywającego w Rzymie stypendysty Hozjusza, Samsona Woraina (1519–1586), który w liście do kanclerza wielkiego koronnego Samuela Maciejowskiego z 30 listopada 1549 roku określił ją jako „pełną obelg i złorzeczeń, matactw, niegodziwości, tak iż nawet zmarłych nie oszczędził” po to tylko, „aby osiągnąć wolność bezkarną dla swojej herezji, a uzyskawszy łaskę króla na nowo sobie zakpić”. Błagał także kanclerza i to „nie z powodu złej woli i nienawiści, lecz z miłości do prawdy”, by nie dopuścił do wydania przez króla niekorzystnego dla kapituły wyroku i nie pozwolił dłużej tolerować oszustwa Scultetiego, „aby nie okpił on całego Królestwa”<sup>194</sup>.

Sytuację wygnança dramatycznie pogorszyła jednak śmierć Pawła III, pochowanego z wielką pompą 12 listopada 1549 roku, a wśród szczerze oplakujących zmarłego

<sup>193</sup> AAWO, AK, Dok. Kap. J 15. Spisana ręką kanonika warmińskiego Samsona Woraina kopia „Instrukcji” Scultetiego znajduje się w zbiorach GStA PK, HBA C1a, Kasten 498 [bez daty].

<sup>194</sup> GStA PK, HBA C1a, Kasten 498.

znajdował się niewątpliwie Sculteti. Swoje wpływy utracił wówczas wnuk zmarłego papieża kardynał Aleksander Farnese, który niebawem opuścił Wieczne Miasto. Zasypany nieustannie przez nowo obranego biskupa chełmińskiego Stanisława Hozjusza oraz przebywających w Kurii posłów kapituły warmińskiej malowanymi w czarnych barwach informacjami o nieobyczajnym zachowaniu „intryganta” i „bezbożnika” Zygmunt August 22 stycznia 1550 roku wydał mandat zakazujący mu wjazdu do Polski. Świadomy powagi sytuacji Jan Benedykt Solfa 1 lutego 1550 roku informował Scultetiego, aby nie liczył na przebłaganie króla i odzyskanie kanonii fromborskiej<sup>195</sup>.

### OSTATNIE LATA ŻYCIA W RZYMIE

Szanse Scultetiego na powrót do kraju i rehabilitację zmniejszyła również śmierć Tiedemanna Giesego († 23 X 1550). Równocześnie w Rzymie rosły wpływy zwolenników ortodoksji i zaostrzenia walki ze zwolennikami „nowinek” religijnych, a nowo obrany papież Juliusz III, na życzenie monarchy polskiego, anulował na początku 1551 roku korzystny dla Scultetiego wyrok trybunału Roty i uwolnił kapitułę od ciąży na niej ekskomuniki<sup>196</sup>. Wkrótce też 3 marca 1551 roku kanonicy zaakceptowali decyzję monarchy o mianowaniu Hozjusza nowym ordynariuszem warmińskim. W tej sytuacji nadzieje Scultetiego na zmianę decyzji Zygmunta Augusta były bliskie zeru. Na nic się zdała opracowana wówczas przez proskrybowanego genealogia królów polskich, przesłana również księciu pruskiemu Albrechtowi, który w 1545 roku przyjął na swój dwór Aleksandra Suchtena, a nawet ufundował mu stypendium na dalsze studia medyczne w Italii<sup>197</sup>.

Fiaskiem zakończyły się także prowadzone w latach 1551–1553 na dworze polskim przez agentów Albrechta Hohenzollerna, krajczego koronnego Gabriela Tarło (1495–1565) i jego sekretarza Bernarda Pohibela († 1563) starania o uzyskanie *salvum conductum* dla skazanego wyłącznie, ich zdaniem, na podstawie kłamliwych donosów. Zniechęcony dotychczasowymi niepowodzeniami Sculteti skarżył się 4 grudnia 1552 roku księciu, że uczynił wszystko co było możliwe w swojej sprawie i nie wie, co mógłby jeszcze innego uczynić (*Got weis, gnedigster her, ich sovil gethan als mir imer muglich, und so es meyn eigen sachen wuste, ich anderst nit zu thun*). Łaskawsza dla Scultetiego królowa Bona straciła już bowiem swoje wpływy i kilka lat później wróciła do Włoch. Nie udało się również pozyskać wsparcia ze strony życzliwych mu dawniej arcybiskupa Mikołaja Dzierzgowskiego, biskupa krakowskiego

<sup>195</sup> AAWO, AK, Dok. Kap. C51 i 51a (oryg.); T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 333.

<sup>196</sup> AAWO, Dok. Kap. M 13; H.D. Wojtyńska, *Papiestwo – Polska*, s. 324, 329, 331, 334, 357. Zob. pismo Juliusza III do kapituły warm. z 27 VI 1551 r., GStA PK, Papsturkunden, Schiebl. 16, nr 24.

<sup>197</sup> G. Sommerfeldt, *Die Brüder Alexander und Georg von Suchten*, „Oberländische Geschichtsblätter“ 1912, 14, s. 560–561.

Andrzeja Zebrzydowskiego (1496–1560), wojewody krakowskiego Piotra Kmity, kasztelana krakowskiego Jana Tarnowskiego, wojewody kaliskiego Marcina Zborowskiego (1492–1565) oraz podkanclerzego Jana Ocieskiego (1501–1563)<sup>198</sup>. Wprawdzie wdzięczny za reprezentowanie w Stolicy Apostolskiej interesów swego brata, arcybiskupa ryskiego Wilhelma, książe pruski nadal go wspierał i zabiegał w latach 1553–1554 o odzyskanie „przez cierpiącego niedostatek i biedę” proskrybowanego kanonii w Hapsal oraz w Dorpacie, ale bez rezultatu. Sculteti naraził się wówczas biskupowi ozylskiemu Johannowi von Münchhauesen, który 31 lipca 1554 roku skarżył się prepozytowi w Minden Johannowi Hominisowi na intrygi eks-kanonika w Kurii<sup>199</sup>. W tym czasie nasz kortezan rościł sobie prawa do dorpackiej prepozytury, a jego pretensje poparł papież Juliusz III, który zlecił arcybiskupowi ryskiemu wyegzekwowanie swojej decyzji, jednak zajęcie Dorpatu przez wojska cara Iwana (1558) uniemożliwiło jej realizację<sup>200</sup>. Kilka lat później Sculteti utracił kanonię w Rewlu, miasto bowiem 16 czerwca 1561 roku złożyło hołd Szwedom. W 1566 roku doszło również do sekularyzacji arcybiskupstwa ryskiego.

W Rzymie także Aleksander Sculteti opracował sięgającą do Adama genealogię Albrechta Hohenzollerna, którą 20 czerwca 1554 roku przesłał dziekanowi krakowskiemu Stanisławowi Borkowi z prośbą o przekazanie jej księciu oraz swoim siostrzeńcom Jerzemu i Aleksandrowi Suchtenowi. Ten ostatni cieszył się wówczas opinią dobrego medyka i usiłował odzyskać prawa do majątku rodzinnego przekazanego przez Zygmunta Augusta w 1551 roku Kasparowi Hannowowi tytułem poniesionych przez niego w Rzymie wydatków<sup>201</sup>. Wspierany przez księcia pruskiego Aleksander Suchten podejmował też wspólnie z wojewodą malborskim Achacym Cemą próby pośredniczenia w zakończeniu sporu swojego wuja z kanonikami warmińskimi. Sculteti gotów był zrezygnować z kontynuowania procesu z kapitułą, o ile ta doprowadzi do odwołania królewskiej banicji i zwrotu odebranej mu przez Mikołaja Lokę prebendy oraz zajętych przez Mikołaja Płotowskiego dóbr we Fromborku i w Tczewie. Aby zagwarantować sobie odzyskanie poniesionych strat zażądał jednak od kapituły przekazania mu Tolkmicka ze wszystkimi dochodami i korzyściami<sup>202</sup>.

Wszystkie te starania Scultetiego zniweczyła śmierć Juliusza III († 25 marca 1555) oraz wyniesienia na tron papieski osiemdziesięcioletniego Pawła IV, przeciwnika kontynuowania obrad soboru trydenckiego. Pewne nadzieje budziły jeszcze

<sup>198</sup> *Elementa*, t. XLIII, Romae 1978, s. 104, 107–108, 112–115, nr 118, 124, 126, 128; t. XLIV, Romae 1978, s. 66–67, nr 68; t. LXV, Romae 1986, s. 62, 98–99, 143–146, 168, nr 3652, 3724, 3726, 3815, 3817, 3847; t. LXVI, Romae 1987, s. 35, 77–78, nr 3907, 3960.

<sup>199</sup> L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 10.

<sup>200</sup> *Albrecht Herzog von Preußen und Livland (1551–1557)...*, s. 79, 83, 99, nr 1592/1, 1597, 1616, 1617.

<sup>201</sup> G. Sommerfeldt, op. cit., s. 561.

<sup>202</sup> Książę Albrecht do Cemy 9 XI 1554 r., *Die Beziehungen Herzog Albrecht...*, s. 1586–1587, nr 3580.

podejmowane przez wpływowego w Kurii kardynała Ottona von Truchsesa<sup>203</sup> oraz bawiącego w latach 1556–1558 na dworze królewskim Asverusa Brandta (1509–1559) zabiegi o wyjednanie dla proskrybowanego zwrotu utraconych dochodów i zgody na powrót do Prus, a nawet rozważane wstąpienie na służbę księcia pruskiego. W tej samej sprawie Albrecht Hohenzollern pisał do Zygmunta Augusta oraz do hetmana Jana Tarnowskiego, który na początku 1557 roku obiecał Hozjuszowi, iż nie będzie już popierał więcej Scultetiego<sup>204</sup>. Niemal równocześnie sekretarz królewski Stanisław Karnkowski (1520–1603) omawiał z przebywającym od 1558 roku w Rzymie Hozjuszem kwestię uzyskania dla banity glejtu podróznego, umożliwiającego mu powrót do kraju<sup>205</sup>. Ostatecznie jednak to podejrzewany o sympatie luterzańskie biskup włocławski Jakub Uchański (1502–1581) wyprosił dla Scultetiego *salvum conductum*, ale właśnie wówczas był on ponownie więźniem Inkwizycji (*traditus est in disciplinam Doctori Ripetae*). Warto dodać, że o brak ortodoksji pomówiony został nawet Stanisław Hozjusz<sup>206</sup>, który obiecywał Marcinowi Kromerowi (1512–1589) i Karnkowskiemu pomoc w uwolnieniu tczewianina z rąk „doktora Ripetty”<sup>207</sup>. Nota bene los Scultetiego podzieliło kilku kardynałów zaangażowanych w reformę Kościoła na czele z kontrkandydatem Pawła IV do tronu papieskiego Girolamo Morone osadzonym w zamku św. Anioła 31 maja 1557 roku. Osiem miesięcy później – 21 stycznia 1558 roku aresztowano teologa papieskiego i biskupa Modeny Egidio Foscariego (†1564), a w końcu grudnia szanowanego powszechnie kardynała Jana Groppera, który zmarł dwa miesiące po swoim uwolnieniu († 13 III marca 1559) i pochowany został w kościele Santa Maria dell’ Anima<sup>208</sup>.

O wtrąceniu do więzienia Scultetiego powiadała w dniu 2 marca 1559 roku rzymska gazeta „Avisi”, która wychwalała tego wybitnego męża z Prus i doświadczonego jurystę oraz sugerowała, że został on oskarżony przez zawistników z powodu sukcesów w prowadzeniu wielu spraw, zleczanych głównie przez niemieckich klientów. Przypominała ponadto, że towarzyszem niedoli Scultetiego był kardynał i członek Świętej Inkwizycji Girolamo Morone. Siedem dni później członkowie bractwa

<sup>203</sup> GStA PK, HBA C1a, Kasten 498 (list Truchsesa do króla z 13 XI 1555 r.).

<sup>204</sup> *Die Berichte und Briefe des Rats und Gesandten Herzog Albrechts von Preußen Asverus v. Brandt nebst den an ihn ergangenen Schreiben in dem Königlichen Staatsarchiv zu Königsberg*, hrsg. von A. Bezzenberger, H. 4, 1550–1556, Königsberg, Pr. 1921, s. 632, nr 272 oraz H. 5 (Schluß) = Lieferung und Register, bearb. von E. Sprengel, hrsg. von W. Hubatsch, Hameln 1953, s. 646, 651, 660, nr 277–278, 281; J. Wijaczka, *Asverus von Brandt 1509–1559. Życie i działalność dyplomatyczna w służbie księcia Albrechta pruskiego*, Kielce 1996; *Elementa*, t. XLVIII, Romae 1988, s. 4–5, 107–109, 155, nr 4479, 4661, 4765.

<sup>205</sup> *Hosii Epistolae*, t. II, s. 773, 786, 789, 795, nr 1691, 1712, 1716, 1722.

<sup>206</sup> A. Szorc, *Rola dziejowa kardynała Stanisława Hozjusza*. w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579)*..., s. 108; H.D. Wojtyńska, *Stanislaus Hosius im Kreise der römischen Humanisten 1558–1560*, w: *Stanislaus Hosius. Sein Werk als Humanist, Theologe und Mann der Kirche in Europa*, hrsg. von B. Jähnig und H.-J. Karp, Münster 2007, s. 29–30.

<sup>207</sup> *Korespondencja Stanisława Hozjusza*..., t. III/1, s. 136–137, 141–142, nr 56, 58–59 (listy Hozjusza z 18 i 25 II 1559 r.).

<sup>208</sup> E. Nikitsch, *Das Heilige Römische Reich an der Piazza Navona. Santa Maria dell’ Anima in Rom im Spiegel ihrer Inschriften aus Spätmittelalter und Früher Neuzeit. Die Inschriften der „deutschen Nationalkirche“ Santa Maria dell’ Anima*, Regensburg 2014, nr 118. (online, dostęp 28.01. 2024 r.).



dell' Anima pozbawili Scultetiego stanowiska syndyka, a na jego miejsce wybrali Kaspára Hoyera<sup>209</sup>.

O trudnym położeniu byłego kanonika Hozjusz wspominał Kromerowi 8 kwietnia 1559 roku, chociaż nie omieszczał dodać: *Iam enim quin sit hereticus hic nihil dubitatur*<sup>210</sup>. W kolejnym liście natomiast informował Kromera, że do więzienia Inkwizycji trafił, zadenuncjonowany przez rodaka, Stanisław Mileński i tylko dlatego, że wcześniej studiował we Frankfurcie nad Odrą, ale przy okazji zauważył, że *Scultetus nondum e schola eius exiit*<sup>211</sup>. Wkrótce również kapituła warmińska z wdzięcznością dziękowała Hozjuszowi za starania o unieszkodliwienie eks-kanonika<sup>212</sup>. Najprawdopodobniej więc Sculteti, podobnie jak Girolamo Morone oraz Egidio Foscarari, odzyskał wolność dopiero po śmierci Pawła IV (†18 sierpnia 1559), ale z obowiązkiem stawiania się przed trybunałem na każde żądanie.

Oczyszczony z zarzutów o herezję decyzją nowego papieża Piusa IV (1559–1565) Sculteti zmuszony został jednak w 1560 roku do rezygnacji ze swoich pretensji i zakończenia długoletniego sporu ze wspieraną konsekwentnie przez biskupa kapitułą warmińską<sup>213</sup>. Odtąd pozostawał on, jak donosił Hozjuszowi 12 września 1562 roku penitencjarz języka słowiańskiego przy Bazylice św. Piotra i Pawła i dyplomata na dworze papieskim Jerzy z Tyczyna (ok. 1510–1585/1586), pod stałym nadzorem Inkwizycji i z zakazem opuszczania Rzymu<sup>214</sup>. Dwa lata później, na prośbę niektórych swoich przyjaciół z Rzymu (*a nonnullis amicis meis ex Urbe*) przekonanych o niewinności Scultetiego, arcybiskup włocławski Jakub Uchański ponowił starania o uzyskanie zgody Hozjusza na jego powrót do diecezji, jednak bezskutecznie apelował o potraktowanie „czcigodnego starca” w duchu miłości chrześcijańskiej<sup>215</sup>.

W rzeczy samej nie znamy żadnych publicznych wypowiedzi ani pism Aleksandra Scultetiego wyrażających jego poparcie dla radykalnych zwolenników reformacji, nie mamy także dowodu na jego odstępstwo od wiary katolickiej. Obwiniany nieustannie przez wysłanników i popleczników Jana Dantyszka oraz Stanisława Hozjusza o zaniedbania w wypełnianiu obowiązków duchownego (miał nie czytać brewiarza i nie odprawiać mszy świętej, a nawet jakoby ją ośmieszać) nie mógł czuć się pewnie w Rzymie, w którym szalała Inkwizycja. W dniu 19 sierpnia 1559 roku, dzień po śmierci znenawidzonego Pawła IV, rozwścieczony tłum splądrował również gmach Inkwizycji i zniszczył znaczną część jej archiwum. Za jego następcy Piusa IV doszło

<sup>209</sup> J. Schmidlin, op. cit., s. 354.

<sup>210</sup> *Korespondencja Stanisława Hozjusza...*, t. III/1, s. 157–159, nr 67.

<sup>211</sup> *Ibidem*, s. 164–165, nr 68 (List Hozjusza z 15 IV 1559 r.)

<sup>212</sup> *Quod sollicita fuit R-ma D-tio V-ra ut nos ex diuturnis illis Alexandrinis triciis aliquando extricaret, agimus ei hoc nomine quantas meretur nosque possumus gratias*, *ibidem*, s. 179–180, nr 77.

<sup>213</sup> *Ibidem*, s. 295–296, nr 174 (list Hozjusza do kapituły z 8 V 1560).

<sup>214</sup> AAWO, AB, D 10, k. 69.

<sup>215</sup> Listy Uchańskiego do Hozjusza z 10 VIII i 24 IX 1564 r., *Korespondencja Stanisława Hozjusza...*, t. V, s. 407, nr 283.

do wznowienia i zakończenia w 1563 roku obrad soboru trydenckiego, ale Kongregacja Świętego Oficjum nie zaprzestała represji wobec obwinianych o herezję znanych w Kościele autorytetów. W czasach Piusa V (1566–1572), egzekucje skazanych miały już charakter publiczny i odbywały się po okazałych ceremoniach pokutnych (*auto da fé*). Tak na przykład w dniu 1 października 1567 roku ścięty został w Rzymie sześćdziesięcioletni włoski humanista Pietro Carnesecchi, sympatyk doktryny hiszpańskiego teologa Juana de Valdés (†1541), łączącej elementy nauk Erazma z Rotterdamu, Lutra i Kalwina, ale opowiadającej się za zachowaniem łączności z papieżem.

Wydarzenia to musiały mocno poruszyć Scultetiego, toteż zapewne stracił już nadzieję na powrót do ojczyzny. Wątpliwe też, by znalazł posłuchanie u przybyłego na początku listopada 1569 roku do Wiecznego Miasta kardynała Stanisława Hozjusza, który zamieszkał w willi kardynała Ottona Truchsessa, dawnego obrońcy proskrybowanego kanonika<sup>216</sup>. Niespełna rok później 2 sierpnia 1570 roku Aleksander Sculteti dokonał żywota i pochowany został w kościele S. Maria dell' Anima. Sześć dni później przeprowadzono inwentaryzację pozostawionego przez niego mienia, a w księgach bractwa zapisano, że zmarły imponował nadzwyczajną uczonością<sup>217</sup>. W świetle przedstawionych wydarzeń zrozumiałe zdziwienie budzić musi rozpowszechniana w kręgach naukowych legenda, ostatnio też przez Krzysztofa Mikulskiego, jakoby Sculteti zmienił wyznanie i został pastorem w Prusach<sup>218</sup>. Podobnie błędnie, zapewne za Hansem Schmauchem, w literaturze aż do 2017 roku określano datę śmierci naszego kortezana na rok 1564<sup>219</sup>.

Tragizm sytuacji Scultetiego polegał na tym, że do końca swego życia nie czuł się w Rzymie bezpiecznie i najpewniej marzył o powrocie do kraju. Po śmierci życzliwego mu Pawła III, zwolennika gruntownej reformy Kościoła i szukającego pojednania z protestantami, w Wiecznym Mieście panowało aż pięciu papieży lawirujących w konflikcie Habsburgów z Francją. W rezultacie prowadzonych ciągłych wojen mieszkańcy Rzymu obawiali się jeszcze w sierpniu 1557 roku złupienia miasta i dopiero zawarcie pokoju w Le Cateau-Cambrésis w 1559 roku zmusiło Francję do wycofania się z Półwyspu Apenińskiego. Równocześnie wspomagani działalnością Świętej Inkwizycji papieże wprowadzali w życie dekrety soboru trydenckiego, co radykalnie zmieniło oblicze Kościoła i utrwaliło wyznaniowy podział Europy.

W stolicy chrześcijaństwa zabrakło miejsca nie tylko dla tzw. „nowinkarzy”, ale także dla wyznawców innych religii, jak choćby dla Żydów, zmuszonych przez Pawła IV do zamieszkania w zamkniętym getcie, ulokowanym w 1556 roku na bagnistych

<sup>216</sup> A.J. Kalinowska, *Wyjazd kardynała Stanisława Hozjusza do Rzymu w 1569 roku*, SW 1981, 18, s. 202.

<sup>217</sup> J. Schmidlin, op. cit., s. 354.

<sup>218</sup> S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 156; K. Mikulski, *Nicolaus Copernicus. Leben und Wirken*, Toruń 2009, s. 63. Ten sam autor (*Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość*, Toruń 2015, s. 311) błędnie podaje, że A. Sculteti (zamiast Bernard Sculteti) mianowany został 16 VIII 1502 r. prokuratorem kapituły warmińskiej.

<sup>219</sup> T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, wyd. II, Toruń 2017, s. 261, 272.

terenach Zatybrza. Ogromne zasługi w walce o czystość wiary i zwiększenie dyscypliny duchowieństwa przypisać należy sprawnie działającemu od 1540 roku Towarzystwu Jezusowemu, zajmującemu się również edukacją młodzieży. Jego twórca Ignacy Loyola (1491–1556) przybył w jubileuszowym 1550 roku do Rzymu, gdzie także dwa lata później jezuita utworzyli Collegium Germanicum dla młodzieńców władających językiem niemieckim, a w kolejnych latach cieszące się popularnością w Europie kolegia, na przykład w Braniewie (1565). Bliskim współpracownikiem Ignacego Loyoli był powszechnie lubiany florentyńczyk Filippo Neri (1515–1595), założyciel prężnego zakonu filipinów (oratorianów) oraz Bractwa Świętej Trójcy (*L'ospizio della Santissima Trinità*), opiekującego się chorymi i opuszczonymi pielgrzymami. W zorganizowanym przez niego przy kościele św. Hieronima della Carità „Oratorium” spotykali się intelektualiści i artyści, którzy słuchali wykładów oraz dyskutowali o sztuce, historii i archeologii. Z tego też powodu Neri podejrzewany był o szerzenie „nowinek”, a papież Paweł IV zakazał mu nawet na pewien czas działalności.

Banię królewskiego przygnębiała nie tylko starość wśród oskarżeń i intryg z dala od przyjaciół oraz ojczyzny, ale przede wszystkim troska o zapewnienie sobie codziennej egzystencji w słynnym z drożyzny Wiecznym Mieście. Czterokrotnie więziony i pozbawiony rodzinnego majątku oraz prebend kościelnych w Prusach i w Inflantach Sculteti, chociaż wspierany okazjonalnie przez Suchtenów, liczyć mógł wyłącznie na własne umiejętności i doświadczenie prawnicze, dzięki którym pozyskiwał klientów. Ze szczątkowych informacji wiadomo, że z jego usług jako notariusza oraz prokuratora i pełnomocnika w rozstrzyganych spornych sprawach korzystali nie tylko przybysze Rzeszy i pruscy przyjaciele czy znajomi, ale również Polacy. Tak na przykład w 1545 roku występował on w Rocie Rzymskiej w konfliktach o beneficja kościelne jako obrońca praw Pawła Sborzeńskiego przeciwko podkanclerzemu Samuelowi Maciejowskiemu, jak również w sprawie bliżej nieznanego Dobraticzkiego wobec archidiakona wileńskiego Józefa Ieschinkiego. Udział Scultetiego w tych procesach, zdaniem Kaspara Hannowa, był jednak dowodem na jego intrygi przeciwko nominatom króla<sup>220</sup>. Kilka lat później 30 maja 1552 roku banita królewski został jednym z pełnomocników kapituły krakowskiej w jej zatargu z Jakubem Uchańskim, ponieważ po przejęciu biskupstwa chełmskiego, wbrew statutom, odmawiał zwrotu należących do niej dóbr<sup>221</sup>. W sporze tym Sculteti współdziałał z innym prokuratorem polskim przy kurii rzymskiej, kanonikiem krakowskim i doktorem medycyny Janem Dębińskim (Dembnickim) z Poznania, który również był więźniem z rozkazu Pawła IV. Uwolniony po śmierci papieża w 1559 roku, zresztą podobnie jak

<sup>220</sup> *Hosii Epistolae*, t. I, s. 199–206 (list Hanowa do Hozjusza z X lub XI 1545 r.).

<sup>221</sup> T. Wierzbowski, *Jakób Uchański, arcybiskup gnieźnieński (1502–1581). Monografia historyczna. Uchańsciana seu Collectio documentorum illustrantium vitam et res gestas Jacobi Uchański Archiepiscopi Gnesnensis, legati nati, Regni Poloniae primatus ac primi principis, † 1581*, Warszawa 1895, s. 144–145.

Michał z Pacanowa mocno krytykowany przez przyjaciół Stanisława Hozjusza, zlecił w 1560 roku Scultetiemu oraz Mileńskiemu prowadzenie procesu w obronie Stanisława Rusieckiego, pretendującego do wakującej po śmierci Jana Wysockiego († 27 I 1560) krakowskiej kanonii<sup>222</sup>. W latach 1564–1565 Sculteti był również jednym z prokuratorów w procesie Pawła Stobieckiego z kanonikami regularnymi w Kurozwękach o dziesięciny ze wsi Brzeziny<sup>223</sup>. Niestety, nie znamy szczegółów prowadzonych przez Scultetiego w trybunale papieskim spraw ani wysokości jego honorarium. Możemy się jedynie domyślać, że podejmowane przez niego próby odzyskania prebend kościelnych oraz oczyszczenia się z zarzutów herezji naraziły go na ogromne wydatki, przekraczające niejednokrotnie jego finansowe możliwości.

Scultetiego niepokoił zapewne także niepewny los swoich dzieci oraz siostrzeńców Aleksandra, Bartela (†1564) i Jerzego († 1565) Suchtenów. Chyba najlaskawiej los obszedł się z Aleksandrem, który najpierw znalazł schronienie na dworze księcia Albrechta, a następnie około 1557 roku został nadwornym medykiem Zygmunta Augusta. Później w latach 1563–1564 troszczył się o zdrowie księcia pruskiego i uchodził za zwolennika Teofrasta Paracelsusa, propagatora jatrochemii i stosowania nowych leków, m.in. rtęci na syfilis. Po śmierci brata Bartela i daremnych próbach odzyskania majątku Aleksander wyjechał do Rzeszy, gdzie prowadził praktykę lekarską, fascynował alchemią i pisał traktaty medyczne<sup>224</sup>. Jego brat Bartel zmarł bezdzietny, ale Jerzy pozostawił troje dzieci i, jak skarżył się księciu Albrechtowi 3 października 1554 roku, finansowane procesy wuja Aleksandra Scultetiego oraz brata Aleksandra doprowadziły go do ruiny<sup>225</sup>. W trudnej sytuacji znajdowali się również potomkowie brata naszego kortezana, Ignacego, jednak niestety nie znamy nawet ich imion.

Z informacji Jana Dantyszka, nie stroniącego od pomówień i oczerniania swoich konkurentów bądź wrogów, wynika jakoby Sculteti miał dziewięcioro dzieci<sup>226</sup>. Na podstawie przebadanych źródeł można ustalić, iż miał on dwie córki oraz trzech synów, ale znamy imię tylko Juliusza, który mieszkał w Gdańsku i w 1557 roku odwiedził ojca w Wiecznym Mieście, a w 1580 roku upominał się o zwrot jego fromborskiego domu<sup>227</sup>. Wiadomo również, że w październiku 1570 roku w Rzymie zjawili się bliżej nieznani spadkobiercy Scultetiego, a w następnym roku 17 listopada bawiący

<sup>222</sup> J. Fijałek, *Moderniści katolicy Kościoła lwowskiego w wieku XVI*, „Pamiętnik Literacki” 1908, 7, s. 415; *Georgii Ticinii ad principes Radziwiłł Epistulae (a. 1567–1585)*, ed. G. Axter, Wratislaviae 1980, s. 76.

<sup>223</sup> C. Bukowska-Gorgoni, op. cit., s.171, nr 62.

<sup>224</sup> *Elementa*, t. LXIX, Romae 1988, s. 100, 119–120, 125, nr 4977, 5025, 5032; t. LXXXIII, Romae 1989, s. 25–26, 130, 154, 155, 159, nr 5522, 5638, 5688, 5689, 5694; W. Haberling, *Alexander von Suchten, ein Danziger Arzt und Dichter des 16. Jahrhunderts*, ZWG 1929, 69, s. 184–230; W. Hubicki, *Aleksander von Suchten*, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin und Naturwissenschaften” 1960, 44, H. 1, s. 54–63; O. Humberg, *Die Verlassenschaft des oberösterreichischen Landtschaftsarztes Aleksander von Suchten († 1575)*, „Wolfenbütteler Renaissance-Mitteilungen” 2007, 31, s. 31–51.

<sup>225</sup> G. Sommerfeldt, op. cit., s. 558–566.

<sup>226</sup> GStA PK, HBA, C1a, Kasten 498 (Dantyszek do króla Zygmunta, zapewne w 1546 r.).

<sup>227</sup> *Hosii Epistolae*, t. II, s. 844–845, nr 1786 (list Piotra Wyścielskiego, proboszcza gdańskiego do Hozjusza z 1 VII 1557 r.); S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 156.

w Stolicy Apostolskiej Stanisław Reszka (1544–1600), sekretarz kardynała Hozjusza, poinformował biskupa koadiutora Marcina Kromera, że dwaj synowie Scultetiego uzyskali papieską dyspensę od przeszkody nieprawego łoża, uprawniającą do otrzymywania beneficjów kościelnych<sup>228</sup>. Stan duchowny obrali także nieznanymi z imienia dwaj młodzieńcy – uczniowie kolegium niemieckiego (*juvenes de collegio Germanico*), którzy na początku 1572 roku interesowali się pozostawionym przez Aleksandra Scultetiego mieniem. Prawdopodobnie byli to wnukowie brata lub siostry, a prowadzony przez lata spór o spadek zakończył się dopiero w 1584 roku<sup>229</sup>.

### PRÓBA REKONSTRUKCJI BIBLIOTEKI ALEKSANDRA SCULTETIEGO.

Interesujący się historią i geografią przyjaciel Kopernika posiadał niewątpliwie niezbedne mu książki i różnorodne rękopisy gromadzone nie tylko w czasie studiów i później na Warmii, ale również w Inflantach oraz w Wiecznym Mieście, gdzie spędził przeszło czterdzieści lat życia. Niektóre z nich prawdopodobnie zabrał ze sobą wyjeżdżając w pośpiechu w 1540 roku do Rzymu. Pozostawione natomiast we Fromborku książki podzieliły trudne do odtworzenia losy biblioteki katedralnej wywiezionej przez Szwedów w 1626 roku<sup>230</sup>. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej (*Carolina Rediviva*) w Uppsali zachowały się na przykład „Żywoty XII cesarów” (*Vitae XII Caesarum*, Roma 1470) Swetoniusza. Dzieło to należało pierwotnie do Bernarda Scultetiego, a później trafiło do biblioteki kapituły warmińskiej. Podobny charakter pisma Aleksandra Scultetiego do ręki Kopernika sprawił, że pozostawione na książce uwagi marginalne przypisywano mylnie autorowi *De revolutionibus*. W rzeczywistości sporządził je Aleksander Sculteti, chociaż trudno ustalić, czy egzemplarz ten otrzymał od poprzedniego właściciela jeszcze w Rzymie, czy został jego czytelnikiem dopiero we Fromborku<sup>231</sup>.

Wiadomo również, że po uwięzieniu Scultetiego przez Inkwizycję wszystkie jego książki oraz pisma zostały zarekwirowane i ostatecznie w 1584 roku przeszły na własność bractwa Santa Maria dell' Anima w Rzymie<sup>232</sup>. Tam także należałoby w przyszłości przeprowadzić dokładną kwerendę. Najpewniej bowiem Sculteti kupował ciekawe książki i to nie tylko pisane w języku łacińskim, ale też po niemiecku i włosku, chociaż mógł korzystać także z zasobów biblioteki bractwa dell' Anima oraz z Biblioteki Watykańskiej, oddanej do użytku publicznego przez papieża Sykstusa IV (1471–1484).

<sup>228</sup> Z dworu Stanisława Hozjusza. *Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568–1582*. Wstęp, przekład i komentarze J.A. Kalinowska, Olsztyn 1992, s. 102, nr 86.

<sup>229</sup> J. Schmidlin, op. cit., s. 354–355; L. Arbusow, *Livlands Geistlichkeit, Dritte Nachtrag*, „Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik” 1911–1914, s. 193–194.

<sup>230</sup> T. Borawska, *Warmińskie księgozbiory historyczne – ich losy i stan obecny*, w: *Jubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum”*, red. T. Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 44–81 i tam zgromadzona literatura.

<sup>231</sup> T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 194.

<sup>232</sup> J. Schmidlin, op. cit., s. 355.

Z pewnością Sculteti posiadał wydany przez Kopernika w Krakowie w 1509 roku łaciński przekład greckich *Listów obyczajowych sielskich i miłosnych* Teofilakta Symokatty (*Theophilacti Scolastici Simocatti, Epistolae morales, rurales et amatoriae interpretatione latine*) oraz egzemplarz *De revolutionibus*, jak też traktaty propagatora teorii o ruchu Ziemi, Jerzego Joachima Retyka, autora *Relacji pierwszej* (*Narratio prima*), wydanej w Gdańsku (1540) i ponownie w Bazylei (1541) oraz *Dwóch mów* (*Orationes duae*, 1542)<sup>233</sup>. W podręcznym księgozbiornie Scultetiego nie mogło zabraknąć *Anthelogikonu* (1525) Tiedemanna Giesego oraz wierszy Krzysztofa Suchtena: *Epigrammatum liber* (1505) i tomiku poezji opiewających zwycięstwo orszańskie Polski nad schizmatycką Moskwą (1515). Z przejściem zapewne Sculteti czytał utwory swego siostrzeńca Aleksandra Suchtena, wydane w zbiorze *Prima Aelbingensia Schola foetura* (1541), jak i poemat *Vandalus* (1547) oraz epigramat obalający pomówienia Gnapheusa o anabaptyzm, opublikowany w tomiku *Antilogia* (1550).

Historyczno-geograficzne zainteresowania Scultetiego wskazywać mogą na posiadanie dzieł znanego mu osobiście Macieja z Miechowa *Traktatu o dwóch Sarmacjach azjatyckiej i europejskiej, i o tym, co się w nich znajduje* (*Tractatus de duabus Sarmatiis Asiana et Europiana et de contentis in eis*) oraz pierwszej drukowanej historii Polski (*Chronica Polonorum*, 1519, 1521), prezentującej jej dzieje od czasów najdawniejszych do 1506 roku, ale nie wiadomo, którego wydania. Znał też krążące w odpisach fragmenty „Roczników Polskich” oraz *Chorografii, czyli opisu ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego* Jana Długosza (1415–1480), a może też *Kroniki* Wincentego Kadłubka, jej czytanie bowiem przewidywano w programie studiów krakowskich.

Bardzo możliwe, że jeszcze na Warmii Sculteti studiował wydaną w 1531 roku *Chronologię* Henryka Glareanusa (1488–1563) prezentującą w formie synchronicznych tablic wydarzenia historyczne, bazujące na pracach chrześcijańskiego pisarza Euzebiusza z Cezarei (III/IV w. n.e.). Tym bardziej zainteresowała go opublikowana trzy lata później ciesząca się popularnością *Kronika* Paula Constantina Phrygio. W Rzymie natomiast mógł nabyć dzieło Johannes Funka (1518–1566) pt. *Chronologia hoc est. Omnium temporum et annorum ab initio mundi usque ad resurrectionem Domini nostri Jesu Christi, computatio* (1545). Funk był zięciem Andrzeja Osiandra (1498–1552), autora zamieszczonej bez zgody Kopernika anonimowej przedmowy w *De revolutionibus*, w której sprowadził teorię heliocentryczną do hipotezy. Należał także do zaufanych radców księcia pruskiego Albrechta, jednak później wskutek oskarżeń o zdradę kraju skazany został na śmierć<sup>234</sup>.

<sup>233</sup> *Narratio prima. Relacja pierwsza z ksiąg „O obrotach” Mikołaja Kopernika*, przekład I. Lewandowski, wstęp i komentarz J. Włodarczyk, Warszawa 2015.

<sup>234</sup> J. Wijaczka, *Albrecht von Brandenburg – Ansbach. Ostatni mistrz zakonu krzyżackiego i pierwszy książę „w Prusiech”*, Olsztyn 2010, s. 227, 287, 289, 297, 303–305.

Aleksander Sculteti gromadził również odrysy różnorodnych map świata (*map-pae mundi*) oraz opisy geograficzne ziem Europy Środkowo-Wschodniej, które ułatwiały mu przygotowanie mapy Inflant. Obok więc znanej mu ze studiów *Geografii* Ptolemeusza skopiować mógł na przykład mapę Mikołaja z Kuzy (1401–1464) i *Tabulae moderna Poloniae Vngariae–Boemiae–Germaniae–Russiae–Lithuaniae* Marka z Benewentu (1507), *Introductio in Ptolomei Cosmographiam* Jana ze Stobnicy (1512) oraz Martina Waldseemüllera (1513, 1520, 1522, 1525). Od Bernarda Wapowskiego Sculteti otrzymał prawdopodobnie mapy Sarmacji i Polski, a w Rzymie podziwiał wenecką edycję wielkiej mapy (*Carta marina et descriptio septentrionalium terrarum ac mirabilium rerum*, 1539) Olaus Magnusa, po śmierci brata tytularnego arcybiskupa Uppsali. Ozdobione licznymi rycinami dzieło zadedykowane Gdańskowi i opatrzone herbem tego miasta, przedstawiało kształt Półwyspu Skandynawskiego oraz południowych wybrzeży Bałtyku i wzbudziło w Europie ogromne zaciekawienie<sup>235</sup>. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wydana przez Olaus Magnusa w Rzymie w 1555 roku *Historia de gentibus septentrionalibus*, toteż przypuszczać należy, że jej treść znał Sculteti, który dwa lata później 1 sierpnia 1557 roku pożegnał na zawsze jej autora, pochowanego w kościele bractwa dell' Anima<sup>236</sup>. W mieście nad Tybrem proskrybowany kanonik czytać mógł wydane przez Olaus Magnusa pośmiertnie dzieła jego brata Johannesesa, to jest *Historię Gotów i Swewów* (*Historia [...] de omnibus Gothorum Sueonumque regibus*, 1554) oraz *Historię arcybiskupstwa uppsalskiego* (*Historia metropolitanae Ecclesiae Upsaliensis*, 1560). Podobnie jak jego warmińscy przyjaciele Sculteti kupował także cieszące się ogromną popularnością prace Erazma z Rotterdamu oraz zwolenników reformacji, na przykład wspomnianego wyżej Henryka Bullingera. Być może po ogłoszeniu pierwszych indeksów ksiąg zakazanych (1559, 1564) niektóre książki zniszczono, ale poszukując księgozbioru Scultetiego nie należy rezygnować z penetrowania innych bibliotek europejskich, a zwłaszcza krajów skandynawskich.

Wielu czytelników znalazła również *Chronographia* Scultetiego. Oprócz królowej Bony, Piotra Kmity i Tiedemanna Giesego jej egzemplarze posiadali Radziwiłłowie z Nieświeża<sup>237</sup> i lekarz przyboczny hetmana Jana Tarnowskiego, doktor medycyny i członek zboru kalwińskiego w Krakowie Stanisław Różanka (ok. 1520–1572)<sup>238</sup>, jak też Aleksander Suchten<sup>239</sup>. Kroniką tczewianina zainteresował się znakomity

<sup>235</sup> L. Arbusow, *Vorläufige Übersicht...*, s. 33–54; R. Simiński, *Obraz ziem inflanckich w świetle kartografii i kronikarstwa Europy Zachodniej okresu średniowiecza*, w: *Dawna mapa źródłem wiedzy o świecie. Materiały z XX Ogólnopolskiej Konferencji Historyków kartografii. Pobierowo 11–13 października 2007 r.*, red. S. Aleksandrowicz i R. Skrycki, Szczecin 2008, s. 105–117.

<sup>236</sup> K. Salonen, *Die Skandinavier und die Confraternitas B. Mariae de Anima teutonicorum de Urbe*, w: *Santa Maria dell' Anima. Zur Geschichte einer „deutschen Stiftung“*, s. 55–56, 58–59.

<sup>237</sup> R. Witkowski, *Katalog biblioteki księcia Aleksandra Ludwika Radziwiłła w Nieświeżu (1651)*, „*Bibliotheca Litwana*” 2012, 20, s. 371, nr 189.

<sup>238</sup> K. Frankowicz, *Renesansowy księgozbiór lekarza Stanisława Różanki*, „*Krakowski Rocznik Archiwalny*” 2018, 24, s. 28.

<sup>239</sup> G. Sommerfeldt, op. cit., s. 560.

orientalista Johann Albrecht Widmanstetter (1506–1557), znany z wygłoszonego w 1533 roku w obecności papieża Klemensa VII oraz dostojników Kościoła w ogrodach watykańskich wykładu o teorii kopernikańskiej. Później był on sekretarzem kardynała Mikołaja Schönberga, który skłonił Mikołaja Kopernika do przesłania mu kopii swego dzieła. Od 1540 roku Widmanstetter służył biskupowi w Eichstätt, Morizowi von Hutten, ale wówczas z powodu niestosownego zachowania popadł w konflikt z Ambrosiusem von Gumpfenberg (ok. 1501–1574) i został oskarżony o niemoralne obyczaje, sprzyjanie luteranizmowi oraz żydowskie pochodzenie. Ten toczony przez wiele lat w Rocie Rzymskiej gorszący spór przyciągał uwagę kurialiistów, a wśród nich także Scultetiego, który znał słynnego humanistę osobiście. Od 1548 roku Widmanstetter był bowiem kanclerzem kardynała Ottona Truchsessa von Waldburg i z nim po śmierci Pawła III przybył na konklawe. Wówczas też 14 lutego 1550 roku wpisał się wraz z żoną do bractwa dell' Anima, a w maju 1551 roku został nawet honorowym obywatelem Rzymu<sup>240</sup>. Inne bliżej nieznanne egzemplarze *Chronografii* Scultetiego odnaleźć można niemal na całym świecie. Z obliczeń Mai Ewy Bogajczyk, wynikałoby, że dotychczas zidentyfikowano 29 egzemplarzy „Kroniki”, znajdujących się w zbiorach europejskich (głównie włoskich), ale pojedyncze woluminy odnaleźć można w Stanach Zjednoczonych i Australii<sup>241</sup>. Dwie książki przechowywane w Bibliotece Książąt Czartoryskich oraz w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu zostały również zdigitalizowane, ale niewątpliwie wiele egzemplarzy dzieła Scultetiego zaginęło. Wiadomo na przykład, że „Kronikę” posiadał Józef Andrzej Załuski, jednak po zrabowaniu jego biblioteki przez Rosjan i przewiezieniu do Petersburga słuch o niej zaginął<sup>242</sup>. Dzieło Scultetiego znajdowało się onegdaj także w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie oraz w Wilnie, a ostatnio na aukcji wystawiono egzemplarz „Kroniki” z darowizny samego autora ze sporządzoną jego własnoręczną notatką: *Dono meo Alexandri Sculteti*.

<sup>240</sup> Egzemplarz „Kroniki” Widmanstettera znajduje się w Bayerische Staatsbibliothek 2A. lat.b 376# Beibd. 1. *Liber Confraternitatis B. Marie de Anima Teutonicorum de Urbe*, ed. C. Jaehnig, Romae 1875, s. 141. Jego biogram opr. M. Ksoll-Marcon, w: *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, hrsg. von F.W. Bautz † Fortgeführt von T. Bautz, Herzberg 1999, szp. 1548–1550.

<sup>241</sup> Pani M.E. Bogajczyk dziękuję serdecznie za informację. Żalować należy, że zrezygnowała ona z przygotowania rozprawy doktorskiej poświęconej analizie kroniki Scultetiego.

<sup>242</sup> *Ianociana sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum mecenatumque memoria miscellae*, vol. I, Varsaviae et Lipsiae 1771, s. 250–251.



**BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)****Źródła**

- Acta Tomiciana. Epistolae, legationes, responsa, actiones, res gestae Serenissimi Principis Sigismundi eius nominis Primi Regis Poloniae, magni Ducis Lithuaniae*, ed. Vladislaus Pociecha [i inni], t. XIV–XVIII, Posnaniae–Wratislaviae–Cracoviae–Körnig 1952–1999.
- Die Beziehungen Herzog August von Preußen zu Städten, Bürgertum und Adel im westlichen Preußen (1525–1554). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von Ursula Benninghoven, Köln 2006.
- Biskup Marian, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973.
- Corpus epistularum Ioannis Dantisci*, ed. by Jerzy Axer and Anna Skolimowska, Part I–II, IV, Warsaw–Cracow 2004–2016.
- Corpus of Ioannes Dantiscus' Texts & Correspondence*, pod kierownictwem Anny Skolimowskiej. Internetowa edycja: <http://dantiscus.ibi.uw.edu.pl>.
- Documenta Copernicana. Briefe. Texte und Übersetzungen (Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe, Bd. VI/1)*, bearb. von Andreas Kühne unter Mitarbeit von Friederike Boockmann und Stefan Kirschner und Verwendung der Vorarbeiten von Heribert M. Nobis, Berlin 1994.
- Documenta Copernicana. Urkunden, Akten und Nachrichten. Texte und Übersetzungen (Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe, Bd. VI/2)*, bearb. von Andreas Kühne unter Mitarbeit von Stefan Kirschner, Berlin 1996.
- Elementa ad fontium editiones*, ed. Carolina Lanckorońska t. XXII, XLIII–XLIV, LXI, LXV–LXVI, LXVIII–LXIX, LXXIII, Romae 1970–1989.
- Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1568). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von Stefan Hartmann, Bd. I, Köln–Weimar–Wien 1991–1993.
- Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1525–1557). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und Ostpreußischen Folianten*, bearb. von Ulrich Müller und Stefan Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1996, 2002, 2005.
- [Hozjusz Stanisław] *Stanisłai Hosii S.R.E. Cardinalis Maioris Poenitentiarum Episcopi Varmiensis (1504–1579) et quae ad eum scriptae sunt epistolae tum etiam eius orationes legationes (1525–1558)*, ed. Franciscus Hipler et Vincentius Zakrzewski, t. I–II, Cracoviae 1879, 1886–1888.
- Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI–pocz. XX). Clerici ex terris Poloniae, Lithuaniae et Prussiae Romae seu Urbe ordinate (saec. XVI ad init. XX)*, opr. Stanisław Jujeczka na podstawie kwerendy rzymskiej wykonanej wspólnie z ks. Henrykiem Gerlicem, Wrocław 2018.
- Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. III/1 (10 V 1558–31 VIII 1560), opr. Henryk Damian Wojtyśka, „Studia Warmińskie” 1980, 17.
- Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. V–VI, 1564 i 1565, opr. Alojzy Szorc, „Studia Warmińskie” 1976, 13; 1978, 15.
- Leonis X. Pontificis Maximi Regesta. E tabulari Vaticani manuscriptis voluminibus aliisque monumentis*, vol. 1, collegit et edidit Joseph Adam Gustav Hergenroether, Friburgi Brisgoviae 1884. Reprint: 2018.
- Matricularum Regni Poloniae Summaria excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur, contextu indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski*, Pars IV, Vol. II–III, Varsoviae 1912–1915.
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508. Biblioteka Jagiellońska rkp 258*, t. I, *Text=Metrica Universitatis Cracoviensis a. 1400–1508. Bibliotheca Jagellonica, cod. 258*, t. I, Textus, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska we współpracy z R. Grzesik, Kraków 2004.
- Protokoły posiedzeń warmińskiej kapituły katedralnej z czasów Mikołaja Kopernika (1499–1543)*, zebrał ks. Alojzy Szorc, do druku przygotowała Irena Makarczyk, Olsztyn 2015.
- Zwei Kämmerer-Register der Stadt Riga. Ein Beitrag zur deutschen Wirtschaftsgeschichte*, hg. von August von Bulmerincq, Leipzig 1902.

**Literatura**

- Abukhouskaya Tatiana, *Studia uniwersyteckie przyszyłych kanoników warmińskich w świetle korespondencji Jana Dantyszka*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. Andrzeja Kopiczki, Jacka Jezierskiego i Zdzisława Żywicy, Olsztyn 2010.
- Achremczyk Stanisław, Szorc Alojzy, *Braniewo*, Olsztyn 1995.
- Altpreuussische Biographie*, hrg. von Christian Krollmann, Kurt Forstreuter, Fritz Gause, Bd. I–II, Marburg/Lahn 1974, 1967.
- Arbusow Leonid, *Livländische Beziehungen von Nikolaus Koppernicks Frauenburger Zeitgenossen*, „Quellen und Forschungen zur baltischen Geschichte” 1944, 5.
- *Vorläufige Übersicht über die Kartographie Alt- Livlands bis 1595*, w: *Sitzungsberichte der Gesellschaft für Geschichte und Altertumskunde zu Riga*. Vorträge vom Januar bis November 1934. Mi 2 Karten, Riga 1935.
  - *Zur Würdigung der Kultur Altlivlands im Mittelalter und 16. Jahrhundert*, „Historische Zeitschrift” 1935, 151.

- Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648. Ein biographisches Lexikon*, hrsg. von Erwin Gatz unter Mitwirkung von Clemens. Brodtkorp, Berlin 1996.
- Borawska Teresa, *Śladami zmiennych losów Aleksandra Scultetiego (ok. 1485–1570), przyjaciela Mikołaja Kopernika*, w: *Aleksander Sculteti przyjaciel Mikołaja Kopernika. Szesnastowieczna rzeczywistość w kontekście wielkich uczonych*, pod red. Józefa M. Ziółkowskiego, Tczew 2020.
- *Tiedemann Giese (1480–1550) w życiu wewnętrznym Warmii i Prus Królewskich*, Olsztyn 1984.
  - *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1996.
- Borawska Teresa przy współudziale Henryka Rietza, *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko. Przyjaciele. Echa wielkiego odkrycia*, Toruń 2014, II wyd. 2017.
- Borawska Teresa, Rietz Henryk, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta. Bernard Sculteti (ca 1450–1518)*, Toruń 2019.
- Brachvogel Eugen, *Die Lehr- und Wanderjahre des ermländischen Domkustos Eustachius von Knobelsdorff. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte des jüngeren Humanismus und der Reformation*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1926, 22.
- Bukowska-Gorgoni Christina, *Causae Polonae coram sacra Romana Rota XV–XVII saec.* Roma 1995.
- Drewnowski Jerzy, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978.
- Eichhorn Anton, *Der ermländische Bischof und Cardinal Stanislaus Hosius*, Bd. I–II, Mainz 1854–1855.
- Das 500 jährige Jubiläum der Krakauer Studienzeit von Nicolaus Copernicus*, Kraków 1993.
- Historia Tczewa*, red. Wiesław Długokęcki, Tczew 1998.
- Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. Stanisław Achremczyk, Jan Guzowski i Jacek Jezierski, Olsztyn 2005.
- Kolberg Joseph, *Der ermländische Dompropst Christoph von Suchten († 1519)*, w: *Kirchenrechtliche Festgabe Anton von Waal zum goldenen Priester-Jubiläum* (Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte. Supplementheft 20), Freiburg im Breisgau 1913.
- Kopernik na Warmii. Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa. Środowisko. Kalendarium*, Olsztyn 1973.
- Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 1–2, Olsztyn 2000.
- Kwapis Olaf, *Do Rzymu! Sztuka i wielkie jubileusze (1300–1575)*, Warszawa 2014.
- Landowski Roman, *Tczew w czasie i przestrzeni*, Tczew 2008.
- Leone X. *Finanza, mecenatismo, cultura. Atti di Convegno internazionale Roma, 2–4 novembre 2015*, a cura di Flavia Cantatore [i inni], t. I–II, Roma 2016.
- Lukas Tönis, *Die Domherren des Bistums Ösel–Wiek 1228–1563*, w: *Saare–Lääne piiskopkond/Bistum Ösel–Wiek*, Haapsalu 2004.
- *Tartu toomhärard 1224–1558*, Tartu 1998.
- Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci*, red. Andrzej Kopiczko, Pelplin 2023.
- Müller-Blessing Inge Brigitte, *Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus und Reformation (1485–1548)*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1967/1968, 31/32.
- Pawluk Tadeusz, *Kanonia warmińska Stanisława Hozjusza*, „Prawo Kanoniczne” 1980, 23, nr 3–4.
- *Podstawy prawne objęcia biskupstwa warmińskiego przez Stanisława Hozjusza*, „Studia Warmińskie” 1979, 16.
- Perlbach Max, *Prussia scholastica. Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Braunsberg 1895.
- Poczet biskupów warmińskich*, red. Stanisław Achremczyk, Olsztyn 2008.
- Polski słownik biograficzny*, red. Władysław Konopczyński [i inni], t. II–LII, Kraków–Warszawa 1936–2018.
- Prowe Leopold, *Nicolaus Copernicus*, Bd. I–II, Thorn 1883–1884, Neudruck: Osnabrück 1967.
- Ptaszyński Maciej, *Czy reformacja w Polsce była luterkańska? O polemikach antyluterkańskich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2019, 63.
- *Herzog Albrecht von Preussen, die polnische Eliten und die Reformation. Vom Umgang mit konfessioneller Differenz*, „Zeitschrift für Historische Forschung” 2019, 46.
- S. *Maria dell’ Anima. Zur Geschichte einer „deutschen Stiftung” in Rom*, hrsg. von Michael Matheus, Berlin 2010.
- Schäfer Karl Heinrich, *Deutsche Notare in Rom am Ausgang des Mittelalters*, „Historisches Jahrbuch. Im Auftrage der Görres-Gesellschaft” 1912, 33.
- Schmauch Hans, *Die Bemühungen des Johannes Dantiscus um den ermländischen Bischofsstuhl*, „Weichselland. Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1937, 36.
- Schmidlin Joseph, *Geschichte der deutschen Nationalkirche in Rom S. Maria dell’ Anima*, Freiburg im Breisgau–Wien 1906.
- Sikorski Jerzy, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 2023.
- Skolimowska Anna, *Korespondencja między Stanisławem Hozjuszem i Janem Dantyszkim*, w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. Stanisław Achremczyk, Jan Guzowski i Jacek Jezierski, Olsztyn 2005.

- *Przegląd korespondencji biskupa warmińskiego Jana Dantyszka z kanonikami Kapituły Katedralnej*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. Andrzeja Kopiczki, Jacka Jezierskiego i Zdzisława Żywicy, Olsztyn 2010.
- Słownik biograficzny kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście*, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1999.
- Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1996.
- Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. I–IV, red. Stanisław Gierszewski, Zbigniew Nowak, Gdańsk 1992–1997.
- Sommerfeld Gustav, *Die Brüder Alexander und Georg von Suchten*, „Oberländische Geschichtsblätter” 1912, 14.
- Studieren im Rom der Renaissance*, hrsg. von Michael Matheus, Rainer Christoph Schwinges, Zürich 2020.
- Szorc Alojzy, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.
- Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. Andrzej Kopiczko, Jacek Jezierski i Zdzisław Żywica, Olsztyn 2010.
- Wojtyśka Henryk Damian, *Papiestwo-Polska 1548–1563. Dyplomacja*, Lublin 1977.
- Zins Henryk, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966.